



Wiadomości **Uniwersyteckie**

16 | Z kart historii UMCS

UMCS jako inicjator współpracy międzyuniwersyteckiej

24 | Słuchając historii – 80 lat UMCS

Praca na Uniwersytecie dała mi poczucie spełnienia. Rozmowa z dr hab. Zofią Palak, prof. Uczelni z Wydziału Pedagogiki i Psychologii UMCS

30 | Nasi absolwenci

Warto szlifować młode talenty i być cierpliwym. Rozmowa z Mirosławem Lubarskim – współzałożycielem Grupy PSB, absolwentem UMCS





III Święto Botaniki, 4 sierpnia 2024 r.

Fot. Michał Piłat



Spis treści

WYDARZENIA

- 4** | Z życia Uczelni
- 15** | Z kart historii UMCS
- 20** | Słuchając historii – 80 lat UMCS
- 28** | Nasi absolwenci
- 37** | Nasze sukcesy
- 38** | Na wydziałach

NAUKA I LUDZIE

- 46** | Rada Młodych Naukowców UMCS
- 48** | Polska i Słowacja – strategiczni partnerzy czy sąsiedzi odwrócenie plecami? Okiem eksperta

WYDARZENIA NAUKOWE

- 51** | Konferencja Contemporary Mathematics Education 2024 (CME'24)
- 52** | Konferencja KAFU w Szczecinie

- 54** | Międzynarodowa konferencja „OxiZymes in Lublin”
- 55** | Historycy z UMCS wzięli udział w kwerendzie na Litwie
- 56** | „Nad Bugiem we Włodawie – historyczny i kulturowy portret miasta”
- 56** | Fizycy z UMCS z wizytą naukową w Chinach
- 57** | Wizyta historyków z Kazachstanu
- 78** | X Festiwal Stolica Języka Polskiego

SPRAWY STUDENCKIE

- 60** | Kurs języka polskiego dla studentów zagranicznych Wydziału Filologicznego
- 61** | Czeska przygoda ZTL UMCS
- 62** | Letni Kurs Języka i Kultury Polskiej NAWA w CJKP UMCS
- 64** | Studenckie Koło Naukowe Geografów UMCS bada, jak zmiany klimatu wpływają na rzeźbę terenu Lubelszczyzny

ŻYCIE KULTURALNE

- 66** | Wystawa o taśmotece Pracowni Etnolingwistycznej im. Jerzego Bartmińskiego



Wydawca: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

PL ISSN 1233-216X

Adres redakcji: pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5, p. 1606, 20-031 Lublin,
tel. 81 537 54 19

e-mail: wiadomosci@mail.umcs.pl
www.wiadomosci.umcs.pl

Redakcja: Aneta Adamska, Magdalena Cichocka (p.o. redaktor naczelny), Magdalena Wołoszyn-Mróz, Katarzyna Skatecka, Bartosz Proll (fotograf), Michał Piłat (fotograf)

Współpracownicy: Krzysztof Bartnik, Agata Dzyr, Sara Filipiak, Monika Gabryś-Sławińska, Agnieszka Gryglicka, Urszula Jackowska, Teresa Klimowicz, Andrzej Kokowski, Ihor

Kolisnichenko, Eliza Komierzyńska-Orlińska, Monika Lenarciak, Urszula Lewartowicz, Julia Maj, Kamil Michaluk, Monika Mielko-Remiszewska, Anna Pastuszka, Tomasz Poślada, Michał Zembrzycki

Projekt graficzny i skład: Studio DTP Academicon, dtp@academicon.pl,
<http://dtp.academicon.pl/>

Druk: Comernet

Nakład: 420 egzemplarzy

Okladka: Figura Marii Curie-Skłodowskiej wykonana w technice druku 3D, zaprezentowana podczas Lubelskiego Pikniku Naukowego. Fot. Bartosz Proll

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korekty nadesłanych tekstów. Ma również prawo do wyboru tekstów do publikacji.

Nominacje na kadencję 2024–2028

15 lipca w Sali Senatu UMCS odbyło się uroczyste mianowanie dziekanów oraz dyrektorów instytutów i szkół doktorskich na kadencję 2024–2028. Pisma z nominacjami wręczył rektor prof. dr hab. Radosław Dobrowolski.

Powołania na stanowiska dziekanów otrzymali:

- dr hab. szt. Alicja Snoch-Pawłowska, prof. UMCS (Wydział Artystyczny);
- dr hab. Anna Matuszewska, prof. UMCS (Wydział Biologii i Biotechnologii);
- dr hab. Beata Cristóvão, prof. UMCS (Wydział Chemii);
- dr hab. Marcin Lipowski, prof. UMCS (Wydział Ekonomiczny);
- dr hab. Leszek Kopciuch, prof. UMCS (Wydział Filozofii i Socjologii);
- dr Jolanta Rodzoś, prof. UMCS (Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej);
- dr hab. Andrzej Różański, prof. UMCS (Wydział Pedagogiki i Psychologii);
- dr hab. Ewelina Podgajna, prof. UMCS (Wydział Politologii i Dziennikarstwa);
- dr hab. Jarosław Kostrubiec, prof. UMCS (Wydział Prawa i Administracji);
- dr hab. Grzegorz Smyk, prof. UMCS (Wydział Zamiejscowy w Puławach).

Z kolei funkcje dyrektorów poszczególnych instytutów w tej kadencji pełnić będą:

- dr hab. Piotr Wijatkowski, prof. UMCS – Instytut Muzyki; prof. dr hab. Krzysztof Szymanowicz – Instytut Sztuk Pięknych (Wydział Artystyczny);
- dr hab. Grzegorz Janusz, prof. UMCS – Instytut Nauk Biologicznych (Wydział Biologii i Biotechnologii);
- prof. dr hab. Małgorzata Grabarczyk – Instytut Nauk Chemicznych (Wydział Chemii);

- prof. dr hab. Andrzej Miszczuk – Instytut Ekonomii i Finansów; dr hab. Radosław Mącik, prof. UMCS – Instytut Nauk o Zarządzaniu i Jakości (Wydział Ekonomiczny);
 - dr hab. Ewa Głazewska, prof. UMCS – Instytut Nauk o Kulturze (Wydział Filologiczny);
 - dr hab. Piotr Konderak, prof. UMCS – Instytut Filozofii; dr hab. Stanisław Lachowski, prof. UMCS – Instytut Socjologii (Wydział Filozofii i Socjologii);
 - dr hab. Piotr Bednarz, prof. UMCS – Instytut Historii; dr hab. Piotr Łuczkiwicz, prof. UMCS – Instytut Archeologii (Wydział Historii i Archeologii);
 - dr hab. Przemysław Matuła, prof. UMCS – Instytut Matematyki; dr hab. Przemysław Stpiczyński, prof. UMCS – Instytut Informatyki; prof. dr hab. Ryszard Zdyb – Instytut Fizyki (Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki);
 - dr hab. Wojciech Janicki, prof. UMCS – Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej; dr hab. Sławomir Terpiłowski, prof. UMCS – Instytut Nauk o Ziemi i Środowisku (Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej);
 - dr hab. Stanisława Byra, prof. UMCS – Instytut Pedagogiki; prof. dr hab. Grażyna Krasowicz-Kupis – Instytut Psychologii (Wydział Pedagogiki i Psychologii);
 - prof. dr hab. Iwona Hofman – Instytut Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach; dr hab. Katarzyna Radzik-Maruszak, prof. UMCS – Instytut Nauk o Polityce i Administracji; prof. dr hab. Marek Pietras – Instytut Stosunków Międzynarodowych (Wydział Politologii i Dziennikarstwa);
 - prof. dr hab. Marek Kulik – Instytut Nauk Prawnych (Wydział Prawa i Administracji).
- Szkołą Doktorską Nauk Społecznych będzie kierować dr hab. Aleksandra Szczeń, prof. UMCS, a Szkołą Doktorską Nauk Ścisłych i Przyrodniczych – dr hab. Agata Ziętek, prof. UMCS.

Nowe władze będą pełniły swoje funkcje od 1 września 2024 r. do 31 sierpnia 2028 r.

W powyższych zestawieniach nie zostały uwzględnione jednostki, w których wskutek różnego rodzaju zmian, m.in. strukturalnych i organizacyjnych, kadencje dziekanów i dyrektorów nadal trwają. Do 31 sierpnia 2025 r. funkcje dziekanów będą sprawować:

- prof. dr hab. Barbara Hlibowicka-Weglarz (Wydział Filologiczny);
- dr hab. Joanna Sobiesiak, prof. UMCS (Wydział Historii i Archeologii);

- dr hab. Monika Budzyńska, prof. UMCS (Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki).

Do 31 maja 2026 r. Szkołą Dokorską Nauk Humanistycznych i Sztuki będzie kierował prof. dr hab. Marek Hetmański, a do 13 września 2026 r. stanowisko dyrektora Instytutu Językoznawstwa i Literaturoznawstwa będzie piastował prof. dr hab. Arkadiusz Bağłajewski.

W imieniu społeczności akademickiej naszej Uczelni serdecznie gratulujemy nowo powołanym władzom oraz życzymy dużo satysfakcji z wykonywanej pracy.

Magdalena Cichočka

Święto Wojska Polskiego

15 sierpnia w całym kraju obchodziliśmy Święto Wojska Polskiego, ustanowionego na pamiątkę zwycięskiej bitwy warszawskiej. W Lublinie również upamiętniono to ważne wydarzenie.

Po mszy świętej w kościele garnizonowym nastąpił przemarsz kompanii honorowych, orkiestry, pocztów sztandarowych i zaproszonych gości na plac Litewski. Kulminacyjnym punktem programu był uroczysty apel, podczas którego m.in. wręczono medale i odznaczenia zasłużonym żołnierzom. W trakcie wydarzenia delegacja Związku Uczelni Lubelskich złożyła kwiaty pod pomnikami Józefa Piłsudskiego oraz Nieznanego Żołnierza, aby oddać hołd bohaterstwu i męstwu polskiego oręża. UMCS reprezentował prorektor ds. ogólnych dr hab. Arkadiusz Bereza, prof. Uczelni. W uroczystości wzięli ponadto udział: rektor Uniwersytetu Przyrodniczego prof. dr hab. Krzysztof Kowalczyk oraz prodziekan Wydziału Filozofii KUL ks. dr hab. Dariusz Dąbek. Obecny był także koordynator ZUL mgr Dariusz Gawęł.

Święto Wojska Polskiego zostało ustanowione 30 lipca 1992 r. Obchodzimy je na pamiątkę jednego z największych zwycięstw oręża polskiego w historii, czyli bitwy warszawskiej, stoczonej w 1920 r. w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Zdaniem historyków była to jedna z najważniejszych bitw w dziejach świata. Ocali-



Fot. Andrzej Pruszkowski

ła Polskę i Europę przed sowieckim najazdem i zatrzymała Armię Czerwoną w marszu na Zachód. W tym roku przypada 104. rocznica tego wydarzenia, nazywanego „cudem nad Wisłą”.

Magdalena Cichočka

Święto Botaniki

4 sierpnia w Ogrodzie Botanicznym UMCS po raz kolejny obchodziliśmy Święto Botaniki, które w tym roku było jednym z wydarzeń towarzyszących jubileuszowi 80-lecia Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.



Fot. Michał Piat



Fot. Michał Piat

Święto Botaniki rozpoczęło się od spaceru z przewodnikiem pt. „Na układy nie ma rady – kwiaty a owady”. Następnie w Dworku Kościuszków odbył się wernisaż wystawy prac wykonanych podczas pleneru akwarelowego „Uśmiech rośliny” i rozstrzygnięto konkurs na najlepszą akwarelę. W ramach pleneru do współpracy zaproszeni zostali znani artyści, malujący tą techniką: Galyna Othych (Ukraina), prof. Mieczysław Maławski (Ukraina) oraz Artur Przybysz (Polska).

Ponadto w programie znalazły się dwa tematyczne spacery („Lato w pełni w Kolekcji Roślin Użytkowych” oraz „Tropikalne last minute”), podczas których uczestnicy mieli okazję poznać najciekawsze zakątki Ogrodu Botanicznego UMCS.

To oczywiście nie koniec atrakcji, ponieważ organizatorzy zadbali również o możliwość zetknięcia się z przyrodą „w praktyce” dzięki warsztatom: mikroskopowym („Botaniczne cuda w skali mikro”), wyplatania ze słomy (przeprowadzonym przez przedstawicieli firmy Wyroby ze słomy Marian Pasek), wykonywania świeczek z naturalnego wosku pszczelego („Skarby z pszczelego ula”) oraz malowania na kamieniach („Zmaluj coś sam”).

Uczestnicy Święta Botaniki rozmawiali o przyrodzie, szeroko pojętej ochronie różnorodności biologicznej, roli i znaczeniu roślin oraz interakcjach ze zwierzętami. Wzięli także udział w przyrodniczych atrakcjach na stoiskach plenerowych, gdzie dowiedzieli się np. jak powstaje biżuteria z żywicy i suszonych kwiatów oraz jaką rolę pełnią wazki w przyrodzie.

Dodatkowo organizatorzy przygotowali kiermasz roślin i produktów roślinnych. Można było zakupić m.in.: rośliny do ogrodu, domowe rośliny doniczkowe (w tym mięsożerne i kolekcjonerskie), herbaty liściaste (autorskie mieszanki na bazie owoców liofilizowanych), VEGE kosmetyki, mydła i kosmetyki naturalne, biodynamiczne wyroby ziołowe, napoje naturalnie fermentowane, pieczywo tradycyjne, miód, produkty pszczele i ziołowe.

Podczas wydarzenia rozstawione zostały stoiska edukacyjne i promocyjne.

Piękna pogoda, przemyślany i ciekawy program oraz bogata oferta warsztatów i atrakcji sprawiły, że w Święcie Botaniki wzięło udział wielu pasjonatów przyrody.

Partnerem wydarzenia było Województwo Lubelskie „Lubelskie. Smakuj Życie!”.

*Magdalena Cichocka
Magdalena Wołoszyn-Mróż*

Za nami inauguracja XX Lubelskiego Festiwalu Nauki

„Człowiek sercem nauki” – takie hasło w tym roku przeświecało jubileuszowej edycji Lubelskiego Festiwalu Nauki, który odbył się w dn. 14–20 września. Funkcję głównego organizatora XX LFN sprawował Uniwersytet Medyczny, a współorganizatorami, tradycyjnie już byli: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytet Przyrodniczy, Politechnika Lubelska, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II oraz miasto Lublin.

Festiwal ma na celu rozbudzenie ciekawości poznawczej i rozwijanie zainteresowania nauką wśród dzieci, młodzieży i dorosłych. Te założenia są realizowane poprzez projekty organizowane w poszczególnych uczelniach oraz w instytucjach naukowo-badawczych, a także integrację społeczności lokalnej ze środowiskiem naukowym Lubelszczyzny.

Przywołane hasło doskonale oddaje główne cele i tematykę wydarzenia. Człowiek jako istota emocjonalna i intelektualna jest centralnym punktem zainteresowania psychologii oraz nauk o zdrowiu psychicznym i fizycznym. Poznaje świat poprzez uczucia, intuicję i emocje. A sama nauka to nie tylko suche fakty i liczby, ale także wrażliwość na ludzkie doświadczenia i potrzeby.

XX LFN został zainaugurowany 14 września podczas uroczystej gali w Teatrze Starym w Lublinie. W trakcie wydarzenia m.in. wręczono wyróżnienia osobom, które aktywnie działają na rzecz popularyzacji nauki oraz potencjału akademickiego naszego miasta. Wśród nich znaleźli się reprezentanci UMCS. Prof. dr hab. Wiesław Gruzecki i prof. dr hab. Jan Pomorski otrzymali Medale „Zasłużony dla Miasta Lublin”, natomiast dr Monika Baczewska-Ciupak – Medal Prezydenta Miasta Lublin.

Następnego dnia przed Centrum Spotkania Kultur odbył się Lubelski Piknik Naukowy. Na placu Teatralnym pojawiły się stoiska piknikowe lubelskich uczelni publicznych. Organizatorzy przygotowali też wiele różnorodnych atrakcji dla uczestników oraz bogaty program artystyczny. W kolejnych dniach na uczelniach prezentowano projekty festiwalowe.

Szczegółowa relacja z XX LFN pojawi się w listopadowym wydaniu „Wiadomości Uniwersyteckich”. Już teraz serdecznie zapraszamy do lektury.

Redakcja

Fot. Marcin Pietusza



Fot. Marcin Pietusza



Archiwum prywatne Moniki Baczewskiej-Ciupak





Archiwum prywatne Bogdana Kawałko



Archiwum prywatne Bogdana Kawałko

Wizyta przedstawicieli województwa lubelskiego w obwodzie zakarpackim

W dni. 21–23 sierpnia delegacja z Lubelszczyzny odwiedziła obwód zakarpacki w Ukrainie. Województwo lubelskie reprezentowali: Jarosław Stawiarski – marszałek województwa lubelskiego, prof. dr hab. Radosław Dobrowolski – rektor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Zbigniew Wojciechowski – przewodniczący Komisji Rozwoju Regionalnego i Współpracy Zagranicznej Sejmiku Województwa Lubelskiego, Bogdan Kawałko – dyrektor Departamentu Strategii i Rozwoju UMWL oraz Oksana Khimitch z kancelarii marszałka.

Wśród przedstawicieli obwodu zakarpackiego znaleźli się m.in.: Wiktor Mykyta – przewodniczący Zakarpackiej Obwodowej Administracji Wojskowej, Roman Saraj – przewodniczący Zakarpackiej Rady Obwodowej, Wołodimir Smolanka – rektor Uniwersytetu Narodowego w Użgorodzie, Tomasz Kowal – Wicekonsul Generalny RP we Lwowie, Mychajło Dzychor – Przedstawiciel MSZ Ukrainy w Użgorodzie oraz Iwan Hrycak – konsul generalny Ukrainy w Lublinie w latach 2003–2007 oraz 2012–2015.

Spotkanie najwyższych władz partnerskich regionów było okazją do podsumowania dotychczasowej współpracy w kontekście realizacji wspólnych inicja-

tyw, m.in. Programu Interreg Next Polska – Ukraina 2021–2027. Podczas wizyty w Ukrainie uroczystie podpisano memorandum o współpracy pomiędzy Użhorodzkim Uniwersytetem Narodowym a Uniwersyteciem Marii Curie-Skłodowskiej, związane z realizacją projektu pt. „Rozwiązania oszczędzające wodę i łagodzące skutki zmian klimatycznych”. Dokument został podpisany w obecności władz regionów przez rektora UMCS prof. Radosława Dobrowolskiego oraz rektora UzhNU Wołodymyra Smolanke. Spotkanie było także okazją do dyskusji na temat dalszej współpracy obu uczelni, w tym możliwości wydawania studentom jednocześnie polskich i ukraińskich dyplomów.

Ważnym aspektem dwustronnych rozmów w obwodzie zakarpackim było podsumowanie pomocy оказywanej przez władze naszego regionu od pierwszych dni wojny, polegającej na organizacji transportów humanitarnych, przekazywaniu karettek pogotowia ratunkowego czy organizacji wypoczynku dla dzieci i młodzieży z Zakarpacia na terenie Lubelszczyzny.

Na zakończenie wizyty członkowie polskiej delegacji wzięli udział w uroczystych obchodach Dnia Flagi Państwowej Ukrainy.

Katarzyna Skątecka

Otwarte Koła Olimpijskie dla uczniów – podsumowanie działalności

27 sierpnia odbyło się spotkanie podsumowujące pierwszy rok działalności Otwartych Kół Olimpijskich na UMCS. Nauczyciele prowadzący zajęcia i dyrektorzy współpracujących z nami szkół otrzymali listy gratulacyjne z rąk prorektor ds. studentów i jakości kształcenia prof. dr hab. Doroty Kołodyńskiej. Podczas spotkania omówiono także historyczny sukces młodzieży z Lubelszczyzny podczas olimpiad przedmiotowych.

Specjalnie dla pasjonatów wiedzy Uniwersytet Dziecięcy UMCS we współpracy z Prywatną Szkołą Podstawową i Liceum im. Królowej Jadwigi oraz III LO im. Unii Lubelskiej w Lublinie organizują zajęcia przygotowujące do udziału w olimpiadach przedmiotowych i konkursach. Zajęcia teoretyczne i praktyczne odbywają się na Wydziale Matematyki, Fizyki i Informatyki oraz na Wydziale Chemii UMCS, a także w Liceum im. Królowej Jadwigi oraz w III LO im. Unii Lubelskiej w Lublinie.

OKO prowadzą: Piotr Kononowicz, koordynator OKO – fizyka, Henryk Kawka – informatyka, Piotr Jakubiec – chemia, Ewa Szabłowska – geografia, Iwona Kusz – matematyka, dr hab. Jarosław Bylina, prof. UMCS – lingwistyka matematyczna.

W 2024 r. uczestnicy zajęć odnieśli wiele sukcesów w olimpiadach przedmiotowych z:

- fizyki – Mikołaj Litwin (laureat), Jacek Winiarczyk (finalista);
- chemii – pięciu finalistów: Mikołaj Tyra i Mateusz Pastuszko z I LO im. Stanisława Staszica w Lublinie, Julia Świąder i Mikołaj Łukasik z I LO im. Bohaterów Porytowego Wzgórza w Janowie Lubelskim, Bartłomiej Sierociuk z IV LO im. Jana Pawła II w Łukowie; w ramach OKO podczas zajęć laboratoryjnych na Wydziale Chemii przygotowywali się również finaliści: Krzysztof Dąbrowski, Tymon Wójtowicz, Weronika Zalewska, Filip Maj;
- geografii – jeden laureat i jeden finalista;
- lingwistyki matematycznej – Anna Bryłowska z PSPiL im. Królowej Jadwigi w Lublinie zdobyła złoty medal na 21. Międzynarodowej Olimpiadzie w Brazylii;



Fot. Barbara Prohl



Fot. Barbara Prohl

- matematyki – Konstanty Smolira z PSPiL im. Królowej Jadwigi w Lublinie zdobył złoty medal na 65. Międzynarodowej Olimpiadzie Matematycznej (nauczyciel współprowadzący: Zbigniew Karczmarczyk). Organizatorzy serdecznie zapraszają uczniów szkół podstawowych i średnich do udziału w Otwartych Kółach Olimpijskich. W zależności od przedmiotu określone są różne wymogi względem uczestników, ale do najważniejszych należą pasja, zaangażowanie i chęć poszerzania wiedzy. Udział w zajęciach jest bezpłatny, a Koła są otwarte dla wszystkich zainteresowanych niezależnie od miejsca zamieszkania. Uczestnicy zajęć OKO na UMCS pozostaną afiliowani przy swoich szkołach. Zapisy i szczegóły: www.oko.umcs.pl, <https://www.umcs.pl/pl/oko.htm>.

Anna Bukowska

Kontynuacja działań na rzecz zwiększenia dostępności Uczelni

W roku akademickim 2023/2024 przedstawiciele i przedstawiciele poszczególnych jednostek UMCS, tworzący Zespół ds. dostępności pod przewodnictwem prorektora ds. rozwoju i współpracy z gospodarką prof. dr. hab. Zbigniewa Pastuszaka, planowali oraz realizowali zadania mające na celu zwiększenie dostępności naszego Uniwersytetu, zmierzające do wyrównywania szans edukacyjnych osobom ze szczególnymi potrzebami. Działania te stanowiły kontynuację realizacji celów zawartych w takich dokumentach jak *Strategia Odpowiedzialności Społecznej na rzecz osób z niepełnosprawnościami* oraz *Strategia Projektowania Uniwersalnego*, wprowadzonych odpowiednimi zarządzeniami na UMCS w 2022 r.

Zadania o charakterze dostępnościowym realizowane są częściowo przez Biuro ds. Osób z Niepełnosprawnościami i Wsparcia Psychologicznego Centrum Kształcenia i Obsługi Studiów. Obejmują one przede wszystkim wspieranie oraz podejmowanie działań na rzecz osób z niepełnosprawnościami kandydujących oraz studiujących na UMCS. W ich zakres wchodzi wsparcie psychologiczne i psychoterapeutyczne, przydzielanie asystenta dydaktycznego i tłumacza polskiego języka migowego, wypożyczenie sprzętu, oferowanie specjalistycznego transportu z miejsca zamieszkania na zajęcia dydaktyczne oraz z powrotem. Osoby pracujące w BONiWP organizują także lektoraty dla studentów/doktorantów z niepełnosprawnościami oraz wyjazdy szkoleniowo-integracyjne takie jak Adapciak i Wiosnowisko. Biuro ponadto wspiera aktywnych sportowo studentów i doktorantów poprzez umożliwienie im uczestnictwa w zawodach sportowych, obozach sportowych

oraz Integracyjnych Mistrzostwach Polski, finansując wyjazdy. Angażuje się w realizację i konsultowanie różnych projektów, których cele wpisują się w działania mające na celu wspieranie osób z niepełnosprawnościami. W 2024 r. wspólnie z Instytutem Informatyki w ramach projektu Akademia Programowania UMCS, współfinansowanego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, zorganizowało finał konkursu „Algorytmy i Struktury Danych”. W wydarzeniu wziął udział tłumacz PJM, zapewniono również napiśnię na żywo oraz pętlę indukcyjną.

Wśród innych inicjatyw, w których BONiWP uczestniczyło i realizowało np. szkolenia lub prezentowało formy wsparcia, warto wymienić m.in.: Lubelski Festiwal Nauki, Ogólnopolskie Forum Szkół Partnerskich UMCS, Przystanek Rekrutacja, II Forum Administracji UMCS.

Biuro regularnie organizuje konsultacje online i stacjonarne dyżury na wydziałach, podczas których kandydaci oraz osoby studiujące na naszej Uczelni mogą dowiedzieć się więcej o działalności BONiWP i udzielanym przez nie wsparciu. Osoby zainteresowane mogą także umówić się na oprowadzanie po kampusie UMCS, a tym samym uzyskać niezbędne informacje dotyczące dostępności Uniwersytetu.

Uczelnia, dążąc do zbudowania przyjaznego i wspierającego środowiska dla osób ze spektrum autyzmu, kontynuuje założenia projektu współfinansowanego ze środków UE pn. „Asystent studenta z ASD”. W ramach tych działań opracowane zostały rozwiązania w obszarze wspierania studentów ze spektrum autyzmu przez asystentów dydaktycznych. Nad prawidłowo-



Fot. Michał Piat

↑ II Lubelskie Dni Integracji – Piknik Integracyjny (15 maja 2024 r.)

wym przebiegiem procesu wspierania czuwa lider-asystent – dr hab. Anna Prokopiak, członkini Optimum UMCS i Zespołu ds. dostępności, będąca ekspertem w tym zakresie. Lider-asystent bierze udział w wybrze asystentów oraz nadzoruje ich pracę przy wspieraniu osób neuro różnorodnych studiujących na Uczelni. W roku akademickim 2023/2024 ze wsparcia skorzystało 10 osób, które współpracowały z 7 asystentami.

BONiWP organizuje szkolenia i warsztaty dla pracowników UMCS, które mają na celu podnoszenie kompetencji w zakresie dostępności. Szkolenia przeprowadzone w roku akademickim 2023/2024 dotyczyły tematyki prostego języka w komunikacji publicznej, savoir-vivre'u wobec osób z niepełnosprawnościami, interwencji kryzysowej, dostępności cyfrowej, kontaktu z osobami ze spektrum autyzmu studiującymi na naszej Uczelni, audiodeskrypcji i tworzenia napisów dla osób słabosłyszących i niesłyszących, obsługi sprzętu do ewakuacji osób ze szczególnymi potrzebami. Biuro organizuje również warsztaty relaksacyjne dla pracowników, które pomagają „rozładować” stres i się wyciszyć.

Dla osób pracujących na Uczelni zainteresowanych rozwojem i zwiększaniem swoich kompetencji, w tym tych dotyczących obszaru dostępności, powstała specjalna strona internetowa: kompetencjadry.umcs.pl.

Ważnym, cyklicznym wydarzeniem o charakterze ogólnouczelnianym, są Lubelskie Dni Integracji, które w 2024 r. zostały zorganizowane drugi raz. Za koordynację wydarzenia, będącego wspólną inicjatywą Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej oraz innych lubelskich uczelni: Uniwersytetu Przyrodniczego, Politechniki Lubelskiej, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Uniwersytetu Medycznego, odpowiadało Centrum Kształcenia i Ob-



Fot. Michał Piat

↑ II Lubelskie Dni Integracji – Piknik Integracyjny (15 maja 2024 r.)



Fot. Bartosz Proń

↑ II Lubelskie Dni Integracji – wystąpienie Eweliny Orzechowskiej, autorki bloga „Niewidoma z przymrużeniem oka” (14 maja 2024 r.)

sługi Studiów UMCS. W ramach II LDI odbyły się m.in. wykłady Marcina Ryszki i Eweliny Orzechowskiej oraz warsztaty dotyczące np. rozwiązań technologicznych dla osób z niepełnosprawnościami, animaloterapii, pierwszej pomocy przedmedycznej, tworzenia materiałów dydaktycznych dla osób z dysfunkcją wzroku, wspierania osób z zaburzeniami uczenia się. Dodatkowo Centrum Kultury Fizycznej UMCS zorganizowało turniej siatkówki na siedząco. Odbył się również piknik integracyjny, podczas którego swoje stoiska zaprezentowały: Akademickie Centrum Wsparcia, Studenckie Koło Naukowe Psychologii „Adesse”, Studenckie Koło Naukowe Kultury i Sztuki, Naukowe Koło Logopedów i Audiologów,



Fot. Michał Piat

◀ II Forum Administracji – warsztaty „Jej Wysokość Złość – czyli skąd wiesz, że się złościsz? Z czego „składa się” Twoja złość? Jak ją wyrażasz?” (14 marca 2024 r.)

Na naszej Uczelni działania na rzecz osób z niepełnosprawnościami podejmuje też Centrum Prasowe. W roku akademickim 2023/2024 promowało wiele różnych inicjatyw edukacyjnych i włączających organizowanych przez Uczelnię, m.in.: VI Wojewódzki Turniej o Puchar Rektora UMCS „Boccia Cup 2023” dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami, Integracyjne Mistrzostwa Polski w siatkówce na siedząco, II Lubelskie Dni Integracji i II Forum Administracji. Centrum przygotowało także obszerny artykuł pt. *Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami powinniśmy obchodzić codziennie*, który przybliży wieloaspektowe działania UMCS w kwestii dostępności.

Nasz Uniwersytet od lat podejmuje liczne działania i angażuje się w wiele akcji edukacyjnych, których celem jest promocja transplantacji oraz zwiększenie społecznej świadomości na temat idei dawstwa narządów, tkanek i komórek. Centrum Prasowe regularnie wspiera te inicjatywy w komunikacji wewnętrznej i zewnętrznej. Jedną z ważniejszych były XIX Ogólnopolskie Igrzyska dla Osób po Transplantacji i Dializowanych, w ramach których zostały zorganizowane zawody sportowe i konferencja pt. „TAK dla transplantacji”. Jej celem było rozpowszechnianie wiedzy na temat świadomego dawstwa i przeszczepiania narządów. Osoby biorące udział w Igrzyskach próbowały swoich sił w takich zawodach sportowych jak: dart, tenis ziemny, pływanie, lekkoatletyka.

Centrum Prasowe realizuje także cykl pn. „Okiem eksperta”, który ma na celu promowanie nauki, badań i specjalistycznej wiedzy naukowców. W roku akademickim 2023/2024 w jego ramach zostały opublikowane komentarze związane ze zdrowiem psychicznym m.in.: Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego oraz *O trudnościach w podejmowaniu decyzji i wprowadzaniu zmian*.

Kolejna inicjatywa Centrum Prasowego – „Głos nauki”, to cykl podcastów o charakterze popularnonaukowym współtworzony z naukowcami/ekspertami z UMCS. Część odcinków jest transkrybowana i publikowana na łamach „Wiadomości Uniwersyteckich”. Podwójna forma publikacji (w postaci dźwiękowej



Fot. Michał Piat

↑ II Integracyjny Turniej o Puchar Dyrektora CKF UMCS w siatkówce na siedząco (8 marca 2024 r.)

Naukowe Koło Pedagogów Specjalnych im. Zofii Sękowski i Zrzeszenie Studentów Niepełnosprawnych „Alter Idem”. W tym miejscu warto dodać, że głównym celem działalności „Alter Idem” jest integracja studentów z niepełnosprawnością ze środowiskiem akademickim. Zrzeszenie współpracuje z BONiWP, organizując wyjazdy integracyjno-szkoleniowe oraz włączając się w konsultacje dotyczące likwidacji barier na UMCS.

VII Akademicki Turniej o Puchar Rektora UMCS
„Boccia Cup 2024” (17 kwietnia 2024 r.) →

i transkrybowanej) umożliwia udostępnianie ich osobom ze szczególnymi potrzebami, m.in. wadami słuchu lub wzroku. W ramach cyklu w roku akademickim 2023/2024 powstał odcinek: „Tłumaczenia audiowizualne – wyzwanie dla lingwistów” z udziałem dr. Pawła Aleksandrowicza.

W uczelnianym czasopiśmie „Wiadomości Uniwersyteckie” znalazły się artykuły dotyczące osób z niepełnosprawnościami, społecznej odpowiedzialności, projektowania uniwersalnego, np.: *Asystent dydaktyczny jako towarzysz studiowania*, *UMCS podpisał deklarację prostego języka*, *Strategia dotycząca podnoszenia kompetencji kadry dydaktycznej i wspierającej proces kształcenia* oraz wiele innych opisujących wydarzenia odnoszące się do inkluzyjności oraz dostępności. Na łamach gazety zamieszczano również wywiady z ekspertami, w tym m.in. z prof. dr. hab. Pawłem Nowakiem pt. *Prosty język jest dla wszystkich*.

W działalność na rzecz osób ze szczególnymi potrzebami i promowania dyscyplin sportowych, które mogą uprawiać również osoby z niepełnosprawnościami, zaangażowane jest Centrum Kultury Fizycznej.

Z inicjatywy dyrektora CKF dr. Tomasza Bieleckiego, prof. Uczelni są organizowane zawody takie jak: Wojewódzki Turniej o Puchar Rektora UMCS Boccia Cup czy Integracyjny Turniej o Puchar Dyrektora CKF UMCS w siatkówce na siedząco. Na terenie Centrum w 2023 r. zostały również zorganizowane Integracyjne Mistrzostwa Polski AZS w siatkówce na siedząco. Tego typu wydarzenia na stałe wpisały się w harmonogram roku akademickiego, ciesząc się coraz większą popularnością.

Z kolei dr Tomasz Knopik, członek Zespołu ds. dostępności, opracował praktyczne wytyczne dotyczące dostępności cyfrowej oraz na kierunku psychologia realizował przedmiot projektowanie uniwersalne – od założeń teoretycznych do praktyki. Działania te objęły również konsultowanie materiałów metodycznych pod kątem dostępności cyfrowej oraz opublikowanie wytycznych w zakresie uniwersalnego projektowania dla narzędzi diagnostycznych w postaci artykułu nauko-



Fot. Bartosz Prohl



Fot. Bartosz Prohl

wego. Należy dodać, że Zespół ds. dostępności podejmuje różne wyzwania, m.in. dr Joanna Szczęsna oraz dr Dagmara Kociuba przeprowadziły audyt architektoniczny budynku Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej oraz przestrzeni między tym Wydziałem a Wydziałem Artystycznym. Ponadto osoby wchodzące w skład Zespołu brały udział w opracowywaniu propozycji zadań odnoszących się do potrzeb w zakresie dostępności na poszczególnych wydziałach UMCS. Pomysły te były konsultowane z zespołem piszącym projekt o dofinansowanie ze środków UE w ramach konkursu „Uczelnie coraz bardziej dostępne”, a wybrane zostały zamieszczone we wniosku o dofinansowanie.

↑ XIX Ogólnopolskie Igrzyska dla Osób po Transplantacji i Dializowanych (12–16 czerwca 2024 r.)



Fot. Piotr Żurek – Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej (MFR)

↑ Podpisanie deklaracji prostego języka (22 listopada 2023 r.)

Ważnym elementem zwiększania dostępności Uczelni są realizowane prace budowlane, w które zaangażowana jest Dział Inwestycji i Remontów. W Centrum Kultury Fizycznej zmodernizowano pływalnię oraz przebudowano infrastrukturę towarzyszącą. Prace objęły: budowę dźwigu osobowego pomiędzy parterem a kondygnacją -1 (halą basenową) przystosowanego do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, dostosowano ogólnodostępne toalety, zbudowane zostały wyodrębnione szatnie i toalety z natryskami w przestrzeni hali basenowej wraz z wydzielonym przejściem bezpośrednio na pływalnię.

Obecnie trwa również przebudowa Biblioteki Głównej UMCS. Planowane jest rozwiązanie problemu z komunikacją i dostępnością dla osób z niepełnosprawnościami poprzez likwidację barier architektonicznych. Zostaną wykonane toalety dla osób z niepełnosprawnościami oraz podjazd do budynku. Co więcej, budynek zostanie wyposażony w instalacje, które ułatwią korzystanie z funkcji bibliotecznych przez osoby z niepełnosprawnościami. Planowana jest też przebudowa Instytutu Muzyki. Została wykonana dokumentacja projektowa w zakresie dostosowania go do przepisów przeciwpożarowych oraz do potrzeb osób z niepełnosprawnościami obejmująca: wykonanie podjazdu do budynku, budowę specjalnych toalet oraz zewnętrznego dźwigu.

Pracownicy BONiWP wspierają realizację działań o charakterze remontowo-budowlanym poprzez konsultowanie rozwiązań skierowanych do osób ze szczególnymi potrzebami, np. podczas remontu pływalni



Fot. Michał Piłat

↑ Integracyjne Mistrzostwa Polski AZS w siatkówce na siedząco (17–19 listopada 2024 r.)

Centrum Kultury Fizycznej, czy doradzanie przy organizowaniu miejsc wyciszeń na wydziałach UMCS.

W listopadzie 2023 r. podczas V Forum Prostego Języka „Prosto i kropka” w siedzibie Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej została podpisana deklaracja prostego języka. Jest to dokument zobowiązujący UMCS do tworzenia prostej i przyjaznej komunikacji. W imieniu naszej Uczelni dokument podpisał prorektor ds. rozwoju i współpracy z gospodarką prof. dr hab. Zbigniew Pastuszek. Podpisanie deklaracji oznacza, że rozpoczynają się prace nad kształtem komunikatów oraz dokumentów, a także szkolenia pracowników w tym zakresie. Wszelkie informacje na temat wdrażania zasad prostego języka w komunikacji na Uczelni są dostępne na stronie: prosto.umcs.pl.

W nowym roku akademickim działania zmierzające do zwiększenia dostępności UMCS będą kontynuowane, szczególnie dzięki rozszerzeniu zadań z zakresu: dostępności informacyjno-komunikacyjnej poprzez przeprowadzanie szkoleń i warsztatów oraz wzbogacanie zaplecza technicznego uczelni; dostępności cyfrowej poprzez wsparcie i utrzymanie aplikacji MobiWsparcie UMCS; dostępności architektonicznej m.in. poprzez organizowanie kolejnych przestrzeni wyciszeń. Zwiększanie dostępności wiąże się z dużymi nakładami finansowymi, dlatego pracownicy CKiOS stale monitorują możliwości uzyskania dodatkowych środków, aby wspierać osoby pracujące, studiujące i doktoryzujące się na UMCS, posiadające szczególne potrzeby.

Monika Sobolewska-Jaksim

Kiedyś pisaliśmy o...

Drodzy Czytelnicy,
witamy po wakacjach! Przed nami bardzo ważny czas – początek nowego roku akademickiego, a jednocześnie kulminacyjny punkt obchodów jubileuszu 80-lecia Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Te 8 dekad to okres intensywnego rozwoju na różnych polach, niebywałych sukcesów, ale też ogromnych wyzwań. Przypomnijmy sobie zatem, jak w minionych latach obchodziliśmy jubileusze istnienia UMCS.

Wspólnie celebруем to wyjątkowe święto Uczelni!

Redakcja



UMCS jako inicjator współpracy międzyuniwersyteckiej

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej powołany 23 października 1944 r. miał realizować ideę uniwersytetu otwartego, związanego mocno ze społeczeństwem, z jego życiem i problematyką. Powstałe wydziały odpowiadały tym założeniom. Kształcenie było realizowane w zakresie wiedzy: medycznej, rolniczej, technicznej i humanistycznej.

W ciągu 10 lat istnienia lubelska uczelnia zapoczątkowała rozwój dwóch kolejnych uczelni: Akademii Medycznej (obecnie Uniwersytetu Medycznego) i Wyższej Szkoły Rolniczej (obecnie Uniwersytetu Przyrodniczego). W 1965 r. powstała Wyższa Szkoła Inżynierska (obecnie Politechnika Lubelska). Środowisko naukowe szybko się rozwijało i mimo podziału na odrębne instytucje, zachowywało poczucie wspólnoty. Współpracowało w ramach „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, różnych towarzystw naukowych, a także Międzyuczelnianej Komisji Rektorskiej. Jej powołanie zainicjowało pismo rektora AM prof. dr. Stanisława Mahrburga z 7 listopada 1956 r.¹ do władz UMCS i WSR, w którym proponował powołanie organu międzyuczelnianego pod nazwą Międzyuczelniana Komisja (Kolegium) Rektorska. Zadaniem Komisji była koordynacja wspólnych działań. Pismo Rektora spotkało się z pozytywnym odbiorem, a pierwszą wspólną inicjatywą Komisji było przygotowanie obchodów 15-lecia Lubelskiego Ośrodka Naukowego.

Inicjatywy realizowane przez Kolegium Rektorskie zostały przerwane w 1981 r. wskutek wprowadzenia stanu wojennego. Wznowiono je w 1983 r., ale ówczesna sytuacja ustrojowa sprawiła, iż charakter spotkań uległ modyfikacji. Oprócz typowych spraw środowiskowych dużo uwagi poświęcono sprawie utrzymania uczelni lubelskich w gronie wiodących ośrodków akademickich w Polsce².

Istnienie LON przyniosło wiele korzyści: zyskaliśmy własny kompleks uniwersytecki zapewniający młodzieży możliwość zdobycia odpowiedniego wykształcenia. Powstały inwestycje w zakresie rozwoju informatyzacji, pracowniczego budownictwa mieszkaniowego, ochrony zdrowia (np. stworzono pólśanatorium dla studentów), ośrodka wypoczynkowego, domów studenckich, a także Biblioteki Międzyuczelnianej.

Współpraca uczelni lubelskich, mimo zmian ustrojowych, nie została przerwana. Wspólne sprawy łączą i rozwijają lubelski ośrodek naukowy. Dziś nasz Uniwersytet tworzy Związek Uczelni Lubelskich, który powstał na mocy uchwały Senatu UMCS 28 czerwca 2017 r. W jego skład oprócz UMCS wszedł Uniwersytet Przyrodniczy oraz Politechnika Lubelska. W czerwcu 2021 r. dołączył Uniwersytet Medyczny. W ramach ZUL uczelnie:

- wymieniają się informacjami na temat zasobów kadrowych i bazy dydaktycznej,
- prowadzą kursy i szkolenia,

¹ Archiwum UMCS (dalej AUMCS), Senat UMCS, sygn. S 827, Pismo rektora Akademii Medycznej prof. dr. Stanisława Mahrburga z 7 listopada 1956 r.

² AUMCS, Senat UMCS, sygn. S 849 i S 850, Protokoły z posiedzeń Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Lublina 1983–1986 i 1987–1988.



Fot. Maciej Prętycha, źródło: Muzeum UMCS

- monitorują kariery zawodowe swoich absolwentów,
- weryfikują potrzeby rynku pracy w celu właściwego dostosowania kierunków studiów i programów kształcenia,
- podnoszą kwalifikacje zawodowe pracowników,
- stwarzają warunki do rozwoju działalności artystycznej i kultury fizycznej,
- współpracują w zakresie kształcenia, systemów pomocy materialnej i biur karier, wspierania komercjalizacji wyników, działalności wydawniczej i wielu innych.

Historyczny wymiar miała inicjatywa UMCS zakładająca powołanie w Lublinie Uniwersytetu Narodów Europy (dalej UNE). Jej ideę we wrześniu 1988 r. przedstawił rektor UMCS prof. Zdzisław Cackowski podczas obrad Konferencji Rektorów Uniwersytetów Świata w Bolonii z okazji 900-lecia Uniwersytetu Bolońskiego. Po raz drugi wniosek został sformułowany publicznie 25 kwietnia 1989 r. na Zamku Królewskim w Warszawie w czasie spotkania Sekretarza Generalnego ONZ z członkami Klubu Stosunków Międzynarodowych. Sekretarz ONZ Javier Perez de Guellar uznał pro-

jekt za godny poparcia, a jego przychylna wypowiedź była szeroko komentowana przez prasę warszawską.

Idea utworzenia UNE została zaprezentowana także 22 października 1989 r. w trakcie Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich w Lublinie. Zebrani rektorzy, omawiając tradycje i perspektywy rozwoju uniwersytetu jako instytucji naukowej, kształcącej, cywilizacyjnej i kulturotwórczej, nawiązali do ustaleń Konferencji Rektorów Uniwersytetów Świata z września 1988 r. Przypomnieli przedstawiony wówczas projekt powołania UNE i postanowili rozpocząć jego realizację. UNE miał być ośrodkiem koordynacji badań i miejscem spotkań oraz współpracy uczonych i młodzieży studiującej ze wszystkich krajów Europy, których uwaga skupiałaby się na problematyce realizacji idei Wspólnego Europejskiego Domu. Konferencja powierzyła rektorom UMCS i KUL przygotowanie, w porozumieniu z Przewodniczącym Konferencji rektorem Uniwersytetu Łódzkiego prof. Leszkiem Wojtczakiem, założeń programowych UNE oraz propozycji w sprawie praktycznych działań na rzecz

↑ Podpisanie umowy w sprawie powstania Europejskiego Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów (20 grudnia 2000 r.)

realizacji projektu i zaprezentowanie ich na kolejnym spotkaniu³.

26 listopada 1990 r. na posiedzeniu Kolegium Rektorów Uczelni Lublina rektor prof. Z. Cackowski zwrócił się do władz KUL i UMCS z apelem o poparcie inicjatywy powołania UNE. Z czasem chęć przystąpienia do projektu wyrazili także rektorzy: Akademii Medycznej – prof. Zdzisław Kleinrok, Akademii Rolniczej – prof. Czesław Tarkowski i Politechniki Lubelskiej – prof. Włodzimierz Sitko, proponując, aby obszar zainteresowań badawczych UNE rozszerzyć o nauki medyczne, rolnicze i politechniczne⁴.

Członkowie Kolegium Rektorów propozycję przyjęli jednomyślnie i przystąpili do prac nad projektem założeń programowych UNE, ostatecznie do jego utworzenia jednak nie doszło.

Kolejną ważną inicjatywą UMCS było utworzenie w Lublinie uniwersytetu polsko-ukraińskiego. Projekt zrodził się w 1997 r. z inspiracji prof. Bohdana Osadczyka, ukraińskiego historyka i publicysty, profesora Wolnego Uniwersytetu w Berlinie oraz współpracownika „Kultury”. Drugim orędownikiem powstania uniwersytetu był prof. Jerzy Kłoczowski, dyrektor Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej KUL. Idea została poparta także przez: Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Zbigniewa Brzezińskiego, papieża Jana Pawła II oraz prezydentów Polski i Ukrainy.

Europejskie Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów (dalej EKPiUU) zostało powołane w 2000 r. przez dwie uczelnie lubelskie – UMCS i KUL oraz trzy ukraińskie – Uniwersytet im. Iwana Franki we Lwowie, Uniwersytet im. Tarasa Szewczenki w Kijowie i Akademię Kijowsko-Mohylańską. 27 października strony podpisały *Akt założycielski*, zaś 19 grudnia prezydenci oraz premierzy Polski i Ukrainy sygnowali deklarację w sprawie utworzenia Kolegium. Ideą powołania Kolegium była chęć przyspieszenia procesu integracji obu krajów ze wspólnotami europejskimi oraz urzeczy-

wistnienie koncepcji strategicznego partnerstwa Polski i Ukrainy z 1997 r.

EKPiUU z siedzibą w Lublinie zostało zorganizowane jako międzyuczelniana jednostka dydaktyczno-naukowa utworzona przez uniwersytety założycieli. Jego działalność regulował podpisany we Lwowie 15 czerwca 2001 r. statut, który określał cele, zadania oraz strukturę uczelni. Organami Kolegium byli: Rada Założycieli, Rada Nadzorcza (Konwent) oraz Kanclerz. Programy naukowo-dydaktyczne były w pełni uzgadniane przez umawiające się strony, aby mogły z czasem umożliwić wydawanie absolwentom dwóch dyplomów poświadczających ukończenie jednego z polskich oraz jednego z ukraińskich uniwersytetów.

Podpisanie statutu EKPiUU pozwoliło na przeprowadzenie rekrutacji. 28 lipca 2001 r. spośród 328 kandydatów z Polski, Ukrainy, Białorusi i Uzbekistanu przyjęto 100 osób. Warunkiem przyjęcia na studia doktoranckie był konkurs projektów badawczych. Największą popularnością cieszyły się: filologia słowiańska, politologia i prawo⁵.

Inauguracja roku akademickiego w EKPiUU odbyła się 6 października 2001 r. w salach Zamku Lubelskiego. Uroczystość uświetniła obecność prezydentów Polski i Ukrainy, przemówienia wygłosili: Aleksander Kwaśniewski, Leonid Kuczma oraz profesorowie J. Kłoczowski i B. Osadczyk. Kolegium miało być załącznikiem międzynarodowego uniwersytetu i nosić imię Jerzego Giedroycia.

EKPiUU funkcjonowało dzięki wielkiemu zaangażowaniu rektorów założycieli. Brak umowy międzynarodowej o finansowaniu Kolegium uniemożliwił wpłaty środków przez uczelnie ukraińskie i cały ciężar utrzymania uczelni ponosiła strona polska. Drugą kwestią, zgłoszoną w 2008 r. przez minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbarę Kudrycką, była niezgodność działalności EKPiUU z obowiązującym prawem. Stwierdziła ona, że uczelnia tego typu, zanim rozpocznie prowadzenie studiów doktoranckich, powinna posiadać uprawnienia do prowadzenia studiów licencjackich i magisterskich. W myśl nowej umowy studia licencjackie miały odbywać się w Kijowie, a magisterskie i doktoranckie w Lublinie. Ponadto 20% wykła-

³ AUMCS, Zespół Rzecznika Prasowego, sygn. Rz 3, Decyzja Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich w sprawie rozpoczęcia działań przygotowawczych na rzecz powołania w Polsce Uniwersytetu Narodów Europy z 22 października 1989 r.

⁴ AUMCS, Senat UMCS, sygn. S 851, Protokół nr 2/89–90 z posiedzenia Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Lublina z 13 lutego 1990 r., pkt. 1 informacja nt. powołania Uniwersytetu Narodów Europy (UNE).

⁵ E. Rybałt, N. Tkaczyk, *Europejskie Kolegium*, „Wiadomości Uniwersyteckie” 2001, nr 7, s. 12.



Fot. Maciej Przystała, źródło: Muzeum UMCS

dowców oraz 20% spośród zaplanowanych 4000 studentów miało pochodzić z krajów innych niż Polska i Ukraina, pierwszeństwo w przyjęciu na studia miały osoby z państw Europy Wschodniej.

Warto wspomnieć, że stronie polskiej zależało, aby podpisanie nowej umowy przez Julię Tymoszenko i Donalda Tuska odbyło się na Zamku Lubelskim. Zanim jednak do tego doszło, wybory prezydenckie na Ukrainie wygrał Wiktor Janukowycz i rozmowy zostały wstrzymane. Wobec zaistniałej sytuacji członkowie Rady Założycieli Kolegium 16 maja 2011 r. w Kijowie podjęli jednomyślną decyzję o zakończeniu jego działalności. Kontynuatorem współpracy polsko-ukraińskiej w zakresie nauki i szkolnictwa wyższego zostało Centrum Europy Wschodniej UMCS, które przejęło funkcje naukowo-badawcze EKPiUU i rozszerzyło pole współpracy o kraje Europy Wschodniej⁶.

Temat EKPiUU powrócił w lutym 2014 r., kiedy to ambasador Ukrainy Markija Malski w wywiadzie telewizyjnym zaproponował reaktywowanie uniwersytetu polsko-ukraińskiego. W niedługim czasie został jednak odwołany ze stanowiska, a nowe władze nie rozmawiały więcej o tej inicjatywie⁷.

EKPiUU w trakcie 11-letniego funkcjonowania wykazało się dużą aktywnością naukową i dydaktyczną. Szerokim zainteresowaniem cieszył się cykl wykładów otwartych dla społeczności Lublina, głoszonych przez wybitnych europejskich naukowców. Studenci publikowali teksty w wydawanym roczniku Kolegium, organizowali konkursy, konferencje, promocje, dyskusje, posiedzenia naukowe, świętowali rocznice narodowe. Łącznie około 170 studentów obroniło prace doktorskie⁸.

Anna Romanowska

↑ Inauguracja nowego roku akademickiego w Europejskim Kolegium Polskich i Ukraińskich Uniwersytetów (13 października 2004 r.)

⁶ <https://www.umcs.pl/aktualnosci,4622,posiedzenie-rady-zalozycieli-i-konwentu-europejskiego-kolegium-polskich-i-ukrainskich-universytetow,12463.chtm> [dostęp: 27.08.2024].

⁷ M. Bielecka-Gołda, *Uniwersytet polsko-ukraiński. Jeśli nie teraz, to kiedy?*, „Gazeta Wyborcza” Lublin z 23 października 2015 r.

⁸ <https://web.archive.org/web/20150528061906/http://www.centrum.umcs.pl/pl/o-nas/historia/absolwenci> [dostęp: 27.08.2024].

Na Uniwersytecie rozwijamy swoje pasje

Rozmowa z dr Hanną Wójciak z Wydziału Biologii i Biotechnologii UMCS

Na początku naszej rozmowy proszę opowiedzieć, jak zaczęła się Pani przygoda z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej.

Zacznę może od tego, że zanim udałam się na studia, uczyłam się w Liceum im. Stanisława Staszica w Lublinie. Chodziłam do klasy ogólnej, bo wówczas jeszcze nie wiedziałam, co mnie tak naprawdę interesuje. Ale trafiłam na świetną nauczycielkę biologii, która zainteresowała mnie tym przedmiotem.

Studia były fascynujące, a jednocześnie trudne, m.in. przez małą liczbę podręczników. Często uczyliśmy się w grupach ze względu na ograniczony dostęp do książek. Było dużo śmiechu, ale jakoś łatwiej przyswajano się wiedzę. Pilnie chodziliśmy też na wykłady i muszę przyznać, że mieliśmy wielu wspaniałych wykładowców.

Do tej pory pamiętam, jak w ramach zajęć po pierwszym roku studiów musiałam zrobić zielnik składający się ze 150 roślin. Całe wakacje poświęciłam na zbieranie roślin, ich suszenie i oznaczanie. Okazało się to bardzo trudnym zadaniem, bo nie było wtedy kolorowych atlasów, a tym bardziej internetu. Mimo że udało mi się zdobyć profesjonalny klucz do oznaczania pt. *Rośliny polskie* Szafera i in., do dziś pamiętam gatunki, których oznaczenie sprawiło mi najwięcej kłopotu.

Najbardziej lubiłam zajęcia terenowe z botaniki, zoologii i ekologii, jednak na przygotowanie pracy magisterskiej wybrałam Zakład Fizjologii Zwierząt, żeby jak najwięcej skorzystać ze studiów.

Jak wówczas wyglądało życie studenckie? Czy były organizowane np. Kozienalia?

Akurat w tym czasie, kiedy studiowałam, Kozienalia się nie odbywały, zostały reaktywowane dopiero na początku lat 90. Za to chętnie uczestniczyłam w Bakcynaliach, bo jestem wielką fanką piosenek studenckich i turystycznych. Kiedyś bardzo trudno było zdobyć wejściówkę na ten festiwal. Młodzież po brzegi wypełniała sale widowiskowe w Chatce Żaka. To była i nadal jest moja ulubiona cykliczna impreza.

Studenckie życie mnie nie ominęło, mimo że mieszałam z rodzicami, a nie w akademiku. Bawiliśmy się, zawieraliśmy nowe znajomości, ale nie zapominaliśmy o nauce, bo w końcu po to przychodzi się na studia. Każdy, kto tylko chciał, potrafił to wszystko połączyć. Myślę, że młodzież była wówczas ciekawa świata, zresztą podobnie jak teraz.

Ukończyła Pani studia na UMCS w 1981 r., a następnie została tu zatrudniona.

Zgadza się. To dość ciekawa historia. W Zakładzie Systematyki i Geografii Roślin u prof. Jana Bystrka ogłoszono konkurs na stanowisko lichenologa. Ja wtedy byłam już dość wszechstronnie wykształcona, to znaczy zetknęłam się z różnymi specjalizacjami. Byłam bardzo dobrą studentką, miałam wysoką średnią, więc bez problemu wygrałam konkurs. Jednak mimo intensywnego „rozwoju przyrodniczego”, niewiele wiedziałam o porostach, a trafiłam do Zakładu właśnie na etat lichenologa. I to było dla mnie jedno z najwspanialszych odkryć, jakich dokonałam. Mówiąc krótko, „zakochałam się” w porostach od pierwszego dnia pracy. Warto wiedzieć, że w Polsce jest opisanych około



Fot. Michał Piat

1700 gatunków porostów. Kiedyś występowały masowo i nagle po cichutku zaczęły ginąć. Pełnią one bardzo ważną funkcję w ekosystemach i jednocześnie są niezwykle wrażliwe na zanieczyszczenia środowiska i antropopresję. Są mało znane i niezwykle piękne!

Jakie badania prowadzono wówczas w Zakładzie, a jakie w Instytucie?

Instytut obejmował wiele zakładów zajmujących się różną tematyką, w których realizowano badania eksperymentalne i terenowe. Jednak taki podział był dość sztuczny, bowiem i tak wszyscy musieliśmy ze sobą współpracować.

W Zakładzie, w którym pracowałam, było zatrudnionych kilku samodzielnych pracowników – każdy z nich specjalizował się w innej dziedzinie. Prof. Jan Bystrek zajmował się lichenologią, a w szczególności grupą porostów zwaną brodaczkami (po łacinie *Usnea*). To piękne, duże porosty, które są silnie zagrożone. Ja swoją rozprawę doktorską pisałam także o tej grupie porostów. Zajmowałam się brodaczkami Beskidów. Poza własnymi materiałami bazowałam na bardzo cennym i znanym na całym świecie zielniku, stworzonym

przez prof. Józefa Motykę. W Zakładzie pracował także prof. Kazimierz Karczmarz, znakomity briolog, zajmujący się również ewolucjonizmem, oraz prof. Dominik Fijałkowski – świetny florysta i geobotanik.

Wskutek różnych przeobrażeń organizacyjnych Zakład zmienił też z czasem nazwę na Zakład Botaniki i Mykologii.

Warto dodać, że była Pani również opiekunem Sekcji Botanicznej Studenckiego Koła Naukowego Biologów UMCS. Jak wyglądała współpraca ze studentami?

Gdy prowadziłam Sekcję Botaniczną, udało mi się zgromadzić grupę pasjonatów, którzy interesowali się nie tylko botaniką, ale także ornitologią, teriologią i entomologią. Często jeździliśmy na obozy naukowe, braliśmy udział w warsztatach terenowych i laboratoryjnych.

Ponadto aktywnie uczestniczyliśmy w takich ogólnouniwersyteckich wydarzeniach jak Lubelski Festiwal Nauki, Noc Biologów, Dni Otwarte czy Dzień Roślin. Chętnie pomagaliśmy przy inicjatywach podejmowanych przez Uniwersytet Trzeciego Wieku i Uniwersytet Dziecięcy. Studenci zawsze bardzo angażowali się w powierzone im zadania.

Badania populacji staroduba w Nowosiótkach (2018 r.) →



Archiwum prywatne Hanny Wójcik

Naszym celem było przekazywanie wiedzy i zachęcenie do przychylniejszego spojrzenia na przyrodę, to znaczy zwrócenia uwagi na potrzebę dbałości o środowisko.

A czy coś szczególnie zapadło Pani w pamięć z czasów pracy naukowo-badawczej i dydaktycznej?

Na przykład jednym z takich wydarzeń było pojawienie się na Wydziale pierwszych komputerów i odkrycie jak wielkie możliwości i ułatwienia wynikały z tego faktu. Ja niestety swoją pracę doktorską pisałam jeszcze na maszynie. Potem pojawiły się też pierwsze rzutniki multimedialne, a zwykłe rzutniki slajdów odeszły do lamusa. Ale do dobrych rzeczy bardzo szybko się przyzwyczajamy.

Porozmawiajmy jeszcze o mistrzach Wydziału Biologii i Biotechnologii. Wspominała Pani o profesorach: Bystrku, Motyce, Fijałkowskim i Karczmarzu. Kogo jeszcze należałoby wymienić?

Takich osób było bardzo dużo na różnych etapach funkcjonowania Wydziału. Przywołam kilka nazwisk z okresu, kiedy tam pracowałam. Prof. Tadeusz Baszyński, który cieszył się ogromnym autorytetem, szczególnie wśród młodych ludzi. Prof. Adam Paszewski – kolejna niezwykle charyzmatyczna postać, charakteryzująca się ciętym językiem. Miałam to szczęście, że udało mi się go osobiście poznać. Wielkim szacunkiem i sympatią darzyłam prof. Józefa Bednarę i dr. Zbigniewa Józwicka. Barwną postacią był prof. Krystian Izdebski. Dużo nauczyłam się od prof. Bożenney Czarneckiej, która zawsze z entuzjazmem wspierała swoich wychowanków. Bardzo miło wspominam współpracę z prof. Krzysztofem Grzywnowiczem, znawcą grzybów. Niejednokrotnie razem uczestni-

czyliśmy w badaniach terenowych. To on zainteresował mnie właściwościami leczniczymi grzybów, czemu teraz poświęcam sporo czasu i staram się popularyzować wiedzę na ten temat. Można tak jeszcze długo wymieniać.

Zatrzymajmy się na chwilę przy badaniach terenowych. Na czym one polegały? Czy wiele się w nich zmieniło?

Pewne rzeczy bardzo się zmieniły, a inne pozostały takie same. Na przykład lichenolog kiedyś zawsze miał przy sobie: lupę, szczyrzyk, koperty, młotek i przecinak. Teraz do tego dochodzi jeszcze GPS, bo podajemy współrzędne geograficzne. Oczywiście obecnie mamy też o wiele lepsze mapy. Podczas zbierania materiałów należało je zabezpieczyć i odpowiednio opisać siedlisko. Porosty, które badałam, często można było znaleźć nie tylko na ziemi czy korze drzew, gdzie dało się je łatwo pozyskać, ale także na skałach, stąd ten młotek i przecinak.

Zbiory gromadziło się w zielniku i tak się robi nadal. Są one udostępniane naukowcom z kraju i zagranicy. Oprócz wartości dokumentacyjnej służą do prowadzenia różnego typu badań taksonomicznych, ale też ekologicznych. Badana jest zmienność gatunków, opisywane są nowe taksony.

Badania terenowe prowadziliśmy na torfowiskach, w dolinach rzek, kompleksach leśnych, m.in. w Lasach Parczewskich, Janowskich, roztoczańskich. Lubelszczyzna jest naprawdę niesamowitym obiektem do badań ze względu na swoją różnorodność. Trzeba ją poznać, żeby pokazać kolejnym pokoleniom, co się zmieniło. I przede wszystkim należy mieć szacunek dla przyrody, bo każdy element, nawet ten najmniejszy, ma znaczenie.

W tym miejscu muszę powiedzieć, że chciałabym, aby podstawowa edukacja przyrodnicza była prowadzona już w przedszkolu. Dzieci od najmłodszych lat powinny się uczyć, jak segregować śmieci i np. rozpoznawać podstawowe grzyby, bo one są bardzo pożyteczne i mają fantastyczne właściwości odżywcze i lecznicze. Taka wiedza będzie procentowała w przyszłości.

Przepracowała Pani na Wydziale 38 lat. Jak zmienił się przez ten czas?

Przede wszystkim zmieniła się jego nazwa. Gdy rozpoczynałam pracę na UMCS, nazywał się jeszcze Wydziałem Biologii i Nauk o Ziemi. W jego siedzibie prowadzono badania i zajęcia także z geografii. Później, po zmianach strukturalnych, podzielono go na Wydział

Biologii i Biotechnologii oraz Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej.

Sam budynek też zmodernizowano, m.in. zostało dobudowane jedno skrzydło. Już mało kto pamięta, jak wyglądał wcześniej. Unowocześniono jego wnętrze, doposażono sale wykładowe i dydaktyczne, zakupiono nową aparaturę.

Poza tym zmieniła się mentalność ludzi. Obecnie zarówno studenci, jak i pracownicy mają ogromne możliwości rozwoju. To wspinały Wydział z wielkimi osiągnięciami, pracuje tam wielu pasjonatów i mam nadzieję, że tak zostanie.

Wiem, że mimo przejścia na emeryturę nadal odwiedza Pani swoją Uczelnię.

Oczywiście, że tak. Przede wszystkim bardzo chętnie współpracuję z moimi koleżankami i kolegami przy różnych przedsięwzięciach organizowanych przez Wydział. To wspinała jednostka z przyjaznymi ludźmi. Co nie znaczy, że nie ma tam żadnych problemów i sprzeczności interesów. Ale jak trzeba, to trzymamy się razem.

Ostatnio miałam przyjemność uczestniczyć w wyjeździe integracyjnym do Lasów Janowskich, zorganizowanym wspólnie przez pracowników Katedry Botaniki, Mykologii i Ekologii oraz Katedry Zoologii i Ochrony Przyrody, podczas którego dzieliliśmy się wiedzą. Pod koniec maja wzięłam też udział w uroczystości nadania patronów salom wykładowym oraz Zielnikowi i Muzeum Zoologicznemu, posiadającym fantastyczne kolekcje naukowe. Zatem można mnie tu spotkać przy okazji różnych wydarzeń, ale także bez okazji.

Pani praca na Uczelni nie była związana tylko z dydaktyką i badaniami, ale również z aktywnością w Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Zgadza się. Już w liceum lubiłam działać społecznie, co kontynuowałam w czasach studenckich, a w dalszym etapie także podczas zatrudnienia na UMCS. Sama praca zawodowa mi nie wystarczała, dlatego nawiązałam kontakt ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego. Najpierw byłam szeregowym członkiem, potem pełniłam tam funkcję przewodniczącej grupy na Wydziale, a później członka zarządu. Organizowanie akcji, np. dla emerytowanych pracowników lub osób potrzebujących, było w pewnym sensie moją pasją. W ten sposób uzupełniałam swoją aktywność dydaktyczną i badawczą. Po prostu odnajdywałam się w tym.



Fot. Agnieszka Marciniak-Kuba

Od wielu lat zajmuje się Pani fotografią przyrody. Kiedy narodziła się ta pasja i co najbardziej lubi Pani fotografować?

Pierwsze zdjęcia robiłam już w liceum, gdy dostałam w prezencie od taty aparat Zorki 4. Od tamtej pory fotografowałam niemal wszystko: przyrodę, rodzinę, koleżanki i kolegów ze szkoły, studiów i pracy. Najpierw były to zdjęcia i slajdy analogowe, potem zdjęcia w wersji cyfrowej. Przez cały okres pracy wykorzystywałam (i nadal wykorzystuję) fotografie zrobione przez siebie do prowadzenia zajęć i do publikacji. Mam m.in. bardzo dużą kolekcję fotografii polskich botaników. Chętnie dzielę się wykonanymi przeze mnie zdjęciami i myślę, że to też taki mój wkład w życie Wydziału.

Obecnie coraz częściej wykonujemy zdjęcia telefonami, ja także. Ale poza smartfonem prawie zawsze mam przy sobie aparat fotograficzny – teraz cyfrowy, a nie jak wcześniej na kliszę.

W tym roku UMCS kończy 80 lat. Piękny jubileusz, godny jubilat. Czego życzy Pani swojej Alma Mater na najbliższe lata?

Uniwersytet tworzą przede wszystkim ludzie, dlatego życzę, aby pracowało tutaj jak najwięcej pasjonatów, ludzi z sercem do nauki; żeby te relacje międzyludzkie były tak wspaniałe jak do tej pory. Chciałabym, aby UMCS był nadal przyjaznym miejscem nie tylko dla studentów i pracowników, ale także dla osób chcących związać z nim swoją przyszłość i takich, które spędziły tu większą część swojego życia. I aby miał perspektywę rozwoju na co najmniej kolejne 80 lat.

Rozmawiała Aneta Adamska

↑ Spotkanie z grupą emerytowanych członków ZNP (2011 r.)

Praca na Uniwersytecie dała mi poczucie spełnienia

Rozmowa z dr hab. Zofią Palak, prof. Uczelni z Wydziału Pedagogiki i Psychologii UMCS

W latach 70. ukończyła Pani studia pedagogiczne na naszym Uniwersytecie. Jak Pani wspomina ten czas?

Kierunek pedagogika był wówczas realizowany na Wydziale Humanistycznym. Po dwóch latach obejmujących głównie kształcenie ogólnouniwersyteckie studenci mogli wybrać jedną z oferowanych specjalności: historię lub logopedię. Możliwość studiowania specjalności logopedycznej spowodowała, że wybrałam ten kierunek. Chciałam po prostu być logopedą.

Jednak w trakcie studiowania moje zainteresowania rozbudziła pedagogika specjalna, a to za sprawą zajęć seminaryjnych i praktyk. Zajęcia odbywały się w gmachu tzw. Starej Humanistyki. Pamiętam, że przez pewien czas obowiązywał tam zwyczaj noszenia muzealnych kapci ochronnych, w których często przez zapomnienie studenci wychodzili na zewnątrz.

Część zajęć dydaktycznych była wspólna z innymi kierunkami humanistycznymi. Dzięki temu znaliśmy i studentów i wykładowców z Wydziału Humanistycznego. W pamięci słuchaczy i mojej zapisały się wykłady prowadzone przez takich profesorów jak: Zdzisław Cackowski, Wiesław Skrzydło, Bogdan Dziemidok, Józef Reutt, Maria Cackowska, Zofia Sękowska, Mieczysław Łobocki, a z zakresu specjalności logopedycznej: Leon Kaczmarek, Józef Kania, Jerzy Bartmiński.

Uważa Pani, że studia były mocno angażujące i wymagające?

Myślę, że tak. Interesowały mnie poszczególne przedmioty i pewnie dlatego uzyskiwałam bardzo dobre wyniki na egzaminach i w rezultacie ukończyłam studia z wyróżnieniem.

Byłam też bardzo aktywną studentką, tzn. udzielałam się w radzie roku, organizacjach studenckich, logopedycznym kole naukowym. Tutaj trzeba powiedzieć, że znaczącą rolę w moich wyborach życiowych odegrała prof. Zofia Sękowska, którą poznałam na trzecim roku studiów i która poprzez swoją wyrazistą osobowość, zaangażowanie, pasję, widoczne w trakcie wykładów, zaszczepiła we mnie zamiłowanie do edukacji i rehabilitacji osób z niepełnosprawnościami. Następnie zapisałam się na prowadzone przez Panią Profesor seminarium magisterskie, rozpoczynając w ten sposób prawie 25-letnią współpracę z moją mentorką.

Od razu Pani wiedziała, że to jest właściwy kierunek i tą drogą chce Pani podążać?

Miałam oczywiście pewne wątpliwości. Obawiałam się, czy podołam trudnym obowiązkom naukowym, dydaktycznym, ale również, czy uda mi się połączyć pracę zawodową z życiem osobistym, ponieważ mieliśmy wtedy z narzeczonym poważne plany życiowe związane z założeniem rodziny. Jednak bliższe pozna-



Fot. Barbara Proń

nie prof. Sękowskiej, wielkiej uczoney, matki czterech synów, zmniejszyło moje obawy.

Praca naukowa i dydaktyczna bardzo mi imponowała. Czuję się zaszczycona, że mogę pracować na Uniwersytecie i byłam dumna z bycia członkiem społeczności akademickiej. Tak zresztą zostało do tej pory. Pracując na różnych stanowiskach, pełniąc różne funkcje, bardzo utożsamiałam się z powierzonymi mi zadaniami, które starałam się wypełniać zgodnie ze standardami uniwersyteckimi. Jestem przekonana, że przez te 50 lat pracy kod UMCS „wdrukowałam” sobie w DNA.

Związała Pani całe życie naukowe z naszą Uczelnią, a konkretnie z Wydziałem Pedagogiki i Psychologii. Jak formowała się ta jednostka?

Wydział Pedagogiki i Psychologii powstał w 1973 r. – to wydarzenie zbiegło się w czasie z moim zatrudnieniem na Uniwersytecie. W ramach Wydziału funkcjonowały: Instytut Pedagogiki i Psychologii, Instytut Wychowania Artystycznego, Zakład Wychowania Technicznego, Pracownia Audiowizualnych Środków Dydaktycznych. Jego siedzibą został budynek przy ul. Narutowicza 12.

Po osiągnięciu odpowiedniego stanu kadrowego w 1977 r. nastąpiła reorganizacja Wydziału i powołano dwie samodzielne jednostki: Instytut Pedagogiki oraz Instytut Psychologii. I tak pozostało do dziś. W obrębie instytutów powstało kilkanaście zakładów prowadzących działalność naukowo-dydaktyczną i badawczą. Po ostatniej zmianie organizacyjnej w strukturze Instytutu Pedagogiki funkcjonuje 10 katedr, a w Instytucie Psychologii – 4. Bardzo ważne jest to, że Wydział ma nową wspaniałą siedzibę przy ul. Głębokiej 43, która jest nazywana literacko przez studentów „szklanym domem”. Przyniosła ona zdecydowaną poprawę warunków studiowania i pracy.

Jakie badania były prowadzone w Zakładzie Psychopedagogiki Specjalnej, w którym Pani pracowała?

Badania naukowe prowadzone w Zakładzie, obecnie w Katedrze Psychopedagogiki Specjalnej, wykazują pewną ciągłość i stanowią kontynuację tradycji lubelskiej szkoły pedagogiki specjalnej. Zmieniające się czasy, warunki, potrzeby, wymagania powodują konieczność podejmowania nowych wątków badawczych. Dlatego prowadzone badania dotyczą nie tylko



Archiwum prywatne Zofii Pałak

↑ Promocja
habilitacyjna
(1998 r.)

kluczowych problemów współczesnej pedagogiki specjalnej, ale również aktualnych wyzwań związanych z koncepcją edukacji dla wszystkich, z koncepcją projektowania uniwersalnego i zasad dostępności.

Na początku naszej rozmowy wymieniła Pani kilka nazwisk, przy których teraz chciałabym się zatrzymać. Które osoby, Pani zdaniem, były wzorem do naśladowania dla studentów, pracowników Wydziału?

Istnieje taka starożytna maksyma *verba docent, exempla trahunt*, czyli „słowa uczą, przykłady przyciągają”. Ona wskazuje na dużą rolę autorytetów w wychowaniu. Tę prawdę o tzw. modelowaniu dobrze znają pedagodzy i w gronie pracowników, zarówno byłych, jak i aktualnych, można znaleźć wiele osób, które cieszyły się ogromnym szacunkiem innych.

Dla mnie mentorem i niewątpliwym autorytetem naukowym była przywoływana już wielokrotnie prof. Zofia Sękowska, ponieważ potrafiła w swoich uczniach rozbudzić głęboką potrzebę kontynuowania humanistycznej idei, którą tworzyła. Poświęciła jej całe zawodowe życie. Tę ideę obecnie określa się mianem lubelskiej szkoły pedagogiki specjalnej. Profesor mawiała, że „należy tak żyć, jakby się miało umrzeć jutro i pracować tak, jakby się miało żyć wiecznie”. To powiedzenie było adekwatne do jej postawy życiowej, która jest

godna naśladowania. Warto dodać, że postać i dzieło prof. Sękowskiej do tej pory przechowywane są w pamięci jej uczniów. Sądzę, że pamięć o korzeniach, historii i ludziach, którzy ją tworzyli, buduje i umacnia tożsamość zespołu Katedry Psychopedagogiki Specjalnej. Jest także dobrym prognostykiem na przyszłość.

Mówiąc o autorytetach, należy też wspomnieć o prof. Mieczysławie Łobockim i prof. Marii Cackowskiej. To były osobowości, które kształtowały Instytut Pedagogiki UMCS.

Dlaczego terapia pedagogiczna, którą zajmowała się Pani w swojej pracy naukowo-badawczej, jest tak ważna?

Niepełnosprawność w ujęciu holistycznym i funkcjonalnym jest stresorem utrudniającym harmonijny rozwój osobowości. Sytuacja dzieci ze specjalnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi jest zdecydowanie trudniejsza niż innych. Jest im trudniej spełniać oczekiwania i wymagania społeczne związane z wiekiem. Stąd konieczność rozbudowanej diagnozy funkcjonalnej i wsparcia psychopedagogicznego w określonych obszarach rozwoju stosownie do indywidualnych potrzeb.

Moim zdaniem punktem wyjścia oddziaływań pedagogicznych powinno być wykrywanie pozytywnych dyspozycji rozwojowych, a także potencjalnych uzdolnień dzieci z niepełnosprawnościami. Oczywiście nie można bagatelizować ich niedostatków czy zaburzeń, ale rozwijanie możliwości, uzdolnień daje dzieciom wielką radość i wzmacnia motywację do pracy. Troska o optymalizowanie rozwoju dzieci z niepełnosprawnościami jest szczególnie ważna w sytuacji aktualnej dominacji edukacji włączającej, inkluzyjnej, edukacji dla wszystkich. Sukcesy edukacyjne, powodzenie w życiu i w pracy osób z niepełnosprawnościami, z indywidualnymi potrzebami edukacyjnymi, potwierdzają sens i ogromne znaczenie pracy terapeutycznej, rehabilitacyjnej i edukacyjnej.

Pani Profesor, chciałabym teraz przejść do spraw bardziej formalnych, organizacyjnych, mianowicie nie możemy zapomnieć o tym, że na naszym Uniwersytecie pełniła Pani ważne funkcje.

Aby trochę uporządkować chronologię piastowanych przeze mnie stanowisk, należy wspomnieć, że od 1999 r. (w zasadzie do ubiegłego roku) byłam kierownikiem

Zakładu/Katedry Psychopedagogiki Specjalnej. Od 2000 r. pełniłam funkcję dyrektora Instytutu Pedagogiki, a w latach 2002–2008 prodziekana ds. studenckich na Wydziale Pedagogiki i Psychologii.

To był bardzo pracowity czas. Dużo się działo, wiele się nauczyłam, zwłaszcza w kontekście pracy z ludźmi. Ogromną pomocą byli dla mnie pracownicy dziekanatu – życzliwi, kompetentni. Bardzo dobrze układała nam się współpraca w zespole dziekańskim. Dziekanem był wówczas prof. Zdzisław Bartkowicz przez dwie kadencje. Drugim prodziekanem w pierwszej kadencji była prof. Grażyna Kwiatkowska, a w drugiej – prof. Adam Winiarz.

Do moich obowiązków należała przede wszystkim troska o jakość kształcenia, dbałość o plany i programy studiów oraz właściwy tok kształcenia. Dlatego przewodniczyłam licznym gremiom pracującym nad określonymi zadaniami, np. Wydziałowej Komisji ds. Dydaktyki i Wychowania, Komisji Koordynacyjnej do Spraw ECTS, Komisji Etyki, Wydziałowym Komisjom Rekrutacyjnym i tak dalej.

Jest Pani również współautorką koncepcji kształcenia pedagogów specjalnych.

Myszę, że tutaj powinnam powiedzieć o tym, że w związku z rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 2018 r. od roku akademickiego 2019/2020 pedagogika specjalna jest prowadzona jako jednolite studia magisterskie. A ponieważ przewodniczyłam Komisji Programowej dla tego kierunku, zostałam współautorem koncepcji kształcenia pedagogów specjalnych na jednolitych studiach magisterskich o profilu ogólnoakademickim.

Opracowaliśmy założenia dwóch specjalności: edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością intelektualną i osób ze spektrum autyzmu oraz edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością sensoryczną i terapia pedagogiczna. I z przyjemnością muszę przyznać, że taki model kształcenia pedagogów specjalnych został pozytywnie zweryfikowany nie tylko przez tradycje nauczania, ale również przez Polską Komisję Akredytacyjną, która w 2023 r. nadała mu Certyfikat Doskonałości Kształcenia w kategorii „Doskonały kierunek – doskonałość w kształceniu”.

We wrześniu 2023 r. świętowała Pani jubileusz 50-lecia pracy zawodowej. Powróćmy wspomnieniami do tego czasu.



Archiwum prywatne Zofii Pałak

Była to bardzo podniosła i wzruszająca uroczystość. Jej rozmiar przerósł moje najśmielsze oczekiwania. W spotkaniu wzięli udział: przedstawiciele władz Uczelni (prorektor dr hab. Arkadiusz Bereza, prof. UMCS), miasta (zastępca prezydenta Lublina Beata Stepaniuk-Kuśmierzak), liczni współpracownicy z Wydziału, przyjaciele z różnych ośrodków akademickich w kraju oraz moja rodzina.

Poza wypowiedziami, laudacjami, listami gratulacyjnymi, okolicznościowymi prezentami, kwiatami otrzymałam również Medal „Zasłużony dla Miasta Lublin” i Medal 50-lecia Wydziału Pedagogiki i Psychologii z numerem 1. Spotkanie uświetnił występ słowno-muzyczny Hanny Lewandowskiej i Piotra Selima. Moim współpracownikom i doktorantom jestem bardzo wdzięczna za przygotowanie pięknej księgi jubileuszowej.

UMCS w tym roku obchodzi jubileusz 80-lecia istnienia. Czego chciałaby Pani życzyć Uczelni na kolejne lata?

Mojemu Uniwersytetowi życzę dalszego, dynamicznego rozwoju. Przy tej okazji przypomnę przesłanie naszej wielkiej patronki – Marii Curie-Skłodowskiej: „Im bardziej się człowiek starzeje, tym mocniej czuje, że umiejętność cieszenia się chwilą bieżącą jest cennym darem podobnym do stanu łaski”. Tej umiejętności, tego cennego daru życzę wszystkim osobom związanym z UMCS.

Rozmawiała Aneta Adamska

↑ Prof. Zofia Sękowska i współpracownicy z Zakładu Psychopedagogiki Specjalnej (1996 r.)

Z literatury do świata atomów

Rozmowa z dr Anną Zdeb – adiunktem
w Katedrze Fizyki Teoretycznej,
absolwentką UMCS

Jest Pani absolwentką dwóch skrajnie różnych kierunków studiów. To dość zaskakujące. Skąd takie zainteresowania?

Rzeczywiście, na pierwszy rzut oka filologia polska i fizyka mogą wydawać się zupełnie odmiennymi dziedzinami, jednak dla mnie stanowią one dwa sposoby poznawania i opisywania świata. Studia filologiczne pozwoliły mi na zgłębianie ludzkich doświadczeń i emocji, kultury oraz języka. Badania nad językiem są w ogóle bardzo interesujące, bo to nie tylko sposób, w jaki komunikujemy się i wyrażamy swoje myśli, ale też odzwierciedlenie tego, jak pojmujemy i opisujemy rzeczywistość, która nas otacza. Fizyka z kolei dostarcza narzędzi do zrozumienia fundamentalnych zasad rządzących Wszechświatem, przy pomocy których można je opisać ilościowo, jakościowo i jednoznacznie. Pozwala ona wniknąć w sfery niedostępne empirycznie, co jest niezwykle fascynujące. Połączenie tych dwóch obszarów pozwala mi na interdyscyplinarne podejście do problemów, co często prowadzi do innowacyjnych rozwiązań. Dla mnie te dziedziny nie są sprzeczne, lecz komplementarne – każda z nich dostarcza innych, ale równie ważnych odpowiedzi na pytania, które mnie nurtują.

Po zakończeniu studiów na kierunku fizyka Pani kariera naukowa – myślę, że można tak powiedzieć – nabrała rozpędu. Świadczy o tym chociażby fakt, że Pani praca magisterska została opublikowana

w najlepszych światowych czasopismach z tej dziedziny nauki.

Jako część mojej pracy licencjackiej dostałam za zadanie opisanie w prostym modelu teoretycznym czasów życia jąder atomowych ze względu na rozpad alfa. Stawiając wówczas pierwsze kroki w programowaniu numerycznym, pominęłam jeden, uważany za bardzo istotny składnik dobrze ugruntowanego modelu. Jednak uzyskane w ten sposób wyniki były całkiem rozsądne, czyli porównywalne z danymi doświadczalnymi. Pomyłkę moją zauważył opiekun pracy, prof. Krzysztof Pomorski, który był zdumiony, że pomimo nieuwzględnienia w modelu prawdopodobieństwa utworzenia cząstki alfa wewnątrz jądra uzyskałam tak dobrą zgodność z eksperymentem. Zdecydował, że powinniśmy się temu bliżej przyjrzeć i te nasze spostrzeżenia zaowocowały ciekawym odkryciem. W prostym modelu, zawierającym tylko jeden dopasowywalny parametr – stałą promienia jądra atomowego – opisaliśmy wszystkie znane czasy życia jąder z dokładnością wyższą niż wynikająca z bardziej złożonych teorii, zawierających znacznie większą liczbę swobodnych parametrów. Pokazaliśmy też, że ten sam, prosty model znakomicie opisuje również proces emisji klastrow (lekkich jąder) i protonów. Badania te zaowocowały sześcioma publikacjami ogłoszonymi drukiem w prestiżowych czasopismach naukowych z tzw. Listy filadelfijskiej. Tym samym w pewien sposób potwierdziliśmy znaną regułę, że ciekawe wynalazki rodzą się przez przypadek.



Fot. Bartosz Proń

Uczelnia doceniła te wysiłki i Rektor nagroził polonistkę Medalem najlepszego absolwenta 2013 za osiągnięcia na studiach fizycznych.

To jednak był dopiero początek pasma sukcesów. Wiem, że w trakcie przygotowywania rozprawy doktorskiej została Pani laureatką konkursu ETIUDA NCN, co wiązało się z możliwością odbycia stażu naukowego na Uniwersytecie w Madrycie. Później, przez 3 lata, przebywała Pani w grupie teorii jądra CEA DAM we Francji (również na stażu naukowym). Jakie możliwości rozwoju wiązały się z tymi wyjazdami?

To były dwa bardzo ważne dla mnie etapy, które pozwoliły mi zgłębiać strukturę tych niezwykłych obiektów, skupiających 99,98% masy otaczającego nas świata. Rozpoczynając studia doktoranckie, dołączyłam do międzynarodowego zespołu prof. Michała Wardy i zajęłam się samodzielnymi teoriami jąder atomowych. Dzięki uzyskaniu grantu ETIUDA z NCN mogłam odbyć półroczny staż doktorancki na Universidad Autónoma w Madrycie, gdzie dołączyłam do grupy prof. Luisa Robledy, wybitnego specjalisty mikroskopowej teorii jądra. Po obronie doktoratu zostałam przyjęta na trzyletni staż w Commissariat à l'énergie atomique, założonym przez córkę Patronki naszej Uczelni, Irenę Joliot-Curie i jej męża Frederica Joliota. Tam w Zespole Teorii Jądra Atomowego – mekce samodzielnego modelu jądrowych – miałam okazję pracować nad doskonaleniem opisu oddziaływań jądrowych. Z badaczami z obu instytucji wciąż ściśle współpracuję. Przyjeżdża-

ją na UMCS z wizytami naukowymi oraz uczestniczą w Warsztatach Fizyki Jądrowej w Kazimierzu Dolnym, które od 30 lat organizowane są przez grupę teorii jądra Katedry Fizyki Teoretycznej naszej Uczelni.

Ostatecznie jednak wróciła Pani na swoją Alma Mater i to tutaj realizuje się jako naukowiec. Historia zatoczyła koło. Proszę więc powiedzieć, jak – według Pani – UMCS zmienił się na przestrzeni tych kilkunastu lat?

UMCS przeszedł znaczącą ewolucję w ciągu ostatnich lat, zarówno pod względem infrastruktury, jak i podejścia do kształcenia. Widać wyraźny rozwój nowoczesnych technologii i udogodnień, które wspierają zarówno studentów, jak i pracowników naukowych. Instytut Fizyki, w którym mam przyjemność pracować, jest bardzo prężnie działającą jednostką, mogącą pochwalić się szeroką współpracą międzynarodową. Podczas mojej nieobecności w kraju nawiązano m.in. bliską współpracę z kilkoma uniwersytetami w Chinach. Przekłada się to bezpośrednio nie tylko na promocję badań tutaj prowadzonych, ale też otwiera możliwości organizowania wymian studenckich. Dodatkowo Uczelnia dba o rozwój oferty kształcenia, wprowadzając nowe kierunki i programy studiów, które odpowiadają na dynamicznie zmieniające się potrzeby społeczne i gospodarcze. Instytut Fizyki otworzył w tym roku bardzo atrakcyjny nowy kierunek studiów inżynieria druku 3D, na którym będzie można zdobyć wiedzę i umiejętności dostosowane do wymagań współczesnego rynku pracy.

Rozmawiała Magdalena Cichońska

Warto szlifować młode talenty i być cierpliwym

Rozmowa z Mirosławem Lubarskim – współzałożycielem Grupy PSB, absolwentem UMCS

Naszą rozmowę zaczynijmy od pewnego rodzaju podróży w czasie i cofnięcia się do lat studiów. Towarzyszą im dobre wspomnienia?

To były z jednej strony najlepsze lata, a z drugiej – bardzo trudne. Do Lublina przyjechałem z okolic Hrubieszowa we wrześniu 1980 r. Pamiętam puste półki w sklepach, bez problemu można było dostać jedynie ocet, pasztet mazowiecki i czasami jeszcze paprykarz szczeciński.

Tak się złożyło, że moi współlokatorzy z pokoju w akademiku również studiowali geografię. Bardzo szybko się zaprzyjaźniliśmy. Właściwie większość moich koleżanek i kolegów z roku pochodziła spoza Lublina. Razem chodziliśmy do stołówki, która wtedy mieściła się w Chatce Żaka. Razem uczęszczaliśmy oczywiście też na zajęcia, ale w gruncie rzeczy byłem jedną z nielicznych osób, której zależało na ponadprogramowym pogłębianiu wiedzy, dlatego zapisałem się do koła naukowego.

W tamtym czasie zaczęły być popularne tzw. wycieczki handlowe, czyli wyjazdy w celach zarobkowych. Część moich koleżanek i kolegów wyjeżdżała np. do byłej Jugosławii lub Grecji, aby tam sprzedawać i kupować różne towary. Mnie jednak na takie wyjazdy

nie było stać, więc zacząłem uprawiać „turystykę naukową”. Dzięki członkostwu w kole naukowym oraz wsparciu mojego mentora dr. Andrzeja Wiślińskiego zajmłem się badaniami płatów śnieżnych w Tatrach Wysokich. Przez kilka sezonów letnich, począwszy od maja do października, jeździliśmy w góry i obserwowaliśmy metamorfozę tych płatów – najpierw śnieg zamieniał się w firn, a potem w lód. Wówczas oprócz wiedzy naukowej zdobyłem swoje pierwsze doświadczenia w organizacji pracy zespołowej. Nauczyłem się, że każdy projekt, nieważne czy naukowy, czy jakikolwiek inny, musi mieć swój horyzont czasowy.

A jak wyglądał wówczas proces zdobywania wiedzy?

Nasze kształcenie opierało się głównie na teorii. Co prawda mieliśmy praktyki, ale to nadal była bardzo ogólna wiedza. Studenci mieli dwie ścieżki do wyboru – dydaktyczną (wybierali ją ci, którzy wiedzieli, że po studiach chcą pracować jako nauczyciele) oraz niepedagogiczną, zapewniającą inne opcje rozwoju zawodowego. Ja wybrałem tę drugą, a przed ostatnim rokiem studiów zaproponowano mi pracę w charakterze asystenta w Zakładzie Geografii Fizycznej. Dzięki tej rozmowie zdałem sobie sprawę, że w październiku



Archiwum prywatne Miroslawa Lubarskiego

upłynie 40 lat mojej aktywności zawodowej. Zdumiewająco szybko ten czas upłynął...

Jak już wspomniałem, moim mentorem był dr Wiśliński. To człowiek, który potrafił zintegrować naukowo wąską grupę studentów właśnie poprzez te tatrzańskie badania. Muszę w tym miejscu także wspomnieć o profesorach Henryku Maruszczaku i Józefie Wojtanowiczu. Ponadto bardzo ceniłem ówczesnych adiunktów, a obecnych profesorów, Marię Łańczont i Andrzeja Świecę, z którymi dzieliłem gabinet. Pozdrawiam cały zespół Zakładu, który serdecznie przyjął mnie do swego grona.

Ukończył Pan studia na kierunku geografia. Skąd w ogóle zainteresowanie tym działem nauki?

Otóż interesowałem się geografiami tak naprawdę od najmłodszych lat, a to głównie za sprawą mojej mamy. Pamiętam z dzieciństwa, jak będąc w studium nauczycielskim, pisała pracę dyplomową o Centkiewiczach, czyli znanych podróżnikach, którzy brali udział w wyprawach polarnych. Gdy byłem nieco starszy, fascynowały mnie książki Alfreda Szklarskiego, których głównym bohaterem był Tomek Wilmowski, przemierzający różne krainy, odkrywający kontynenty. Już w szkole podstawowej wiedziałem, że chciałbym pójść w tym

kierunku. Byłem pewien, że dzięki nauce geografii będę mógł kiedyś podróżować i poznawać świat. Takie miałem wyobrażenie.

Przejdźmy teraz do czasów, kiedy zaczął Pan się rozwijać zawodowo.

Tak jak mówiłem, przed ostatnim rokiem studiów zaproponowano mi pracę na Uczelni. To była dość krótka przygoda, ponieważ trwała tylko trzy lata – od 1984 do 1987 r. i przypominała odwrócenie piramidy – jako student czułem się wyróżniony taką propozycją, ale gdy zostałem zatrudniony, życie wszystko zweryfikowało. W tym czasie ożeniłem się i urodził mi się syn. Początkowo mieszkaliśmy w hotelu asystenta, bo nie posiadaliśmy własnego mieszkania. Wiadomo, jakie to były czasy – zapaść gospodarcza, początki galopującej inflacji, w sklepach wszystkiego brakowało. Było nam bardzo ciężko. Doszło do tego, że żona wyjechała wraz z dzieckiem do Płocka, swojego rodzinnego miasta, a ja zostałem w Lublinie. W końcu musiałem wybrać – albo kariera na Uczelni, albo rodzina. Wybrałem rodzinę i poszukałem innej pracy związanej z moimi zawodowymi umiejętnościami. A moje miejsce zajął obecny rektor UMCS – prof. Radosław Dobrowolski.

Zdobyta wiedza i umiejętności pozwoliły mi znaleźć zatrudnienie w Przedsiębiorstwie Geologicznym w Kielcach, a dokładnie w dziale zajmującym się pracami polegającymi na poszukiwaniu złóż wód podziemnych, których wydobywanie służyło do wytopu siarki. W tzw. międzyczasie pojawiła się okazja wyjazdu zarobkowego do Wielkiej Brytanii. Tam pracowałem i szlifowałem język – szybko zdobyłem First Certificate in English.

Za granicą przebywałem przez 2 lata. Po powrocie do kraju, zanim znalazłem stałą pracę, zajmowałem się tłumaczeniem przewodników turystycznych z języka angielskiego na polski. Aż w końcu, w 1992 r., trafiłem na ogłoszenie, że firma Nida Gips, producent systemu suchej zabudowy, szuka pracownika z językiem angielskim. Zostałem zatrudniony jako asystent dyrektora handlowego do celów rozwinięcia eksportu. Miałem wtedy większe możliwości rozwoju zawodowego, dzięki temu w kilka lat ukończyłem m.in. różne studia podyplomowe, kursy specjalistyczne i przede wszystkim MBA w Akademii Leona Koźmińskiego. To był dla mnie niebываły przeskok, jeśli chodzi o pracę menedżerską.

Moim bezpośrednim przełożonym był Bogdan Panhirszy, charyzmatyczny dyrektor handlowy, kilka lat ode mnie starszy, także z epizodem pracy na uczelni – cechowały nas podobne ambicje i cele. Oprócz relacji czysto zawodowych nawiązaliśmy też nić przyjaźni, która zaowocowała tym, że z czasem postanowiliśmy stworzyć własny biznes, a dokładnie firmę mającą zająć się dystrybucją różnego rodzaju materiałów budowlanych. I tak powstała Grupa Polskie Składy Budowlane.

Zatrzymajmy się na chwilę przy tym temacie. Początki były trudne?

Był 1998 r. Zaczynaliśmy z gronem około 20 pracowników. Wynajęliśmy niewielki budynek biurowo-magazynowy obok Buska-Zdroju i działaliśmy bardzo intuicyjnie. Po około roku dołączyliśmy do Euro-Matu, największej ogólnoeuropejskiej federacji grup zakupowych branży materiałów budowlanych i wykończeniowych. Każda z tych grup działała tylko na swoim krajowym rynku, zatem nie były konkurentami, wręcz przeciwnie – dzieliły się swoim *know-how*. Równolegle rozwijaliśmy sieć PSB, do której dołączali kolejni partnerzy. Oni jeździli z nami na „wyjazdy poznawcze” do grup wchodzących w skład federacji, żeby dowiedzieć się, jak funkcjonowały ich składy budowlane, hurtownie, markety typu dom i ogród itp.

Te działania przyniosły efekty?

Zdecydowanie. Na początku naszymi partnerami były tylko hurtownie budowlane, które miały ugruntowaną pozycję na rynkach lokalnych i zaopatrywały przede wszystkim budowy domów jednorodzinnych. Potem stwierdziliśmy, że w Polsce powiatowej, gdzie głównie działali nasi partnerzy, brakuje marketów typu dom i ogród. W dużych miastach dominowały placówki kilku zachodnich koncernów, ale w miastach rzędu kilkunastu, kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców takich marketów nie było. Ten pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę – sklepy nazwaliśmy PSB Mrówka (tak jak pracowity, pożyteczny owad, żyjący kolektywnie), a rynek bardzo szybko je przyjął.

Przez kilka lat nauczyliśmy się tworzyć takie sklepy i adaptować je do potrzeb lokalnego rynku, obecnie stale ten model doskonalimy. Dzisiaj można je znaleźć już w ponad 80% miast powiatowych – jesteśmy najliczniejszą tego typu siecią, jeśli chodzi o dom i ogród,

a także numerem jeden, jeśli chodzi o hurt budowlany, czyli tzw. kanał tradycyjny, gdzie oferujemy materiały służące wznoszeniu domów. Produkty związane z wykończeniem domów i mieszkań oraz ich dalszym utrzymaniem oferujemy w sklepach Mrówka.

Jako współzałożyciel PSB od początku piastowałem stanowisko członka dwuosobowego zarządu, a w latach 2020/2021 dyrektora zarządu. Moją domeną był marketing, analityka rynkowa, rozwój firmy, zwłaszcza w obszarze detalicznym i doskonalenie naszych wzorców operacyjnych poprzez kontakty z firmami zagranicznymi. Przez wiele lat byłem i nadal jestem członkiem Rady Nadzorczej Euro-Matu, m.in. dzięki temu bardzo dobrze znam europejski rynek. Teraz jestem już w wieku przedemerytalnym i pełnię funkcję doradcy zarządu.

Zawsze bardzo lubiłem pracę z ambitnymi, utalentowanymi ludźmi, którym pomagałem się rozwijać. Mam w pewnym sensie „nosa do ludzi”. Dziś dwoje „wychowanków”, z którymi bardzo długo współpracowałem, zasiada w zarządzie Grupy, z czego jestem niezwykle dumny i głęboko wierzę, że mądrze i odważnie pokierują tak wielką siecią. Z nieukrywaną satysfakcją podkreślam, że dziś, po ponad ćwierć wieku funkcjonowania, to największa polska organizacja kupiecka, zrzeszająca ponad 400 rodzinnych firm z branży dystrybucji budowlano-remontowej. Funkcjonuje pod markami Grupa PSB, PSB Mrówka i PSB Profi, które rozpoznaje około 80% mieszkańców. W ponad 700 placówkach handlowych pracuje kilkanaście tysięcy osób, których wysiłek stanowi ponad 15-procentowy udział w krajowych przychodach obu sektorów. W 2023 r. Grupa PSB Handel SA (centrala sieci) zajęła 129. pozycję na liście „500 Największych Firm”, 61. miejsce w rankingu „200 Największych Polskich Firm” oraz 38. miejsce w rankingu „50 Najlepszych Polskich Pracodawców”.

Praca zawodowa odgrywa znaczącą rolę w życiu każdego z nas, ale jest w nim także miejsce na pasję. Wiem, że Pan ma bardzo ciekawe hobby. I to nie jedno.

To prawda. Pierwszym są podróże, o których marzyłem, już będąc dzieckiem. Niestety moje dzieciństwo, a później młodość, przypadły na czasy, kiedy Polska znajdowała się za tzw. żelazną kurtyną.

Mój pierwszy wyjazd za kurtynę odbyłem w 1988 r. z przyjacielem, pojechaliśmy do Stambułu w celach

handlowych. Wtedy nie miałem praktycznie niczego i gdy obserwowałem ludzi siedzących przy kawiarzanych stolikach, zastanawiałem się, czy mi też będzie kiedyś dane cieszyć się czymś takim. Życie pokazało, że tak, ale musiałem na to poczekać ponad 10 lat.

Później zacząłem wyjeżdżać z rodziną, ale co ciekawe – wybieraliśmy inne kierunki niż większość Polaków. Podczas gdy rodacy podróżowali w rejony Morza Śródziemnego, my jeździliśmy autem na północ i zachód Europy, np. do Norwegii, Irlandii, Francji, pokonując w 2 tygodnie kilka tysięcy kilometrów.

I tak to się zaczęło. Nigdy nie zapomnę pierwszej podróży do Afryki kilkanaście lat temu. Przyjaciel z liceum, który często jeździł w Tatry, zaproponował mi wspólne zdobycie Gerlacha. Nawet spodobał mi się ten pomysł, jednak w głowie pojawiła się inna myśl, więc powiedziałem: „A może lepiej wejdźmy na Kilimandżaro?”. Był nieco zdezorientowany, ale niemal natychmiast się zgodził. Po pół roku przygotowań udało nam się tego dokonać.

Przez te wszystkie lata odwiedziłem kilkadziesiąt krajów (około 50) na 5 kontynentach – część turystycznie, część służbowo. Co więcej, niejako życie samo zachęca mnie do podróży transkontynentalnych, bo mój starszy syn mieszka z żoną i synkiem w Meksyku. Młodszy syn z rodziną natomiast mieszka w Warszawie. Jak widać w moje DNA wpisane są regularne wojaże na trasie Kielce – Warszawa – Mexico City.

Moją drugą pasją jest fotografia. Swoich sił próbowałem najpierw w fotografii analogowej. Zacząłem coś robić w tym kierunku już na studiach, kiedy mieszkałem w akademiku, ponieważ w „Babilonie” mieliśmy ciemnię. Potem miałem długą przerwę. Do fotografowania wróciłem dzięki podróżom. Podczas wyprawy w Himalaje jedna z uczestniczek zasugerowała mi, abym zrobił profesjonalny kurs. Zapisalem się więc do Marka Waškiela, który świetnie szkoli w tym zakresie i jest wybitnym fotografikiem propagującym swoje ukochane Podlasie. Przez dwa lata praktykowałem i uczyłem się pod jego okiem. Od tamtej pory aparat stanowi niezbędny element mojego ekwipunku podczas każdej podróży. Efektem moich wyjazdów są tematyczne kalendarze ścienne i albumy, oferowane od wielu lat przez PSB swoim intresariuszom jako upominki świąteczno-noworoczne. Wydawnictwa te obrazują

tak egzotyczne regiony jak: Madagaskar, Nepal, Bhutan, Czad, Sudan, Sudan Południowy, Kenia Północna, Iran, i bardziej znane: Meksyk, Maroko, Islandia, Wietnam (w przyszłym roku zostanie wydany kalendarz o Japonii).

Jak wspominałem, od 2 lat pracuję na pół etatu. Mając nieco więcej czasu zainteresowałem się inwestycjami w start-upy. Śledzę biznesowe pomysły odważnych, młodych Polaków próbujących swoich sił w różnych sektorach gospodarki. Uważam, że moją powinnością, jako osoby z pewnym doświadczeniem biznesowym, jest wspieranie polskiej przedsiębiorczości – zarówno pod względem finansowym, jak i mentoringowym. Dzięki temu poszerzam swoje horyzonty wiedzy gospodarczej, a regularne rozmowy z młodymi przedsiębiorcami, pomysłowymi i pełnymi energii, dostarczają mi mnóstwa pozytywnych doznań i dumy z tego, że mamy tak utalentowaną młodzież.

Często przywołuję w pamięci słynne i emocjonalne słowa legendarnego komentatora piłkarskiego Jana Ciszewskiego z 1972 r.: „Proszę państwa, 20 lat czekałem na taki moment”. Ja także długo czekałem na materializację swoich marzeń z dzieciństwa. Cierpliwość i konsekwencja w dążeniu do celu się opłacają.

W tym roku UMCS obchodzi 80-lecie swojego istnienia. Może zechciałby Pan złożyć życzenia swojej Alma Mater na kolejne lata.

Życzę Uniwersytetowi, aby stawiał na młodych ludzi, „inwestował” w najbardziej perspektywicznych studentów, krótko mówiąc – żeby skutecznie zabiegał o młode talenty. To na Uczelni szlifuje się „diamenty”. Niewątpliwie trzeba poświęcić im więcej uwagi niż pozostałym, ale naprawdę warto, bo to inwestycja, która zapracentuje w przyszłości. Życzę także jak najszerzej współpracy z przedsiębiorstwami i instytucjami różnego typu – UMCS musi czerpać z szeroko pojętej gospodarki, dla dobra regionu, społeczeństwa i samej Uczelni. Nauka, oprócz teorii, powinna mieć wymiar praktyczny. Życzę także odwagi w dokonywaniu niezbędnych reform – to odnosi się oczywiście do całości szkolnictwa wyższego w Polsce.

Niech za 20 lat pozycja UMCS będzie znacząco wyższa na polskim i międzynarodowym firmamencie akademickim.

Rozmawiała Magdalena Cichocka

Portugalia, jakiej nie znamy

Rozmowa z Anną Krupą dos Santos –
edukatorką wina porto, założycielką bloga
Portogalense, absolwentką UMCS

Udało mi się ustalić, że jest Pani absolwentką dwóch kierunków studiów na naszym Uniwersytecie: filologii iberyjskiej i filologii romańskiej. Nauka języków od zawsze była Pani pasją?

W 2011 r. rozpoczęłam studia licencjackie na kierunku filologia iberyjska. Ich językiem wiodącym był hiszpański, a drugim portugalski. Oferta podwójnej filologii przekonała mnie do złożenia kandydatury na UMCS. W tamtym czasie znałam już trochę język hiszpański, zaczęłam się go uczyć po ukończeniu pierwszej klasy liceum. Wtedy postanowiłam, że związę swoją przyszłość z językami obcymi. Portugalski natomiast okazał się całkowitym zaskoczeniem, w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Kiedy pojawiłam się na pierwszych zajęciach, znałam tylko dwa wyrażenia: *obrigado* oraz *bom dia*, czyli odpowiednio „dziękuję” oraz „dzień dobry”. Jednak bardzo szybko zakochałam się w jego brzmieniu. W 2014 r., po obronie pracy licencjackiej, musiałam zdecydować, z którym językiem będę kontynuować swoją przygodę. Wybrałam portugalski, więc od października rozpoczęłam studia magisterskie z filologii romańskiej ze specjalnością język portugalski.

Wybrany przeze mnie język w nauce jest znacznie bardziej wymagający niż hiszpański, chociażby ze względu na wymowę czy gramatykę. Mimo to z czasem odkryłam łatwość w formułowaniu myśli po portugalsku i zaczęłam pisać opowiadania w tym języku, zachęcana przede wszystkim do rozwijania warsztatu przez wykładowcę mgr. Lino Matosa. Świadomie lub

nie stał się moim mentorem i zachęcił do zgłębiania wiedzy na temat Portugalii.

Uważam, że jednym z największych plusów portugalistyki na UMCS jest kadra Katedry Portugalistyki im. Luisa Lindleya Cintry na czele z prof. dr hab. Barbarą Hlibowicką-Węglarz. Kiedy studiowałam, czułam ogromne wsparcie ze strony wykładowców, w ciekawy sposób potrafili przekazać wiedzę na temat języka, kultury czy literatury i mieli ludzkie podejście do studentów. Do dziś wspominam zajęcia z dr Justyną Wiśniewską, dr hab. Edytą Jabłonką, prof. UMCS, mgr. Mirosławem Jaworem, dr Natalią Klidzio czy mgr. Lino Matosem.

Warto dodać, że w Polsce mniej osób płynnie posługuje się portugalskim niż innymi językami romańskimi. Mówi nim ponad 260 mln ludzi na świecie, a więc 4% populacji. Czyni go to 4 językiem świata. Oprócz Portugalii i Brazylii, które od razu z nim kojarzymy, portugalski jest również językiem urzędowym w Angoli, Mozambiku, Gwinei Bissau, Timorze Wschodnim, na Wyspach Zielonego Przylądka, na Wyspie Świętego Tomasza i Książęcej, a od 2011 r. także w Gwinei Równikowej. To na pewno daje absolwentom tego kierunku możliwość znalezienia pracy nie tylko w kraju, ale również za granicą. Nawet poza Europą, jeśli ktoś zdecyduje się na tak odważny krok.

Czas studiów zwykle wspominamy z rozrzewaniem. W Pani przypadku jest podobnie?

Był to dla mnie bardzo ważny czas w życiu, który pozwolił na rozwinięcie umiejętności interpersonalnych.



Archiwum prywatne Amy Kury das Santos

Pochodzę z okolic Jury Krakowsko-Częstochowskiej, więc w oddalonym o 330 km Lublinie nie znałam nikogo. Szybko jednak odnalazłam się w tym mieście. O ile czas licencjatu toczył się dla mnie głównie wokół książek i nauki, o tyle na studiach magisterskich mogłam wreszcie skupić się na rozwijaniu moich zainteresowań oraz innych kompetencji. Dołączyłam wtedy do Erasmus Student Network przy UMCS, co pozwoliło mi na poznanie wielu zagranicznych studentów programu Erasmus, którzy wybrali naszą Uczelnię jako miejsce ich studiów. Pomagaliśmy im zaaklimatyzować się w Lublinie, organizowaliśmy ciekawe formy spędzania czasu, jak wyjścia na lodowisko, wspólne grillowanie nad Zalewem Zemborzyckim czy wycieczki do okolicznych miast. Mam nadzieję, że dołożyłam swoją cegiełkę do tego, aby ich wspomnienia z pobytu w naszym kraju były niezapomniane.

Studia pozwoliły mi również wyjechać na wymiany zagraniczne w ramach programów LLP/Erasmus oraz Erasmus+. Była to niesamowita przygoda, dzięki której zobaczyłam nowe miejsca, poznałam różnice kulturowe i społeczne, a także przekonałam się na własnej skórze, jak wygląda system edukacji oraz podejście studentów do nauki w dwóch różnych krajach: w Hiszpanii i Portugalii.

Obecnie mieszka Pani w Porto w Portugalii. Jak zaczęła się Pani przygoda z tym krajem, zwanym „krajem poetów”?

Myślę, że stosunkowo późno, w porównaniu do innych koleżanek ze studiów. Do Portugalii przyjechałam po raz pierwszy we wrześniu 2015 r., a więc przed drugim rokiem studiów magisterskich. Otrzymałam stypendium w ramach programu Erasmus+ i jako uczelnię partnerską wybrałam Universidade do Porto, gdzie miałam studiować w semestrze zimowym. Później otrzymałam zgodę na przedłużenie stypendium o kolejny semestr, więc ostatecznie spędziłam cały rok akademicki w Porto. Do Lublina przyjechałam jedynie po to, aby zakończyć obie sesje i obronić pracę magisterską. Uważam więc, że mój przyjazd do Porto był konsekwencją wyboru kierunku studiów. Kiedy przyjechałam do Portugalii, posiadałam konkretne umiejętności językowe. Z perspektywy czasu widzę, jak udało mi się je rozwinąć, odkąd tutaj mieszkam. To bardzo ważne, aby spędzić kilka miesięcy w kraju, którego języka uczymy się na filologii. Znam wiele osób, które skończyły ten kierunek, ale nie mają żywego kontaktu z językiem. Nie miały okazji zanurzyć się przez jakiś czas w kulturze, w tym przypadku portugalskiej, nie poznały realnych problemów społeczeństwa, nie obcowały z różnymi

zagadnieniami. Portugalia jest stosunkowo małym krajem, ale bardzo zróżnicowanym, także pod względem językowym. Z innym akcentem mówi się w Porto, Lizbonie, Trás-os-Montes, Alentejo, na Maderze i na Azorach. Dla filologów to nie lada gratka móc na żywo usłyszeć, jak na co dzień językiem posługują się native speakerzy.

Co skłoniło Panią do dokonania tak dużej zmiany w swoim życiu i wyjazdu na stałe z Polski?

Od najmłodszych lat widziałam siebie mieszkającą za granicą. Chciałam poczuć, jak to jest odnaleźć się w innej kulturze. Byłam ciekawa nowych miejsc. Wszystko potoczyło się dość szybko i myślę, że naturalnie. Przyjechałam do Porto na wymianę studencką. Miasto mnie urzekło i bardzo mi się spodobało. Decyzję o zamieszkaniu w tym kraju na stałe podjęłam, kiedy moje serce skradł Portugalczyk, który później został moim mężem. Mnie było łatwiej zostać w kraju, którego językiem posługiwałam się już płynnie niż na odwrót. Zakładałam, że będzie to dobra okazja do tego, aby zdobyć doświadczenie w pracy w środowisku międzynarodowym. I tak już minęło 9 lat, od kiedy północna Portugalia stała się moim domem.

Pracuje Pani jako edukatorka wina porto. Nie ukrywam, że brzmi to dość tajemniczo, a jednocześnie wzbudza zainteresowanie. Na czym polega Pani praca?

Pracuję w jednej z zabytkowych piwnic wina porto, które znajdują się na lewym brzegu rzeki Douro, w mieście Vila Nova de Gaia. Na co dzień oprowadzam po naszej piwnicy i przekazuję informacje na temat produkcji tego najsłynniejszego wina wzmocnianego na świecie. W czasie takiej wizyty wyjaśniam proces winifikacji porto, który ma miejsce w Dolinie Douro, wpisanej w 2001 r. na listę UNESCO. Opowiadam o uwarunkowaniach doliny, odmianach używanych do produkcji win z apelacji Porto i Douro. Odwiedzając nas, goście mogą poczuć niesamowity zapach, który unosi się w zabytkowej piwnicy z 1890 r. Mogą dotykać beczek, w których dojrzewa to słynne portugalskie wino. Całość doświadczenia kończy się komentowaną degustacją porto. Pracuję głównie z ludźmi oraz z językami. Oprowadzam po angielsku, hiszpańsku i po polsku, ale moim podstawowym językiem komunikacji jest portugalski. Praca dla marki Graham's, czyli jednego z najbardziej prestiżowych producentów wina porto premium na świecie, dała mi możliwość zgłę-

bienia informacji technicznych oraz praktycznych. Czuję się uprzywilejowana, ponieważ miałam okazję spróbować jednych z najlepszych win wzmocnianych na świecie.

Polakom Portugalia kojarzy się przede wszystkim ze słonecznym klimatem, poezją trubadurów, doskonałej jakości winem i z... Ronaldo. Dzięki blogowi Portugalense, który Pani prowadzi, możemy dowiedzieć się czegoś więcej na temat tego kraju, a zwłaszcza jego północnej części. Jak zatem wygląda życie w Portugalii?

Wiedza przeciętnego Polaka na temat Portugalii jest bardzo uboga. Zazwyczaj kojarzymy ten kraj z piłką nożną z Cristiano Ronaldo na czele lub z niektórymi trenerami pracującymi w Polsce. Następnie przychodzi nam na myśl Fatima, Lizbona, słońce, plaża, no i może fado. Jako absolwentka portugalistyki i mieszkanka Portugalii czuję się ambasadorką tego kraju wśród Polaków. To m.in. z tego powodu w 2017 r. założyłam bloga Portugalense. Od tamtej pory projekt się rozrósł: blog zmienił się w stronę internetową, stworzyłam konta w mediach społecznościowych, otworzyłam kanał na YouTube, a od października 2022 r. nagrywam pierwszy podcast w języku polskim na temat Portugalii. Staram się edukować na temat tego kraju, jego historii, kultury, języka oraz promować północną Portugalie. To miejsce, w którym mieszkam i na temat którego mam największą wiedzę. Głównym kierunkiem portugalskiej podróży Polaków jest Lizbona, Algarve, Madera i dopiero potem Porto. Chcemy słońca, plaży, wysokich temperatur, a te niekoniecznie znajdziemy akurat na północy kraju. Jeśli jednak ktoś kocha naturę, zieleń, góry, a do tego wspaniałej jakości wina, to północna Portugalia jest idealnym miejscem na spędzenie aktywnego urlopu. Wakacyjna wizja kraju nie do końca pokrywa się z tym, jak Portugalie widzimy my, czyli jej mieszkańcy. Zmagamy się z poważnymi problemami: niskimi płacami, brakiem perspektyw zawodowych wśród młodych osób, który skutkuje ich emigracją zarobkową, strajkami wśród pracowników oświaty, ochrony zdrowia czy transportu publicznego oraz z ogromną biurokracją. O tych zagadnieniach opowiadam w moich podcastach i zwracam na to uwagę słuchaczom, bo chcę, aby mieli świadomość tych problemów, o których raczej w polskich mediach nie usłyszymy.

Rozmawiała Magdalena Cichocka

Srebrne medale InnoWings 2024 dla zespołów pod kierownictwem naukowczyń z UMCS



Archiwum prywatne

Podczas międzynarodowego konkursu wynalazków „International Invention and Technology Exhibition Inno Wings 2024” dwa zespoły z Instytutu Nauk Chemicznych UMCS zdobyły srebrne medale.

W kategorii Material technology srebrny medal zdobył wynalazek pt. „Innowacyjne kosmetyki do ciała oparte na kompozytach ze związkami bioaktywnymi immobilizowanymi na nośnikach nieorganicznych” („Innovative body cosmetics based on composites with bioactive compounds immobilized on inorganic carriers”) opracowany przez zespół w składzie: Ewa Skwarek, Victoria Paientko, Anna Kapitula, Agnieszka Gładysz-Płaska, Katarzyna Szymczyk, Natalia Hurieva, Evgeniy Demianenko, Alla Kustovska, Vita Vedmedenko, Dorota Kołodyńska, pracujący pod kierownictwem dr hab. Ewy Skwarek, prof. UMCS z Katedry Radiochemii i Chemii Środowiskowej.

Z kolei w kategorii Healthy society srebrny medal otrzymał wynalazek „Innowacyjne kompozyty na bazie bursztynu w produktach do pielęgnacji włosów i paznokci” („Innovative amber-based composites in hair and nail care products”). Zespół w składzie: Małgorzata Wiśniewska, Victoria Paientko, Iwona Ostolska, Natalia Kurina, Mykola Bezuglyi, Małgorzata Grabarczyk, Piotr Nowicki, Teresa Urban, Vladimir Gun'ko pracował pod kierownictwem prof. dr hab. Małgorzaty Wiśniewskiej z Katedry Radiochemii i Chemii Środowiskowej.

W wyniku przeprowadzonych badań opracowano m.in. technologię wytwarzania kosmetyków do ciała i włosów w postaci kremu stałego i szamponu w kostce o zoptymalizowanych właściwościach pielęgnacyjnych. Produkty te zawierają kompozyty nowej generacji oparte odpowiednio na hydroksyapatycie i bursztynie.

Małgorzata Wiśniewska

Sukces UMCS w konkursie NAWA „Welcome to Poland”

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej został beneficjentem Programu „Welcome to Poland”, który jest organizowany przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej (NAWA).

Celem programu jest umiędzynarodowienie polskich instytucji szkolnictwa wyższego i nauki poprzez finansowanie projektów związanych z: budowaniem ich potencjału w zakresie umiędzynarodowienia oraz przyjęmo-

wania i obsługi zagranicznych studentów, doktorantów, kadry dydaktycznej i naukowej; promowaniem tych instytucji na arenie międzynarodowej, w szczególności poprzez promocję zagraniczną polskich instytucji szkolnictwa wyższego i nauki oraz współpracę z zagranicznymi absolwentami.

Wniosek projektowy pt. „The power of relations – działania na rzecz wzmocnienia potencjału UMCS w zakresie obsługi studentów z zagranicy” został przygotowany przez zespół Biura ds. Obsługi Studiów i Studentów Zagranicznych Centrum Kształcenia i Obsługi Studiów we współpracy z dr Ewelina Panas – pełnomocnikiem Rektora ds. umiędzynarodowienia kształcenia.

Termin realizacji projektu: 1 września 2024 r. – 31 sierpnia 2026 r. Przyznane finansowanie: 458 923 zł.

Dorota Chiluta



Wydział Artystyczny

Sukcesy

Obrazy dr Anny Beaty Barańskiej (*Zaduch ignorancji* i *Cena dobrobytu*) otrzymały Nagrodę Prezesa ZPAP i zostały wyróżnione przez jury podczas VI Ogólnopolskiego Konkursu Malarskiego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. W tegorocznej edycji Konkursu wzięło udział 485 malarzy, którzy zgłosili 1302 prace. O wyborze finałowych i nagrodzonych prac zdecydowało 5-osobowe jury, w którego skład weszli: Beata Ewa Białecka, Piotr C. Kowalski, Dariusz Milczarek, Aleksandra Simińska, Katarzyna Szeszycka.

Michał Andrzejewski, tegoroczny absolwent studiów I stopnia w klasie fortepianu mgr. Adama Jarzmika, otrzymał stypendium przyznawane przez Międzynarodowe Chodzieskie Warsztaty Jazzowe Chodzieskiego Domu Kultury.

Wystawy

4 lipca w Galerii Głównej/Przestrzeni Działań Nieoczywistych Chatki Żaka odbyła się wystawa dyplomów studentów Wydziału Artystycznego pt. „Kalejdoskop wspomnień”. W swoich pracach Autorzy na różne sposoby i za pomocą różnych mediów podejmują wątki związane z pamięcią, wspomnieniami i osobistymi historiami. Opowiadają je, tworząc kolekcje: portretów, przedmiotów, fragmentów rzeczywistości, zapisów zdarzeń i przeżyć. To zbiory pamiątek, materialnych śladów lub ulotnych powodów. To także dzienniki – zapisy stanów wewnętrznych, nierzadko trudnych doświadczeń i emocji. Uczestnicy wystawy: Oliwia Dryło, Nadiia Livinska, Uladzimir Matseichyk, Martyna Niemyjska, Yelyzaveta Novykova, Zuzanna Pitucha, Konstancja Żynel. Opiekunowie artystyczni (promotorzy): dr szt. Anna Barańska, dr hab. szt. Anna Perłowska-Weiser, prof. dr hab. Sławomir Toman.

5 lipca w Pracowni Otwartej LuCreate odbył się wernisaż prac dyplomowych studentów kierunku Graphic Arts. Prace powstały pod opieką prof. szt. plast. Artura Popka oraz mgr. Michała Ćwieka. Dyplomanci: Bao Nguyen, Yuliia Terpilovska, Vladyslava Kravchenko,

Achraf Lyasmini. Organizatorem wydarzenia była LuCreate, a partnerami: Wydział Artystyczny UMCS, REALL, Wydział Kultury Urzędu Miasta Lublin.

Wydarzenia

Podczas 30. jubileuszowej edycji Festiwalu Akordeonowego „Tarptautinis Jubilejinis Akordeono Festivalis Seminar-Praktikumas 2024” (3–7 sierpnia, Palangi, Litwa) prof. dr hab. Elwira Śliwkiewicz-Cisak wygłosiła wykład pt. *Kompozycje na akordeon i orkiestrę w twórczości polskich kompozytorów*. Dodatkowo z recitale wystąpił Szymon Chołomiej, absolwent kierunku jazz i muzyka estradowa.



Wydział Biologii i Biotechnologii

Sukcesy

W ramach konkursu MINIATURA 8 NCN do finansowania zakwalifikowane zostały dwa projekty naukowców z WBiB:

- dr. Mateusza Kutyły z Katedry Mikrobiologii Przemysłowej i Środowiskowej pt. „Sekwencjonowanie genomu oraz izolacja nowych hydrolaz o wysokiej aktywności katalitycznej psychrotrofowego grzyba *Cladosporium* sp. o1” (kwota finansowania: 49 445 zł);
- dr. Jakuba Kordaczuka z Katedry Immunobiologii pt. „W stronę skuteczniejszych terapii – badania przeciwbakteryjnych właściwości białka *Galleria mellonella odorant binding protein 7* i jego synergii z antybiotykami” (kwota finansowania: 46 475 zł).



Wydział Chemii

Habilitacje

8 lipca Rada Naukowa Instytutu Nauk Chemicznych po zapoznaniu się z pełną dokumentacją, w tym z recenzjami oraz uchwałą Komisji Habilitacyjnej, której przewodnił prof. dr hab. Andrzej Kudelski (Uniwersytet Warszawski), nadała dr. Robertowi Mrocze stopień

naukowy doktora habilitowanego nauk ścisłych i przyrodniczych w dyscyplinie nauki chemiczne. Osiągnięcie naukowe: *Badania fizykochemiczne warstw miedzi osadzanych elektrochemicznie*. Recenzenci osiągnięcia naukowego oraz całokształtu dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego: prof. dr hab. Grzegorz Sulka (Uniwersytet Jagielloński), prof. dr hab. inż. Grzegorz Lota (Politechnika Poznańska), prof. dr hab. Władysław Wieczorek (Politechnika Warszawska) i prof. dr hab. Wojciech Henryk Simka (Politechnika Śląska).

Doktoraty

7 czerwca odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr. Dmytro Vlasyuka. Temat pracy: *Synteza i charakterystyka nowych hybrydowych materiałów luminescencyjnych*. Promotor: dr hab. Renata Łyszczek, prof. UMCS. Recenzenci: dr hab. inż. Agnieszka Elżbieta Czyłkowska, prof. PŁ (Politechnika Łódzka), prof. dr hab. inż. Janusz Grzegorz Datta (Politechnika Gdańska) i dr hab. Dariusz Błażej Wyrzykowski, prof. UG (Uniwersytet Gdański). Rada Naukowa Instytutu Nauk Chemicznych na posiedzeniu 8 lipca przyjęła uchwałę o nadaniu mgr. Dmytro Vlasyukowi stopnia naukowego doktora nauk ścisłych i przyrodniczych w dyscyplinie nauki chemiczne.

18 czerwca odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr Katarzyny Burdzy. Temat pracy: *Zastosowanie biodegradowalnych czynników kompleksujących w procesie odzysku pierwiastków ziem rzadkich metodą wymiany jonowej na jonitach różnego typu*. Promotor: prof. dr hab. Dorota Kołodyńska. Recenzenci: dr hab. Małgorzata Teresa Kaczmarek, prof. UAM (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), dr hab. Beata Janina Pośpiech, prof. PCz (Politechnika Częstochowska) i prof. dr hab. inż. Mariola Barbara Saternus (Politechnika Śląska). Rada Naukowa Instytutu Nauk Chemicznych na posiedzeniu 8 lipca przyjęła uchwałę o nadaniu mgr Katarzynie Burdzy stopnia naukowego doktora nauk ścisłych i przyrodniczych w dyscyplinie nauki chemiczne.

24 czerwca odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr Marty Marcińczyk. Temat pracy: *Ocena ryzyka środowiskowego projektowanych kompozytów typu biowęgiel-metal/tlenek metalu stosowanych w remediacji wód i gleb*. Promotor: prof. dr hab. Patryk Oleszczuk. Re-

cenzenci: dr hab. Aleksander Maria Astel, prof. UP (Uniwersytet Pomorski w Słupsku), dr hab. Izabela Natalia Joško, prof. UP (Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie) i prof. dr hab. inż. Alicja Justyna Kicińska (Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie). Rada Naukowa Instytutu Nauk Chemicznych na posiedzeniu 8 lipca przyjęła uchwałę o nadaniu mgr Marcie Marcińczyk stopnia naukowego doktora nauk ścisłych i przyrodniczych w dyscyplinie nauki chemiczne.

Konferencje

W dn. 6–19 lipca dr hab. Mariusz Barczak, prof. UMCS z Katedry Chemii Teoretycznej uczestniczył w dwóch międzynarodowych konferencjach odbywających się w Hiszpanii: 29th PhotoIUPAC Symposium on Photochemistry oraz 15th International Conference on Surfaces, Coatings, and Nanostructured Materials NANOSMAT2024, gdzie wystąpił z ustną prezentacją pt. *Designing hierarchically crosslinked composite hydrogels by integrating functionalized nanosilicas with various hydrogelators*.

W dn. 7–11 lipca doktorantka mgr Marlena Martyna zaprezentowała wyniki swoich badań naukowych podczas 9th EuChems Chemistry Congress w Dublinie (Irlandia).

W dn. 23 sierpnia – 4 września prof. dr hab. Patryk Oleszczuk, kierownik Katedry Radiochemii i Chemii Środowiskowej, uczestniczył w 21st International Symposium on Toxicity Assessment ISTA21 w Fukuoka (Japonia).

W dn. 31 sierpnia – 7 września doktorantka mgr Karolina Pastuszek uczestniczyła w 25th Jubilee Annual Conference on Material Science YUCOMAT2024 w Herceg Novi (Czarnogóra).

W dn. 25–31 sierpnia naukowcy z Katedry Technologii Chemicznej: dr Magdalena Grełuk i dr Marek Rotko przeprowadzali badania naukowe na Uniwersytecie w Lipsku (Niemcy) w ramach międzynarodowej umowy NAWA między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Niemiecką.

Goście

W dn. 1–10 lipca w Instytucie Nauk Chemicznych przebywał prof. Fernando Gonzalez Caballero (profesor honorowy UMCS) z Uniwersytetu w Granadzie

(Hiszpania). Celem wizyty było prowadzenie wspólnych badań w ramach projektu pt. „Hydrożele usieciowane hierarchicznie: projektowanie teoretyczne i doświadczalne dla zastosowań biomedycznych” (kierownik projektu: dr hab. Mariusz Barczak, prof. UMCS).

W dn. 23–27 lipca w Instytucie Nauk Chemicznych przebywał dr Dimitrios Giannakoudakis z Aristotle University of Thessaloniki (Grecja) w celu przeprowadzenia eksperymentów w ramach projektu OPUS 41 dr. hab. Mariusza Barczaka, prof. UMCS.

W dn. 27 lipca – 3 sierpnia gościem Instytutu Nauk Chemicznych był prof. Modesto T. López-López z Uniwersytetu w Granadzie (Hiszpania). Celem wizyty była dyskusja na temat aktualnych wyników badań otrzymanych w ramach realizacji projektu, którego kierownikiem jest dr hab. Mariusz Barczak, prof. UMCS, dotyczących hydrożeli supramolekularnych oraz możliwości rozszerzenia zakresu prowadzonych badań magnetoreologicznych.

Wyjazdy

W dn. 9 lipca – 9 sierpnia dr hab. Paweł Mergo, prof. UMCS, kierownik Pracowni Technologii Światłowodów, i mgr inż. Adam Paździor wzięli udział w XXXII wyprawie UMCS do Stacji Polarnej Calypso na Spitsbergenie (Norwegia).



Wydział Ekonomiczny

Konferencje

Na początku września dr hab. Aleksandra Kowalska, prof. UMCS z Katedry Mikroekonomii i Ekonomii Stosowanej uczestniczyła w UACES Annual Conference 2024, odbywającej się na Uniwersytecie w Trento (Włochy). Prof. Kowalska wzięła udział w panelu pt. „Developments in EU policies and macro-economic governance” jako *keynote speaker*.

Inne

Podczas wakacji zostały złożone podziękowania firmom, które w sposób szczególny zaangażowały się we

współpracę na rzecz środowiska akademickiego Wydziału. Symboliczne statuetki oraz dyplomy są wyrazem uznania dla firm VISTRA, Orange, Sii oraz Urzędu Miasta Lublin. Ich zaangażowanie i wsparcie przyczyniły się do realizacji wielu cennych inicjatyw edukacyjnych oraz rozwojowych, które miały znaczący wpływ na podnoszenie jakości kształcenia oraz stwarzanie nowych możliwości rozwoju dla studentów. VISTRA została doceniona za liczne warsztaty i szkolenia, które wzbogaciły program nauczania o praktyczne aspekty związane z rachunkowością i finansami. Firma Orange realizowała program „Mentoring dla studentek”, który stanowił serię spotkań kształtujących ścieżki biznesowe studentek WE. Firma Sii jako lider w branży IT realizowała wykłady dla studentów, a Urząd Miasta Lublin wspierał Uczelnię poprzez różnorodne projekty i inicjatywy, które wzmacniały lokalną gospodarkę i społeczność akademicką.



Wydział Filologiczny

Habilitacje

10 lipca Rada Naukowa Instytutu Językoznawstwa i Literaturoznawstwa podjęła uchwałę o nadaniu stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie literaturoznawstwo dr. Jarosławowi Cymermanowi z Katedry Współczesnej Literatury i Kultury Polskiej. Osiągnięcie naukowe: rozprawa habilitacyjna pt. *Sezony pierwsze i ostatnie. Teatr Miejski w Lublinie 1944–1949*. Przewodniczący: prof. dr hab. Leszek Kolankiewicz (Uniwersytet Warszawski); sekretarz: dr hab. Monika Gabryś-Sławińska, prof. UMCS; członek: dr hab. Andrzej Niewiadomski, prof. UMCS. Recenzenci: prof. dr hab. Edward Krasiński (Instytut Sztuki Polskiej PAN), prof. dr hab. Krzysztof Kurek (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), dr hab. Małgorzata Jarmułowicz, prof. UG (Uniwersytet Gdański), dr hab. Agnieszka Marszałek, prof. UJ (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie).

Konferencje

W dn. 3–5 czerwca dr hab. Anna Nowicka-Struska, prof. UMCS i prof. dr hab. Dariusz Chemperek uczest-

niczyli w konferencji „Gościnność w literaturze – gościnność literatury”, zorganizowanej w Kazimierzu Dolnym przez Instytut Badań Literackich PAN oraz Katedrę Historii i Literatury Staropolskiej KUL. Prof. Nowicka-Struska wygłosiła referat pt. *Gościnność książki rękopiśmiennej. Literacko-obrazowe eksperymenty polskich karmelitanek bosych na przykładzie nowo odnalezione go rękopisu krakowskiego*, a prof. Chemperek – *Kobiety w Babinie*. Konferencja gościła rekordową ilość uczestników – z referatami wystąpiło 40 prelegentek i prelegentów z niemal wszystkich ośrodków naukowych w Polsce zajmujących się kulturą staropolską.

W dn. 6–7 czerwca prof. dr hab. Dariusz Chemperek uczestniczył w charakterze moderatora dwóch paneli i członka Rady Naukowej w konferencji pt. „Jan Kochanowski i śmierć w renesansie”, zorganizowanej przez Muzeum Regionalne w Zwoleniu i fundację Dziedzictwo i Rozwój. Okazją do sympozjum 17 badaczek i badaczy z Instytutu Historii PAN, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytetu Warszawskiego oraz uniwersytetów wileńskiego i budapesztańskiego była 440. rocznica śmierci Jana Kochanowskiego.

14 czerwca prof. dr hab. Dariusz Chemperek uczestniczył w VI Lubelskim Festiwalu Renesansu, zorganizowanym przez Muzeum Dawnych Ziemi Wschodnich Rzeczypospolitej w Lublinie. Wygłosił prelekcję pt. *Wino, kobiety i śpiew. Renesansowa radość życia w poezji Jana Kochanowskiego*.

W dn. 17–18 czerwca prof. dr hab. Dariusz Chemperek uczestniczył w konferencji „Confesional Ambiguities in the Face of Control. Antitrinitarianism in Early Modern Europe (1500–1800)”, zorganizowanej w Amsterdamie przez fundację Maria Skłodowska-Curie Actions oraz University College Dublin. Konferencja zgromadziła badaczy radykalnej reformacji: historyków, literaturoznawców i teologów m.in. z Amsterdamu, Bolonii, Dublina, Oksfordu, Rotterdamu, Szeged, Wenecji, Warszawy, Werony i USA. Prof. Chemperek wygłosił referat pt. *Remarks on Polish Brethren Everyday Life and Practical Piety in Polish-Lithuanian Commonwealth*.

Publikacje

16 lipca ukazała się trzecia anglojęzyczna książka dr Aleksandry Trynieckiej, a druga poświęcona przygodom jej literackiego bohatera Bunky’ego (pierwsza część – *Bunky and the Walms: The Christmas Story* ukazała się w październiku 2021 r.). Wakacyjna, ponad 300-stronicowa propozycja pt. *Bunky and the Summer Wish* przeznaczona jest zarówno dla młodszych czytelników, jak i tych starszych, ponieważ wszyscy odnajdą w niej ważne dla siebie treści. Opowiada o tym, w jaki sposób możemy stać się bohaterami własnego życia, co jest najtrudniejszym i najpiękniejszym zadaniem, jakiego możemy się podjąć. Powieść, którą można nabyć na stronie Amazon.pl, otrzymała 5-gwiazdkową recenzję od The BREW Chrysalis Project oraz nagrodę The BREW Seal of Excellence.



Wydział Filozofii
i Socjologii

Konferencje

21 czerwca odbyła się trzecia ogólnopolska studencko-doktorancka konferencja „Konteksty kreatywności”, poświęcona zagadnieniu kreatywności oraz wielości jego aspektów teoretycznych i praktycznych. W konferencji uczestniczyło 16 prelegentów reprezentujących takie ośrodki naukowe jak: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie, Uniwersytet Gdański oraz Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Dyskusje prowadzono w kilku panelach: kreatywny umysł i edukacja, kreatywność w sztuce, literaturze oraz filozofii.

Wydarzenia

27 czerwca w Auli Uniwersyteckiej na Wydziale Prawa i Administracji odbyła się uroczysta promocja doktorów i doktorów habilitowanych. Dyplomy odebrali:

- dr Liliana Kozak, która na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej pt. *Doświadczenie estetyczne sztuki w relacji z nauką* uzyskała 28 lutego stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofia;
- dr Maciej Wodziński, który na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej pt. *Spektrum autyzmu – stereo-*

typy społeczne i ograniczenia wiedzy eksperckiej uzyskała 28 lutego stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofia. Dr M. Wodziński otrzymał również dyplom uznania za wyróżnioną rozprawę doktorską. Obecnie jest zatrudniony w Katedrze Ontologii i Epistemologii w Instytucie Filozofii UMCS;

- dr Michał Bochen, który na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej pt. *Empiryzm minimalny Johna McDowella – interpretacja i krytyka* uzyskał 17 kwietnia stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofia. Dr M. Bochen otrzymał również dyplom uznania za wyróżnioną rozprawę doktorską.



Wydział Historii i Archeologii

Wydarzenia

W ramach działalności Pracowni Badań nad Średniowieczem Instytutu Archeologii 11 lipca miało miejsce pierwsze spotkanie z cyklu „Badania nad średniowiecznym i nowożytnym Lublinem. Aspekt naukowy i konserwatorski”. Tradycja badań archeologicznych nad początkami i rozwojem ośrodka lubelskiego sięga lat 50. XX w. i niewątpliwie powinna być kontynuowana. W tym celu zorganizowano spotkanie w gronie specjalistów różnych dyscyplin – archeologów, historyków i architektów, aby zastanowić się nad najistotniejszymi zagadnieniami i wytyczyć „mapę drogową” możliwych działań. Dyskutowano o grodach lubelskich, najstarszych kościołach i cmentarzach oraz fortyfikacjach miejskich. Prezentowano też najnowsze wyniki badań archeologiczno-architektonicznych zrealizowanych w kościele pobernardyńskim pw. Nawrócenia św. Pawła w Lublinie. Organizatorem spotkania był dr Tomasz Dzieńkowski. W wydarzeniu uczestniczyli: dr hab. Jacek Chachaj (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II), dr Krzysztof Janus (Politechnika Lubelska), dr Rafał Niedźwiadek (IA UMCS), Ewa Zielińska (historyk), mgr Edmund Mitrus, mgr Jadwiga Józwiak (Pracownia Badań i Nadzorów Archeologicznych), mgr Monika Maziarczuk (IA UMCS), mgr Agnieszka Stachyra (Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Lublinie), Jacek Tkaczyk (firma komercyjna).

W dn. 9–11 sierpnia w Nowej Słupi na tzw. piecowisku, tuż obok nowoczesnego gmachu Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego, odbyła się 56. edycja Dymarek Świętokrzyskich. Oficjalna nazwa tegorocznego przedsięwzięcia brzmiała Festiwal Archeologiczny „Ludzie Ognia i Żelaza”. Swoje dokonania w zakresie odtwórstwa historycznego kultury przeworskiej i „namiastek dorobku” Imperium Romanum prezentowało ponad 80 rekonstruktorów. Wśród nich pokaźną grupę stanowili członkowie Koła Naukowego „Amatorów Antyku” oraz absolwenci Instytutu Historii i Instytutu Archeologii UMCS.

Naukowcy w mediach

15 sierpnia obchodziliśmy Święto Wojska Polskiego. Z tej okazji gościem Polskiego Radia Lublin był dr hab. Marek Sioma, prof. UMCS, pracownik Katedry Metodologii i Badań nad XX–XXI w. Podczas rozmowy zwrócił uwagę, że Lord Edgar Vincent d’Abernon bitwę warszawską określił jako 18. decydującą bitwę w dziejach świata. Wy tłumaczył również, skąd wzięła się nazwa „cud nad Wisłą” oraz próbował odpowiedzieć na pytanie, co by było, gdyby nie doszło do zwycięstwa Wojska Polskiego nad Armią Czerwoną.

In memoriam

4 sierpnia zmarł dr Stanisław Wiśniewski, długoletni pracownik Instytutu Historii. Urodził się 2 maja 1938 r. w Samokłeskach. Absolwent Wydziału Humanistycznego UMCS. Stopień doktora nauk humanistycznych uzyskał w 1972 r. na podstawie rozprawy pt. *Eugeniusz W. Tarle jako historyk epoki napoleońskiej*. Z UMCS związany zawodowo w latach 1963–2003. Specjalizował się w historii, bibliotekoznawstwie, pedagogice i germanistyce. Członek Polskiego Towarzystwa Historycznego, współorganizator Olimpiady Historycznej. Odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi.



Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki

Doktoraty

18 lipca w Instytucie Informatyki odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr Beaty Dmitruk pt. *Równoległe i wektorowe algorytmy rozwiązywania trój-*

diagonalnych układów równań liniowych typu Toeplitza na współczesnych architekturach wieloprocesorowych, napisanej pod kierunkiem dr. hab. Przemysława Stpi-czyńskiego, prof. UMCS. Recenzentami rozprawy byli: dr hab. inż. Joanna Domańska, prof. IITiS PAN (Instytut Informatyki Teoretycznej i Stosowanej PAN w Gliwicach), dr hab. inż. Marek Pałkowski, prof. ZUT (Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie) oraz dr hab. inż. Paweł Gepner, prof. PW (Politechnika Warszawska). Rada Naukowa Instytutu Informatyki na posiedzeniu 18 lipca podjęła uchwałę o nadaniu mgr Beacie Dmitruk stopnia doktora w dziedzinie nauk inżyniersko-technicznych w dyscyplinie informatyka techniczna i telekomunikacja. Była to pierwsza obrona rozprawy doktorskiej w Instytucie Informatyki UMCS.



Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej

Sukcesy

Mgr Piotr Urbański, absolwent kierunku geografia, zdobył I nagrodę w konkursie prac magisterskich z zakresu geografii, organizowanym przez Polskie Towarzystwo Geograficzne. Mgr Urbański napisał pracę pt. *Społeczno-gospodarcze konsekwencje transformacji energetycznej w Lubelskim Zagłębiu Węglowym* w Katedrze Geografii Społeczno-Ekonomicznej pod kierunkiem dr. hab. Wojciecha Janickiego, prof. UMCS.

Decyzją Ministra Klimatu i Środowiska Pracownicy Instytutu Nauk o Ziemi i Środowisku: dr hab. Stanisław Chmiel, prof. UMCS i prof. dr hab. Radosław Dobrowolski oraz pracownicy emerytowani: prof. dr hab. Bogusław M. Kaszewski i prof. dr hab. Zdzisław Michalczuk zostali powołani na członków Rady Naukowej Poleskiego Parku Narodowego. Z kolei w skład Rady Naukowej Roztoczańskiego Parku Narodowego weszła dr hab. Teresa Brzezińska-Wójcik, prof. UMCS z Instytutu Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej.

Dr hab. Przemysław Mroczek, prof. UMCS (INoZiŚ) dołączył do Rady Naukowej czasopisma PLOS ONE (100 pkt ministerialnych, IF, 23;2,9).

8 marca Studenckie Koło Naukowe Geografii Wojskowej i Zarządzania Kryzysowego UMCS „Kryzysowcy” zorganizowało certyfikowany kurs pierwszej pomocy przedmedycznej dla studentów i pracowników naszej Uczelni, prowadzony przez doświadczonych ratowników medycznych z Centrum Ratownictwa. 25 lipca w imieniu Uniwersytetu „Kryzysowcy” odebrali certyfikat spełnienia standardów „Safety League”. Certyfikat ten jest przyznawany organizacjom, które dbają o bezpieczeństwo oraz odpowiednie przeszkolenie swoich zespołów w zakresie udzielania pierwszej pomocy.

Naukowcy w mediach

W specjalnej serii podcastów pt. „Słuchając historii”, przygotowanych przez Centrum Prasowe UMCS, wystąpił prof. dr hab. Ryszard Dębicki. Odcinek *Uniwersytet to miejsce pełne wyzwań* jest dostępny m.in. na stronie internetowej jubileuszu 80-lecia UMCS.

Lubelska Fundacja Tu Obok przygotowała cykl podcastów „Pigułka na dezinformację”, realizowany w ramach udziału w projekcie Digital Activism Accelerator. Uzupełnieniem i rozszerzeniem tematyki dezinformacji w obszarze klimatu jest seria 5 podcastów nagranych z udziałem ekspertów z Wydziału. Do tej pory ukazały się następujące odcinki: *Od wulkanów do lodowców* (prof. dr hab. Wojciech Zgłobicki), *Popatrz w niebo na... smugi kondensacyjne* (dr Agnieszka Krzyżewska), *Powrót Don Kichota, czyli walka z wiatrakami* (dr Sylwester Wereski).

Dr hab. Wojciech Janicki, prof. UMCS wystąpił w audycji z serii „Bunkier nauki – podcast naukowy”, przygotowanej przez Akademię Górniczo-Hutniczą im. Stanisława Staszica w Krakowie. Odcinek pt. *Czy Ziemia ma ZBYT WIELU mieszkańców?* można obejrzeć na kanale „Bunkier Nauki” w serwisie YouTube.

Reportaż *Zadumania z dalekiej północy*, w którym wystąpił emerytowany polarnik z UMCS – dr Zbigniew Józwik, ukazał się na antenie Polskiego Radia Lublin. Nagranie audycji jest dostępne na stronie Radia.

Dr hab. Stanisław Chmiel, prof. UMCS udzielił wywiadu Kurierowi Lubelskiemu na temat kondycji Zalewu Zemborzyckiego. Artykuł pt. *Gołym okiem widać, że*

stan wód w zbiorniku jest słaby można znaleźć na stronie internetowej gazety.



Wydział Politologii i Dziennikarstwa

Habilitacje

12 lipca Rada Naukowa Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach na podstawie wniosku Komisji Habilitacyjnej w składzie: przewodniczący – prof. dr hab. Kazimierz Wolny-Zmorzyński (Uniwersytet Śląski), sekretarz komisji – dr hab. Magdalena Piechota (UMCS), recenzenci: dr hab. Rafał Śpiewak (Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach), dr hab. Jolanta Kępa-Mętrak (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach), dr hab. Krzysztof Gajdka (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie), dr hab. Alina Balczyńska-Kosman (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), członek komisji – dr hab. Bogdan Borowik (UMCS) podjęła uchwałę o nadaniu dr. Konradowi Knochowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauki społecznej w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach. Osiągnięcie naukowe: cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych pt. *Drugi obieg wydawniczy w PRL w latach 1976–1989*.

12 lipca Rada Naukowa Instytutu Stosunków Międzynarodowych na podstawie wniosku Komisji Habilitacyjnej w składzie: przewodniczący – prof. dr hab. Bogdan Góralczyk (Uniwersytet Warszawski), sekretarz – dr hab. Katarzyna Marzęda-Młynarska, prof. UMCS, członek – dr hab. Beata Surmacz, prof. UMCS, recenzenci: dr hab. Edward Molendowski (Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej), prof. dr hab. Józef Maciej Fiszer (Instytut Studiów Politycznych PAN, Uczelnia Łazarzkiego w Warszawie), prof. dr hab. Katarzyna Żukrowska (Szkola Główna Handlowa w Warszawie), dr hab. Jakub Zajączkowski (Uniwersytet Warszawski) podjęła uchwałę o nadaniu dr Annie Umińskiej-Woronieckiej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauki społecznej w dyscyplinie stosunki międzynarodowe. Osiągnięcie naukowe: monografia pt. *Zagraniczna polityka kulturalna Czech, Polski, Słowacji i Węgier po 1989 roku*.

Sukcesy

Kierunek dziennikarstwo i komunikacja społeczna znalazł się na 5. miejscu w zestawieniu kierunków studiów w dyscyplinie nauk społecznych Perspektywy 2024. Osiągnięty wynik jest potwierdzeniem jakości, wysokiego poziomu kształcenia oraz perspektyw zawodowych oferowanych przez Wydział.

Dyrektor Instytutu Nauk o Polityce i Administracji dr hab. Katarzyna Radzik-Maruszak, prof. UMCS otrzymała finansowanie projektu naukowego w ramach konkursu OPUS 26+LAP/Wave. Projekt pt. „Beyond Borders: Roles of Local Government in the Long-term Integration of Ukrainian Refugees. Insights from Poland and the Czech Republic” będzie realizowany w latach 2025–2027 razem z zespołem naukowców z Uniwersytetu Karola w Pradze na czele z dr. Petrem Jüptnerem. Łączny budżet to ponad 1 mln zł (w tym 437 601 zł dla zespołu polskiego). Celem projektu jest kompleksowe przedstawienie ról pełnionych przez samorząd terytorialny w długoterminowej integracji uchodźców ukraińskich w Polsce i Czechach. Realizacja projektu jest istotna ze względu na bezprecedensowy napływ uchodźców ukraińskich do tych państw po rosyjskiej agresji na Ukrainę w 2022 r. jak również rolę, jaką odegrały samorządy zarówno w zarządzaniu początkową sytuacją kryzysową, jak i we wprowadzaniu rozwiązań długoterminowych.

Naukowcy z Katedry Medietyzacji reprezentują nasz kraj w międzynarodowym zespole badawczym European Elections Monitoring Center. Koordynatorką polskiej sekcji została dr hab. Małgorzata Adamik-Szysiak, prof. UMCS. W skład grupy wchodzi także dr Wojciech Maguś oraz dr Mateusz Sobiech. Projekt EEMC ma na celu stworzenie międzynarodowej sieci skupiającej się na ochronie, rozpowszechnianiu, analizie i badaniu materiałów wyborczych wyprodukowanych na potrzeby wyborów europejskich. Obecnie zespół opracowuje raport bazujący na kampaniach wyborczych do Parlamentu Europejskiego, które odbyły się w czerwcu 2024 r. Przedsięwzięcie jest prowadzone przez Roma Tre University (Włochy) we współpracy z Loughborough University (Wielka Brytania), University of Athens (Grecja) oraz University of Szeged (Węgry) i finansowane przez Komisję Europejską.

Wyłoniono laureatów 12. edycji Stypendium im. Leopolda Ungera. Wyróżnione zostały następujące osoby: Mag-

da Zalewska – miesięczny staż w redakcji tygodnika „Polityka” w Warszawie; Marcelina Górka – miesięczny staż w redakcji dziennika „Gazeta Wyborcza” w Warszawie; Marek Golba, Michał Marcinów – staż w biurze prasowym Forum Ekonomicznego w Karpaczu. Stypendyści zostali wyłonieni na podstawie dotychczasowych osiągnięć zawodowych, w tym pracy na rzecz mediów akademickich, odbytych staży, praktyk, a także w nawiązaniu do krystalizujących się specjalizacji dziennikarskich.

5 lipca w siedzibie Lubelskiego Towarzystwa Naukowego w Pałacu Czartoryskich przy pl. Litewskim w Lublinie odbyło się spotkanie wyborcze Koła Młodych LTN, w trakcie którego zakończono etap wyboru pierwszych władz Koła. W wyniku głosowania mgr Jakub Wołyniec został wybrany do zarządu, obejmując funkcję sekretarza. Mgr Wołyniec jest doktorantem w Katedrze Międzynarodowych Stosunków Politycznych, przygotowuje pracę doktorską pod opieką prof. dr. hab. Marika Pietrasia, dyrektora ISM.

Publikacje

Nakładem wydawnictwa Polskiego Instytutu Studiów nad Sztuką Świata ukazała się monografia poświęcona polsko-włoskim relacjom artystycznym. W tomie pt. *Contatti artistici polacco-italiani 1944–1980. Anni '40. Architettura. Arti visive*, wydanym pod red. Jerzego Malinowskiego i Anny Jagiełło, znalazł się artykuł dr hab. Małgorzaty Stępnik, prof. UMCS dotyczący motywu Zagłady w wojennej twórczości Waltera Lazzaro: „*Ascolto i silenzi della terra...*”. *Il motivo dello sterminio nelle opere di Walter Lazzaro (1914–1989)*.

W najnowszym numerze Czasopisma Naukowego Instytutu Studiów Kobietych ukazały się artykuły autorstwa pracowników naukowych Wydziału: *Kobiety a wybory parlamentarne w Polsce w 2023 r.* – prof. dr hab. Bożeny Dziemidok-Olszewskiej i dr Marty Michalczyk-Wlizło; *Problem praw kobiet w międzywojennej prasie dla Polek* – prof. dr hab. Ewy Maj; *Archiwum osobiste Krzysztofa Teodora Toeplitza jako źródło do badań historii kobiet. Przypadek korespondencji z Agnieszką Osiecką – rozważania wstępne* – dr. Łukasza Jędrzejskiego; *Retoryka milczenia czy otwarte żądania. O prawach kobiet w przestrzeni publicznej. Kазus polskiej prasy dla kobiet z 1989 r.* – dr Anny Szwed-Walczak.

Naukowczynie z Katedry Systemów Politycznych i Praw Człowieka zostały współautorkami książki pt. *Women in Eastern European Post-Socialist Countries: Social, Scientific, and Political Lives*. Anglojęzyczna praca zbiorowa została wydana nakładem wydawnictwa Routledge pod redakcją Agnieszki Kasińskiej-Metryki i Karoliny Pałki-Suchojad. Autorzy książki badają rolę kobiet w Europie Środkowej i Wschodniej w procesie wprowadzania zmian społecznych oraz przeszkody, jakie napotykały w walce o równość w różnych dziedzinach życia, takich jak nauka, polityka i prawa reprodukcyjne. Na stronach publikacji znajdziemy w artykule: *Women's opposition as an accelerator of change: The case of Belarus* (współautorstwa dr hab. Krystyny Leszczyńskiej-Wichmanowskiej, prof. UMCS); *Black Protests in Poland: The transformation of public outrage with unconventional political participation* (współautorstwa dr hab. Małgorzaty Podolak, prof. UMCS); *When the state does not want to listen: Non-governmental organizations in the protection of women's reproductive rights* (współautorstwa dr Marty Michalczyk-Wlizło i prof. dr hab. Bożeny Dziemidok-Olszewskiej).

Artykuł współautorstwa dr. Majida Asadnabizadeha z Katedry Międzynarodowych Stosunków Politycznych pt. *A review of Global Carbon Markets from Kyoto to Paris and beyond: the persistent failure of implementation* ukazał się w prestiżowym czasopiśmie „Frontiers in Environmental Science”. Czasopismo jest indeksowane m.in. w bazie Scopus i Web of Science, a także znajduje się w wykazie czasopism naukowych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP z przypisaną liczbą 100 pkt.

Naukowcy w mediach

Dr hab. Krystyna Leszczyńska-Wichmanowska, prof. UMCS z Katedry Systemów Politycznych i Praw Człowieka wzięła udział w nagraniu podcastu senackiego poświęconego rozmowom o roli, zadaniach i historii Izby Wyższej Parlamentu RP. Odcinek pt. *Senatorki 35-lecia. Co zawdzięczamy kobietom Senatowi?* został zrealizowany w rocznicę (4 lipca 1989 r.) pierwszego posiedzenia Senatu RP. W okolicznościowym odcinku rozmawiały prof. K. Leszczyńska-Wichmanowska oraz socjolożka i dyrektorka Instytutu Studiów Społecznych UW dr hab. Anna Domaradzka-Widła z gospodynią programu Anną Kowalczyk.

Rada Młodych Naukowców UMCS

Rada Młodych Naukowców UMCS to gremium powołane przez rektora UMCS prof. dr. hab. Radosława Dobrowolskiego 6 maja 2021 r. i skupiające reprezentantów wszystkich dyscyplin naukowych, w ramach których prowadzone są badania na naszym Uniwersytecie. Najważniejszym zadaniem Rady jest wszechstronne wspieranie młodych badaczy – pracowników, doktorantów i studentów – poprzez m.in.:

- aktywizację i integrację młodych naukowców związanych z UMCS oraz reprezentujących inne, polskie i zagraniczne ośrodki badawcze;
- podejmowanie rozmaitych inicjatyw sprzyjających dialogowi, wymianie doświadczeń i tworzeniu nowych zespołów badawczych;
- identyfikację problemów utrudniających młodym badaczom rozwój naukowy;
- proponowanie zmian i rozwiązań ułatwiających młodym naukowcom rozwój i pracę badawczą.

W ciągu 3 lat istnienia Rada początkowo licząca 23 osoby (kadencje 2021/2022 i 2022/2023), a obecnie skupiająca 34 pracowników badawczych i badawczo-dydaktycznych (kadencja 2023/2024) zrealizowała kilka istotnych projektów. Jednym z najważniejszych osiągnięć jest zorganizowanie przez członków Rady i spore grono młodych naukowców UMCS (w tym doktorantów) Forum Młodych Naukowców 2.0 (20–21 kwietnia 2023 r.). W ramach wydarzenia, którego hasło przewodnie brzmiało „Inspiracja – Integracja”, odbyły się zarówno wykłady, panele dyskusyjne, warsztaty dotyczące różnych aspektów pracy naukowej, jak i imprezy towarzyszące (np. recital jazzowy, wernisaż wystawy). W Forum wzięło udział wielu znamienitych gości, w tym przedstawiciele prestiżowej sieci Athena European University, której UMCS jest członkiem, oraz ówczesny dyrektor Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej (informacje dotyczące wydarzenia, wykaz

patronów honorowych, medialnych oraz sponsorów i program imprezy znajdują się w odrębnej zakładce na stronie www.rmn.umcs.pl; szczegółowe sprawozdanie ukazało się natomiast w numerze 6/2023 „Wiadomości Uniwersyteckich”).

W 2023 r. z inicjatywy Rady został zorganizowany po raz pierwszy konkurs „Ad astra” mający na celu wyróżnienie wybitnych młodych naukowców pracujących lub kształcących się na Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie. Zgodnie z regulaminem opracowanym przez przedstawicieli Rady wspólnie z prorektorem ds. nauki i współpracy międzynarodowej prof. dr. hab. Wiesławem Gruszeckim nagrodzono najlepszych młodych badaczy w trzech dziedzinach naukowych – nauki humanistyczne i sztuka, nauki społeczne oraz nauki ścisłe i przyrodnicze. Konkurs będzie organizowany co dwa lata, zatem kolejna edycja jest planowana na 2025 r.

Rada Młodych Naukowców włączyła się ponadto w organizację innych wydarzeń, wśród których wymienić należy EU Green Week (2022) realizowany pod hasłem „Spacer żywiołów: woda, ziemia, powietrze”. W ramach tej inicjatywy członkowie gremium zaofiarowali różnym grupom odbiorców konferencję naukową, wykłady, prelekcje, projekcje kinowe, warsztaty, konkursy oraz spotkania plenerowe wpisujące się tematycznie w europejską politykę ochrony środowiska (szczegółowe informacje, wykaz podmiotów wspierających i program imprezy można znaleźć na stronie www.rmn.umcs.pl).

Dla przedstawicieli Rady Młodych Naukowców kluczowe znaczenie ma diagnozowanie i rozwiązywanie problemów, które mogą mieć niekorzystny wpływ na działalność naukową (nie tylko) młodych badaczy. Z tego względu w kolejnych kadencjach w podzespółach przeprowadzili w społeczności akademickiej na-



↑ Spotkanie z Radą Młodych Naukowców (11 stycznia 2024 r.)

szego Uniwersytetu dwa badania ankietowe mające na celu rozpoznanie konkretnych problemów i potrzeb związanych z prowadzeniem pracy naukowej i dydaktycznej. Opracowane kwestionariusze i szeroki zakres obu badań pozwoliły zebrać wartościowe informacje, przygotować raporty i sformułować konkretne rekomendacje, które – mamy nadzieję – przyniosą niebawem korzystne zmiany.

Rada Młodych Naukowców UMCS od początku istnienia kierowała się dążeniem do wspierania młodych badaczy w różnych zakresach i promowania ich działalności. Z tą myślą gromadzili informacje o ich sukcesach, w tym otrzymanych stypendiach, realizowanych projektach czy stażach, i publikowali je w mediach społecznościowych oraz w osobnej zakładce na stronie RMN w serwisie UMCS. Pod koniec roku akademickiego 2023/2024 członkowie Rady zainicjowali natomiast nowy cykl „O nauce bez spiny!” obejmujący spotkania z ekspertami, panele dyskusyjne i warsztaty.

Podczas 3 lat istnienia Rady Młodych Naukowców jej członkowie starali się reprezentować młodych naukowców, motywować ich do działania i wsłuchiwać w ich potrzeby. Z tego względu przedstawiciele gremium brali udział m.in. w ocenie wniosków złożo-



Fot. Barbara Proń

nych w kilku edycjach konkursu Minigranty UMCS. Sami też dbali o własny rozwój, osiągając indywidualne sukcesy, zdobywając nagrody i kolejne stopnie naukowe, publikując wartościowe efekty badań oraz aktywnie uczestnicząc w życiu naukowym.

Beata Jarosz

↑ Forum Młodych Naukowców 2.0 (20–21 kwietnia 2023 r.)

Polska i Słowacja – strategiczni partnerzy czy sąsiedzi odwrócenii plecami?

Okiem eksperta

Relacje polsko-słowackie przechodziły w ostatnich trzech dekadach bardzo różne koleje losu. Były okresy, gdy wzajemne stosunki praktycznie zamierały, ale również takie, gdy następowała dynamizacja współpracy Polski i Słowacji. Po wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej ważnym elementem bilateralnych relacji stała się tematyka szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Po przedterminowych wyborach parlamentarnych we wrześniu 2023 r. doszło jednak do istotnej zmiany polityki zagranicznej Słowacji. Obecna ekipa rządząca ma bardziej ambiwalentny stosunek do udzielania pomocy Ukrainie i relacji z Rosją. Jednocześnie istotnymi płaszczyznami współpracy pozostają bezpieczeństwo, gospodarka i energetyka.

Determinanty relacji polsko-słowackich

Stosunki polsko-słowackie miały po 1993 r. charakter sinusoidy. Podczas rządów Vladimíra Mečiar (HZDS), który miał tendencje autorytarne, w połowie lat 90. doszło do zamrożenia relacji z Warszawą. Kiedy w 1998 r. do władzy nad Dunajem powróciły proeuropejskie siły polityczne, doszło do dynamizacji wzajemnych stosunków. Polska stała się nawet swoistym adwokatem Słowacji w hamowanych wcześniej negocjacjach akcesyjnych z UE i NATO.

W latach 2006–2020 polsko-słowacka współpraca polityczna nie rozwijała się zbyt dynamicznie. Oprócz rywalizacji o inwestycje zagraniczne oraz budowania

swojej pozycji w ramach UE i NATO w okresie rządów Roberta Fico (Smer-SSD), a następnie Petera Pellegriniego (wtedy Smer-SSD, obecnie Hlas-SD) doszło również do reorientacji polityki zagranicznej Słowacji na bliższą współpracę z Rosją. Fico m.in. krytykował plany budowy w Polsce i Czechach elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej, a w 2008 r. oskarżył Gruzję o sprowokowanie konfliktu z Rosją. Jednym z nielicznych pól współpracy bilateralnej w okresie rządów lewicy na Słowacji był sprzeciw wobec polityki migracyjnej UE w obliczu kryzysu z 2015 r.

Po objęciu władzy przez centroprawicową koalicję w 2020 r. doszło do ożywienia współpracy regionalnej. W deklaracjach programowych rządów Igora Matoviča (wtedy OĽaNO, obecnie Słowacja) i Eduarda Hegera (wtedy OĽaNO, obecnie Demokraci) z 2020 i 2021 r. postawiono na współpracę w Europie Środkowej i Wschodniej na płaszczyźnie bilateralnej i multilateralnej. Priorytetem polityki zagranicznej Słowacji stał się rozwój stosunków z sąsiadami. W obu programach podkreślono „ponadstandardowe” relacje z Czechami oraz „sprawdzone” współpracę z Polską, Węgrami i Austrią.

Za najważniejszy format współpracy regionalnej w deklaracjach programowych uznano Grupę Wyszehradzką (V4). W dokumentach zabrakło jednak odwołania do innych form kooperacji regionalnej z udziałem Słowacji, nie wspomniano m.in. o strategicznej

dla Polski Inicjatywie Trójmorza (3SI). Napisano jedynie ogólnie o rozwoju „partnerstwa z innymi ugrupowaniami regionalnymi”.

Współpraca polityczna

We wrześniu i październiku 2023 r. na Słowacji i w Polsce odbyły się wybory parlamentarne oraz doszło tam do istotnych zmian politycznych. Skutkiem przedterminowej elekcji nad Dunajem było powstanie lewicowo-narodowego rządu Roberta Fico. Pod koniec 2023 r. przyjęta została deklaracja programowa nowego gabinetu na lata 2023–2027, gdzie sformułowano także priorytety polityki zagranicznej Słowacji.

W dokumencie uznano za niezbędne przywrócenie efektywnej współpracy w ramach V4, co ma przyczynić się do lepszego promowania wspólnych interesów oraz rozwiązywania sytuacji kryzysowych pomiędzy Słowacją a Czechami, Polską i Węgrami. W celu pogłębienia relacji wyszehradzkich planowane są wspólne projekty. Zdaniem rządzących różnice w podejściu do wojny na Ukrainie pomiędzy poszczególnymi państwami członkowskimi nie mogą być przeszkodą w działalności Grupy.

Warto też zauważyć, że w deklaracji programowej pominięto pozostałe formaty współpracy regionalnej, w które zaangażowana jest Słowacja (m.in. 3SI – Inicjatywa Trójmorza). Nie wspomniano również o rozwoju współpracy z sąsiednią Austrią czy Niemcami, które pozostają głównym partnerem handlowym Słowacji.

W programie rządowym praktycznie zabrakło informacji o relacjach z Polską. Niewątpliwie będą one realizowane sektorowo w ramach V4. Natomiast na płaszczyźnie bilateralnej cele te zostały omówione w grudniu 2023 r. podczas rozmowy telefonicznej między szefem słowackiej dyplomacji Jurajem Blanárem (Smer-SSD) a nowym ministrem spraw zagranicznych Polski Radosławem Sikorskim (Koalicja Obywatelska). Obaj ministrowie uznali za istotną walkę z nielegalną migracją. Zgodzili się, że strefa Schengen obecnie nie spełnia swojej funkcji i konieczne jest kontynuowanie kontroli granicznych, aby skutecznie chronić obywateli obu państw. Ponadto szefowie dyplomacji rozmawiali o polityce europejskiej, sytuacji na Ukrainie oraz konieczności ożywienia współpracy w ramach V4.

Istotne znaczenie dla wzajemnych stosunków miała wizyta prezydenta Słowacji Petera Pellegriniego w War-



Fot. Michał Piłat

szawie na początku lipca br. Polityk ten na wspólnym briefingu prasowym z prezydentem Andrzejem Dudą podkreślał, że Polska jest partnerem strategicznym Słowacji i znajduje się w grupie trzech państw będących największymi kooperantami handlowymi lub inwestorami dla Bratysławy. Tematem spotkania była także kwestia wydatków na obronność. W tym kontekście Pellegrini przypomniał, że Słowacja przekroczyła już poziom 2% PKB przeznaczanego na obronność. Akcentował również obecność wojsk NATO na terenie obu państw i zapowiedział, że jego kraj jest w stanie zwiększyć liczbę jednostek wielonarodowych na Słowacji. Podczas rozmowy prezydenci wiele miejsca poświęcili wojnie w Ukrainie. Pellegrini zapewnił stronę polską, że Słowacja nie uznaje ani aneksji Krymu, ani zmiany granic, do której dochodzi z przemocą i naruszeniem wszelkich umów oraz przepisów międzynarodowych. Podczas spotkania z premierem Donaldem Tuskiem rozmawiano o dalszym wsparciu dla Ukrainy, sytuacji międzynarodowej po wyborach europejskich oraz rozpoczynającej się prezydencji polskiej w V4.

Współpraca energetyczna

Oba państwa od początku wojny rosyjsko-ukraińskiej podejmują intensywne działania na rzecz dywersyfikacji dostaw gazu ziemnego. Najważniejszym wspólnym projektem służącym temu zadaniu jest interkonektor Polska – Słowacja (Strachocina – Veľké Kapušany), który działa od lipca 2022 r. Zdolność przesyłowa z Polski na Słowację ma wynieść 4,7 mld m³ gazu ziemnego rocznie, a w odwrotnym kierunku – 5,7 mld m³. Tego typu infrastruktura ma umożliwić Słowacji import surowca z różnych kierunków, w tym z Norwegii, także poprzez wykorzystanie zaplecza technicznego nad Morzem Bałtyckim (terminalu LNG w Świnoujściu oraz gazociągu Baltic Pipe).

Prowadzone są również rozmowy z Polską dotyczące możliwości dostaw gazu ziemnego poprzez terminal regazyfikacyjny w Świnoujściu, a w przyszłości poprzez planowany w Gdańsku terminal typu FSRU o zdolnościach regazyfikacyjnych na poziomie 6 mld m³. W naszym kraju trwają analizy dotyczące możliwości budowy jednej większej jednostki o mocy 12 mld m³ lub nawet dwóch mniejszych, z czego jedna mogłaby być wykorzystywana na potrzeby Polski, a druga – przez odbiorców w innych państwach Europy Środkowej, w tym Słowacji.

Współpraca militarna

W ostatnim czasie ważną płaszczyzną współpracy polsko-słowackiej stało się bezpieczeństwo. W latach 2002–2005 funkcjonowała Wielonarodowa Brygada Czesko-Polsko-Słowacka z kwaterą główną w Topolczanach. Z kolei w marcu 2013 r. podjęto decyzję o utworzeniu Wyszehradzkiej Grupy Bojowej pod dowództwem polskim, pełniącej dyżury bojowe w ramach Europejskich Sił Szybkiego Reagowania w I połowie 2016 r., II połowie 2019 r. oraz I połowie 2023 r. Żołnierze słowaccy są w ramach tej grupy odpowiedzialni za ochronę radiologiczną, chemiczną i biologiczną. Istotnym elementem współpracy militarnej jest również wspólny udział polskich i słowackich wojskowych w misjach NATO, m.in. w operacji „Iracka wolność” czy EUFOR Althea w Bośni i Hercegowinie.

Nowy impuls do rozwoju współpracy w zakresie bezpieczeństwa dała agresja Rosji na Ukrainę w 2022 r. Polska i Słowacja znalazły się w grupie państw dość istotnie wspomagających Ukrainę dyplomatycznie, militarnie i humanitarnie. Ówczesny gabinet Eduarda Hegera jed-

noznacznie podjął decyzję o udzieleniu szeroko zakrojonej pomocy wojskowej dla Kijowa, przekazując m.in. zapasy amunicji i paliwa lotniczego, systemy obrony przeciwrakietowej S-300, haubice samobieżne Zuzana, helikoptery, czołgi i wozy bojowe. Wycofanie z użytkowania wysłużonych samolotów bojowych MiG-29 i przedłużające się oczekiwanie na zamówione w USA myśliwce F-16 spowodowały, że rząd słowacki zwrócił się wiosną 2022 r. do strony polskiej z prośbą o ochronę słowackiej przestrzeni powietrznej. Ostatecznie na podstawie umowy międzyrządowej 1 września 2022 r. polskie i czeskie myśliwce dyżurne rozszerzyły obszar swojej odpowiedzialności o terytorium Słowacji. Od jesieni 2023 r. rząd Fico zastępował pomoc militarną dla Ukrainy na poziomie rządowym, jednocześnie zezwalając na komercyjną sprzedaż uzbrojenia.

Podsumowanie

Współczesne relacje polsko-słowackie można określić jako dobre, ale jednocześnie mające o wiele większy potencjał rozwoju. Bliskość geograficzna, kulturowa i językowa powoduje, że Polska jest niewątpliwie zainteresowana utrzymaniem dobrosąsiedzkich relacji ze Słowacją. Istotnym elementem wzajemnych stosunków jest przede wszystkim współpraca w zakresie bezpieczeństwa. Z tego powodu należy kontynuować bilateralny dialog na płaszczyźnie militarnej i energetycznej.

Powstanie interkonektora Polska – Słowacja jest istotne nie tylko z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego naszego sąsiada, ale także innych państw Europy Środkowej oraz Ukrainy. Wraz z powstaniem nowej infrastruktury przesyłowej może nastąpić wzmocnienie relacji Polski i Słowacji zarówno na płaszczyźnie bilateralnej, jak i w ramach 3SI – obecnie Bratysława bardzo słabo angażuje się w działalność tego formatu regionalnego, nie widząc w nim konkretnych korzyści. Jest szansa na zmianę stanowiska w tym zakresie po objęciu stanowiska prezydenta przez Petera Pellegriniego.

Przyszłość relacji polsko-słowackich zależeć będzie od czynników o charakterze geopolitycznym, jak również od podejścia obu państw do polityki bezpieczeństwa, UE i kwestii gospodarczych. Wyzwanie stanowi niewątpliwie postawa wobec Ukrainy i Rosji, planowanych reform traktatowych oraz polityki migracyjnej UE.

Eukasz Lewkowicz

Konferencja Contemporary Mathematics Education 2024 (CME'24)

W dn. 24–27 czerwca na Wydziale Matematyki, Fizyki i Informatyki odbyła się międzynarodowa konferencja Contemporary Mathematics Education 2024 (CME'24) pod hasłem: „Educational resources in the mathematics classroom”. W tym roku gospodarzem i organizatorem wydarzenia była Katedra Nauczania Matematyki i Informatyki UMCS przy współudziale Uniwersytetu Rzeszowskiego i oddziału lubelskiego Polskiego Towarzystwa Matematycznego.

Konferencja miała charakter naukowo-dydaktyczny i skierowana była do osób zainteresowanych nauczaniem matematyki: metodyków i nauczycieli zaangażowanych w przygotowanie młodych ludzi do pracy w szkole, naukowców i badaczy zainteresowanych wszystkimi aspektami nauczania i uczenia się matematyki (m.in. ustalanie pojęć i procedur matematycznych, rozwój myślenia matematycznego, interakcje nauczyciel – uczeń, procesy nauczania, analiza podręczników), matematyków, którzy chcą ulepszyć swój warsztat pracy. Miała na celu przede wszystkim rozwinięcie współpracy międzynarodowej z różnymi ośrodkami zajmującymi się nauczaniem matematyki.

Podczas wydarzenia zostały przedstawione ogólnoświatowe wyniki badań z zakresu dydaktyki i metodyki matematyki. Wykłady plenarne wygłosili wybitni naukowcy z Polski, Grecji i Niemiec. Odbyły się również seminaria, w trakcie których można było wziąć udział w dyskusji i wymienić się doświadczeniami, prezentacje wyników badań naukowych, warsztaty i sesja posterowa.

Organizatorami przedsięwzięcia ze strony UMCS były: dr hab. Monika Budzyńska, prof. UMCS – dziekan Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki, kierownik Katedry Nauczania Matematyki i Informatyki oraz dr Eliza Jackowska-Boryc.

Konferencja CME'24 została objęta honorowym patronatem prezydenta Lublina dr. Krzysztofa Żuka. Stanowiła jedno z wydarzeń towarzyszących jubileuszowi naszego Uniwersytetu.

Eliza Jackowska-Boryc



Fot. Bartosz Proń



Fot. Bartosz Proń



Fot. Bartosz Proń

Konferencja KAFU w Szczecinie

Jak zapowiadałem wcześniej¹, tegoroczna konferencja KAFU odbyła się w pierwszych dniach lipca w Szczecinie, w murach Muzeum Narodowego, a funkcję organizatora i gospodarza sprawował dr Bartłomiej Rogalski. To świetny specjalista zajmujący się dziejami Pomorza Zachodniego w czasach ostatnich stuleci przed narodzeniem Chrystusa i w okresie rzymskim. Pod jego merytoryczną opieką znajduje się również archiwum dawnego Provinzialmuseum Pommerscher Altertümer Stettin – do czego jeszcze wrócę. Towarzyszyła co prawda naszej konferencji gorycz porażek wytatuowanych i wyżelowanych do granic możliwości piłkarzy zarówno polskiej, jak i niemieckiej reprezentacji, łudzących swoich kibiców gwarantowanym tryumfem w kontynentalnych mistrzostwach, ale naukowo mieliśmy pełną satysfakcję, czyli nasze mistrzostwo Europy.

Konferencja miała szczególny charakter, ponieważ oprócz referatów związanych merytorycznie z misją organizacji, pokazujących stan rekonstrukcji utraconych w trakcie wojny zasobów muzealnych, gościła po raz pierwszy w swojej historii archeologów ukraińskich. Delegacja muzeum z miasta Sumy zaprezentowała nam zasady funkcjonowania tej placówki w czasie wojny, zabezpieczenia zbiorów oraz sposób wykorzystania zasponsorowanego przez KAFU sprzętu do digitalizacji zbiorów i dokumentacji. Byliśmy pod wrażeniem nie tylko zakresu wykonanych prac, ale również profesjonalizmu, jakim zostały obłożone. Podziw budził też fakt, że pomimo bliskości agresora, nieustannych alarmów raketowych, ograniczonej ilości personelu zredukowanego o tych walczących na froncie, muzeum wypełnia swoją misję z pełną determinacją. Przedstawiono nam

również historię muzeum w Sumach, ponad stuletnią, w której w wyniku działań wojennych już przynajmniej dwukrotnie traciło swoje zbiory.

Z tymi prezentacjami znakomicie korespondowały trzy wystąpienia archeologów niemieckich. Reena Perschke streściła swoje badania nad tzw. archeologią czasów wojny z perspektywy działań prowadzonych na froncie wschodnim II wojny światowej. To zdumiewające jak aktywne i rozległe były na zapleczu linii walki nie tylko obserwacje, ale również wykopaliska; jak starannie dokumentowano zasoby muzealne; jak dalekosiężne plany przygotowywano dla przyszłych badań. Autorka skupiła się wyłącznie na informacjach wyszukanych w katalogach muzealnych – część kolekcji wywożono przecież w „bezpieczne miejsce” – oraz na korespondencji prywatnej z frontu i towarzyszących im fotografiach, ale możliwości ustaleń w tym zakresie są przeogromne. Julia Riedel (Museum für Vor- und Frühgeschichte Berlin) podzieliła się informacjami na temat aktualnego stanu zachowania wywiezionych zabytków, skupiając uwagę na jednej kolekcji z Chersonia. Natomiast prof. Jochen Fornasier (Martin-Luther-Universität Halle-Wittenberg) raportował nam, jak wygląda kontynuacja wielkich ukraińsko-niemieckich projektów badawczych w obliczu rosyjskiej agresji. Rzec dotyczy wykopalisk w okolicach legendarnej Olbii. Zagrożenie nalotów osłabiło rzecz jasna aktywność terenową, ale projekty są realizowane z nie mniejszym zapałem, przynosząc kapitalne ustalenia naukowe.

Strona polska zaprezentowała trzy projekty. Bartłomiej Rogalski streścił stan rekonstrukcji wiedzy o trzech cmentarzyskach z czasów przed narodzeniem Chr. badanych przed wojną na Pomorzu Zachodnim. Agnieszka Matuszewska z Uniwersytetu Szczecińskiego wprowadziła nas w zagadnienie katalogowania megalitycznych grobowców z epoki kamienia w tymże rejonie, a Sła-

¹ A. Kokowski, *Konferencja KAFU Berlin*, „Wiadomości Uniwersyteckie”, nr 8/301 (2023), s. 58–59.

womir Wadył (Uniwersytet Warszawski) zapoznał nas z odnowioną wiedzą o kolekcji niemieckiego archeologa amatora Rudolpha Fibelkorna z miejscowości Ciepłe nad Wisłą, który pod koniec XIX w. stworzył w swojej posiadłości „prawdziwe muzeum”. Gromadził w nim zabytki z poszukiwań w okolicy, ale również zakupione od innych kolekcjonerów, zamawiał też kopie znanych rzeźb antycznych. Ślad po nim pozostał właściwie wyłącznie w archiwach.

Posiedzenie zamknięte KAFU zajęło się – oprócz przyjęcia corocznych raportów od członków zwyczajnych na temat ich działalności statutowej – dwiema kwestiami. Pierwszą był zbliżający się jubileusz

czwartej organizacji, który uczczony zostanie księgą jubileuszową, mającą być dokumentem skuteczności działalności Komisji, popularności jej dokonań i zakresu wpływów na inne projekty naukowe. Z Wieńczysławem Niemirowskim będziemy reprezentowali w niej UMCS, i jakby nie patrzeć nasze pionierskie pomysły i dokonania.

Druga to kolejna konferencja KAFU, mająca się odbyć w 2026 r. w Złotowie – moim rodzinnym mieście w północnej Wielkopolsce. Ponieważ ma ona również związek z jubileuszem, postanowiono sięgnąć po najwyższe patronaty honorowe, patronaty zwyczajne najpoważniejszych instytucji krajów zrzeszonych i zapewnić jej godną, europejską oprawę medialną. Na liście pożądaných patronatów jest również Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej i mam nadzieję, że Rektor nie odmówi sztyldu dla tak prestiżowego wydarzenia.

Kiedy uczestnicy konferencji zwiedzali Muzeum Narodowe i atrakcje miasta, ja „utonąłem” we wspo-

Archiv
des Staatl. Vertrauensmanns für kulturgeschichtliche Bodenfaltertümer
der Provinz Brandenburg

Fundmeldung

Ort (Gemarkung): Neiße Kreis: Arnswalde
Bezirkspfleghalt: Arnswalde Bezirkspfleger: Rektor W. Schumacher in Arnswalde

Fundstelle Am Wege Reetz-Zągorów, unmittelbar an der Grenze gegen Zągorów, neben dem 1. Zągorówer Gebäude, auf leichter Bodengwelle.
Reifeblattn-Str: 1331 Reetz
Gemeinde: Arnswalde

• **Beobachtet von:** Lehmlager Band **Stellung:** Acker
Eigentümer, beim Wäher: Bauer Bergemann in Zągorów
modisch geführt? Beackerung
Ausgrabung oder Befichtigung notwendig? Nein, da Bergemann verständig schont und meldet.

Fundumstände
Art der Funde (Einzelfund, Vorkommen, Urnenfeld, Grabhügel, Skelettrab, Siebung, Wall u. a.):
Urnenfeld, das schon mehrere Urnen geliefert hat

Zeit der Auffindung: Anfang April 1937. Ziele: Uflugtiefe.
• **Art der Auffindung:** Reis Pflügen.
• **Finder, beim Befügen:** Bauer Bergemann in Zągorów.
Lage und Anordnung der Funde: Kleine Steinkammer, unvollkommene Wandplatten und ungleichartige Rollsteine, rötliche Deckplatte. Richtung etwa N-S, wenn man die Steinsetzung der Nordwestecke, eine hornartige Verlängerung, mitrechnet.

Fundbeschreibung
Zahl und Art der Gegenstände:
Darin standen W-O nebeneinander 2 Urnen, durch einer keilartigen Stein von oben her getrennt oder versteift, jede auf einer rötlichen Platte, jede noch mit besonderer rötlicher Leackplatte.

Urne 1 in W.: Serdrückt, brockelig, Wandung stark, rot gebrannt, mit kurzen, massigen Henkel, bedeckt mit ungestülpten (serdrückten) Napf.
Urne 2 in O.: Kugelförmiger Rumpf ohne Standfläche, ohne Absatz in schlanker Hals übergehend, Mündungswerte 8 cm bei dreifacher Bauchweite und 27 cm Höhe. Verschluss durch platten Falsdeckel, dessen Mittelknopf fehlte.

Material: Fon **Ungelöhter Stoff:**
Erhaltungszustand: Konfektionierung notwendig?

↑ Karta z meldunkiem o odkryciu z archiwum Muzeum Narodowego w Szczecinie, Dział Archeologii

mnianym wyżej Archiwum. Zdumiewające jest to, że mimo potwornej pogłogi wojennej niszczącej to piękne miasto, archiwum archeologiczne przetrwało właściwie w stanie nienaruszonym. Słowem – można krok po kroku śledzić aktywność niemieckich archeologów i ich społecznych sprzymierzeńców na przestrzeni kilkudziesięciu lat do jej zakończenia. Co najważniejsze, jego zasoby kryją informacje o tysiącach odkryć, jakie nigdy nie trafiły do obiegu naukowego. Skrupulatnie egzekwowane w Rzeszy Niemieckiej prawo o ochronie archeologicznego dziedzictwa kulturowego nakazywało zbieranie informacji według światnie opracowanych schematów/kwestionariuszy, co zapewniało utrwalenie każdego odkrycia.

To prawdziwe archeologiczne eldorado.

Z zażenowaniem przypominam sobie wielokrotnie powtarzane zaproszenia do studiowania tych zasobów, z których rezygnowałem, bo zawsze było mi jakoś nie po drodze. Teraz doceniłem tę skarbnicę w myśl zasady „lepiej późno niż wcale”. Byłem więc niepokieszony, kiedy oświadczono mi, że właśnie czas się kończy i należy odłożyć woluminy na miejsce. Dla finalizowanego przeze mnie projektu rekonstrukcji ilości cmentarzysk kultury pomorskiej z VII–IV w. przed Chr. w północno-zachodniej Polsce – to ta ludność, która na urnach kryjących prochy spalonych na stosach pogrzebowych zmarłych modelowała wizerunki ludzkich twarzy – studia w Szczecińskich zasobach są absolutnym warunkiem pełnego sukcesu przedsięwzięcia.

Zatem za niespełna dwa miesiące będę tam ponownie!

Andrzej Kokowski

Międzynarodowa konferencja „OxiZymes in Lublin”

W dni. 9–12 lipca odbyła się międzynarodowa konferencja „OxiZymes in Lublin”, która stanowiła bardzo ważne wydarzenie dla naukowej społeczności Instytutu Nauk Biologicznych naszego Uniwersytetu. Tegoroczna XI edycja była kontynuacją serii konferencji naukowych OxiZymes, poświęconych badaniom nad enzymami, niezwykle precyzyjnymi narzędziami, które mogą być stosowane w różnych dziedzinach przemysłu (transformacja zanieczyszczeń, synteza nowych związków, wytwarzanie biowodoru, biosynteza polimerów). Konferencja skupiła się na najnowszych badaniach i innowacjach w dziedzinie enzymologii szczególnej klasy enzymów, jakimi są oksydoreduktazy.

Komitet Naukowy cyklu konferencji tworzą wybitni naukowcy z takich krajów jak: Włochy, Niemcy, Portugalia, Hiszpania, Francja, Finlandia, Niderlandy, Austria i Polska. Wydarzenie było doskonałą okazją do wysłuchania niesamowitych wykładów, które wygłosili doświadczeni badacze z wiodących jednostek naukowych z całego świata, a także młodzi naukowcy, którzy mieli możliwość wzięcia udziału w prawdziwych naukowych dyskusjach, m.in. w specjalnie dla nich przewidzianej sesji BioToP.

Sale wykładowe gościnnego Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS były miejscem spotkania

naukowców z 16 krajów, a wykłady plenarne zostały wygłoszone przez 3 światowej sławy enzymologów – prof. Kiyohiko Igarashiego z University of Tokyo (Japonia), prof. Gustava Berggrena z Uppsala University (Szwecja) oraz prof. Franka Hollmanna z Delft University of Technology (Niderlandy). Wykład o udziale fotonów i elektronów w świecie fotosyntezy na zaproszenie organizatorów ze znaną sobie pasją wygłosił prof. dr hab. Wiesław Gruszecki z Katedry Biofizyki UMCS.

Komitet Organizacyjny konferencji tworzyli pracownicy Katedry Biochemii i Biotechnologii UMCS, a jego przewodniczącą była prof. dr hab. Anna Jarosz-Wilkołazka, która także jako członek Komitetu Naukowego OxiZymes odpowiadała za naukowe aspekty tego spotkania. Dzięki jej staraniom udało się zorganizować tegoroczną edycję wydarzenia właśnie w Lublinie.

W czasie konferencji przyznano następujące nagrody:

- im. Sophie Vanhulle dla młodej naukowczynie. Otrzymała ją Anja Kostelac z University of Natural Resources and Life Sciences (Austria) za pracę nad oksydazami modyfikującymi glikozydy w kontekście ich późniejszych zastosowań (nagroda została ufundowana przez Instytut Nauk Biologicznych UMCS);
- za najlepszy plakat. Laureatką została Carolina Ferro Rodrigues z Universidade Nova de Lisboa (Portugalia) za badania nad zrozumieniem procesów katali-



Fot. Bartosz Profl



Fot. Bartosz Profl

zowanych przez specyficzne peroksydazy w kontekście ich zastosowań biotechnologicznych (nagroda została ufundowana przez MDPI – Academic Open Access Publishing).

Konferencja „OxiZymes in Lublin” była niezwykle wyjątkowym wydarzeniem integrującym środowisko naukowe z całej Europy, a jednocześnie szansą na pokazanie ogromnego potencjału zarówno naukowców z uczelni lubelskich, jak i samego Lublina jako miasta pełnego inspiracji. Udowodniono, że badania nad enzymami są kluczowe dla postępu w wielu dziedzinach nauki i przemysłu. W czasie dyskusji uczestnicy zgodzili się, że przyszłe badania powinny koncentrować się na:

- wzroście zainteresowania zastosowaniami enzymów w nowych dziedzinach, takich jak nanotechnologia i biomedycyna;
- potrzebie większej współpracy międzynarodowej w badaniach nad enzymami, szczególnie w kontekście globalnych wyzwań zdrowotnych i środowiskowych,

- promocji interdyscyplinarności w badaniach nad enzymami, łączącej biologię, chemię, inżynierię i medycynę.

Wydarzenie zakończyło się zapowiedzią kolejnego spotkania, które odbędzie się w Bochum (Niemcy) w 2026 r., z nadzieją na dalszy rozwój i pogłębienie współpracy w dziedzinie badań nad oksydoreduktazami.

Konferencja została objęta patronatem honorowym przez: rektora UMCS prof. dr. hab. Radosława Dobrowolskiego, wojewodę lubelskiego Krzysztofa Komorowskiego, marszałka województwa lubelskiego Jarosława Stawiarskiego, prezydenta miasta Lublin dr. Krzysztofa Żuka, oraz patronatem naukowym przez: European Society of Applied Biocatalysis, MDPI – Academic Open Access Publishing. Patronat medialny sprawowali: Polskie Radio Lublin i TVP3 Lublin. Wsparcia finansowego udzielili: Servier, Carbios, Medisept, Drukarnia Drukurs oraz Prezydent Lublina.

Anna Jarosz-Wikołazka

Historycy z UMCS wzięli udział w kwerendzie na Litwie

Miesiące letnie są czasem zasłużonego odpoczynku, ale często także katalizatorem dla naukowych projektów. Z chwilowej przerwy w prowadzeniu zajęć dydaktycznych skorzystało czterech pracowników Instytutu Historii, którzy w dn. 3–10 lipca prowadzili kwerendy źródłowe w wileńskich bibliotekach i archiwach. Zespół kierowany przez dr. hab. Mariusza Ausza, prof. UMCS (Katedra Historii Społecznej i Edukacji) składał się z: dr. hab. Krzysztofa Latawca, prof. UMCS (Katedra Archiwistyki i Nauk Pomocniczych), dr. hab. Dariusza Szewczuka (KHSiE) i dr. Kamila Michaluka (KHSiE). Wyjazd był częścią projektu „Pijarzy prowincji polskiej i litewskiej – słownik biograficzny” dofinansowanego przez Narodowy Program Rozwoju Humanistyki („Dziedzictwo narodowe”).

Kilkudniowy pobyt w Wilnie pozwolił na skorzystanie z bezcennych zasobów dotyczących dziejów zakonu

pijarów. Spędziliśmy długie godziny m.in. w czytelniach Biblioteki Wróblewskich i Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego. Pozyskane dane, uzupełnione o informacje z innych ośrodków w Polsce i Europie, w przyszłości zaowocują pracami o wysokiej punktacji. W trakcie pobytu udało się nam także wygospodarować czas na wędrowkę śladem pozostałości po tamtejszych pijarach. Kilka odwiedzonych kościołów pijarskich, część z nich nadal jest w posiadaniu Kościoła rzymskokatolickiego, a inne przerobiono na cerkwie, dostarczyło cennego materiału fotograficznego. W niektórych miejscowościach zachowały się nawet dawne budynki szkolne, dzisiaj mieszczące w swoich wnętrzach biura lub sklepy. Więcej informacji na ich temat będzie można znaleźć w przyszłych publikacjach pracowników IH UMCS.

Kamil Michaluk

„Nad Bugiem we Włodawie – historyczny i kulturowy portret miasta”

Pracownicy Instytutu Historii po raz kolejny wzięli udział w konferencji popularnonaukowej pt. „Nad Bugiem we Włodawie – historyczny i kulturowy portret miasta”, stanowiącej część Jarmarku Paulińskiego, cyklicznego wydarzenia organizowanego przez Urząd Miasta Włodawa oraz włodawskie władze gminne i powiatowe we współpracy z licznymi lokalnymi instytucjami.

W sesji, która odbyła się 24 sierpnia na terenie klasztoru paulinów, uczestniczyli: dr hab. Dariusz Wróbel, dr hab. Dariusz Tarasiuk, prof. UMCS, dr Renata Lesiakowska i dr Ariel Orzełek (według kolejności wystąpień). Przybliżono zagadnienie przynależności terytorialnej Włodawy w średniowieczu i jej lokacji na prawach miejskich, dzieje nadbużańskich unitów i pro-



Fot. Dariusz Słapek

testantów oraz historię okupacji niemieckiej i pierwszych lat po II wojnie światowej w regionie włodawskim na podstawie analizy procesu jednego z granatowych policjantów. Konferencję prowadził dr hab. Dariusz Tarasiuk, prof. UMCS.

Warto dodać, że cechą szczególną spotkań we Włodawie jest udział licznych, zainteresowanych tematyką słuchaczy, pasjonatów dziejów miasta i regionu.

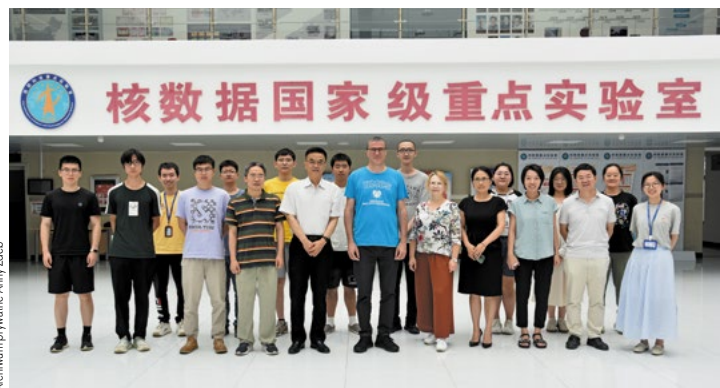
Dariusz Słapek

Fizycy z UMCS z wizytą naukową w Chinach

W dn. 11–21 lipca dr hab. Michał Warda, prof. UMCS oraz dr Anna Zdeb z Instytutu Fizyki przebywali z wizytą naukową w Chinach.

W pierwszych dniach naukowcy uczestniczyli w Sympozjum „Intermediate Heavy-Ion Collisions 2024”, zorganizowanym przez Tsinghua University w Pekinie, gdzie zaprezentowali najnowsze wyniki swoich badań. Zostali także zaproszeni przez prof. Yongjing Chen i prof. Zhiganga Ge do wygłoszenia wykładów w Chinese Nuclear Data Center, China Institute of Atomic Energy.

Następnie udali się do Dalian na Liaoning Normal University. W trakcie pobytu przeprowadzili seminaria, odbyli konsultacje naukowe ze współpracowni-



Archiwum prywatne Anny Zdeb

kami z tej jednostki badawczej, a także wzięli udział w posiedzeniu Rady Wydziału Fizyki i Technologii Elektronicznej. Podczas spotkania dziekan Wydziału prof. Sun Jingchang wyraził chęć nawiązania formalnej współpracy mającej polegać na wymianie studenckiej i naukowej pomiędzy Liaoning Normal University w Dalian a Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Anna Zdeb

Wizyta historyków z Kazachstanu

W lipcu w Instytucie Historii gościło troje pracowników naukowych z Katedry Stosunków Międzynarodowych i Ekonomiki Światowej Kazachskiego Uniwersytetu Narodowego im. Al-Farabiego w Ałmaty. Ich wizyta była wynikiem umowy podpisanej przez UMCS z tą kazachską uczelnią będącą jedną z głównych szkół wyższych Kazachstanu. Funkcjonuje ona od 1934 r. w dawnej stolicy tego kraju, która kiedyś nosiła nazwę Ałma-Ata, ale w 1993 r. zmieniono ją na Ałmaty. Miasto to obecnie zamieszkuje ponad 2 mln mieszkańców i tym samym jest największe w Kazachstanie. W 1997 r. straciło jednak status stolicy na rzecz położonej bliżej centrum państwa Akmoły, której rok później nadano nazwę Astana.

Z kazachskich gości najdłużej w Lublinie przebywała doc. Laura Tanirbergenowa Issowa, która uczestniczyła w Letnim Kursie Języka i Kultury Polskiej odbywającym się w UMCS i finansowanym przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej (NAWA). Był to jej drugi pobyt w Lublinie. Pierwszy raz przyjechała do naszego miasta we wrześniu 2018 r. i razem z prof. Marą Szaukatowną Gubajdulliną wzięła udział w międzynarodowej konferencji naukowej pt. „Archiwa w państwach totalitarnych w Europie Środkowej i Wschodniej”, zorganizowanej przez UMCS i Instytut Pamięci Narodowej. Wygłosiły wówczas wspólnie referat o delegaturach Ambasady RP w ZSRS w Kazachstanie i pozostałych po nich materiałach aktowych w archiwach Ałmatów i Semipałatyńska. Został bardzo dobrze przyjęty przez uczestników sympozjum i opublikowano go w tomie pokonferencyjnym, który w 2021 r. wydał IPN.

Wymienione delegatury działały w latach 1941–1942 po zawarciu 30 lipca 1941 r. układu Majski – Sikorski, w wyniku którego w Związku Sowieckim z jeńców polskich utworzono Armię Polską pod dowództwem gen. Władysława Andersa. Urzędy te głównie wspomagały rekrutację do niej oraz zajmowały się udzielaniem pomocy polskim przesiedleńcom, którzy cierpieli z głodu, chorób oraz wycieńczającej pracy. Zlikwidowano je w 1942 r. po ewakuacji polskiego wojska do Iranu, a większość ich pracowników aresztowano, oskarżając o działalność antysowiecką. Losy wielu z nich pozostają nieznanne. Doc. Issowa z pozostałymi pracownikami wymienionej Katedry przygotowuje monogra-



Fot. Robert Sierpiński

fię poświęconą pracy tych delegatur w ramach grantu badawczego. Swoją pobyt w Lublinie wykorzystała nie tylko do pogłębiania znajomości języka polskiego, ale także do poznania zasobu lubelskich bibliotek (KUL, UMCS) i archiwów (Archiwum Państwowego oraz lubelskiego oddziału IPN), przydatnych w jej badaniach.

Doc. Issowa uczestniczyła też w zebraniu naukowym Katedry Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii UMCS. Wygłosiła referat poświęcony badaniom prowadzonym przez jej macierzystą Katedrę. Po jej wystąpieniu wywiązała się dyskusja, w trakcie której okazało się, że istnieje możliwość współpracy pomiędzy oboma uniwersytetami, obejmującej badania wymienionych delegatur i historii polskich przesiedleńców żyjących w Kazachstanie w XIX i XX w. Uzgodniono, że w najbliższym czasie obie strony przygotowują propozycje wspólnych badań oraz publikacji, które mogłyby być zamieszczane w czasopismach naukowych wydawanych przez oba uniwersytety.

Inni pracownicy kazachskiej uczelni, doc. Almagul Tleuowna Kulbajewa oraz doktorant Darchan Tumaniszijew, przebywali w naszym mieście tylko kilka dni i uczynili to prywatnie. Była to ich pierwsza wizyta w Lublinie, dlatego wykorzystali ją na poznanie miasta oraz spotkania z pracownikami UMCS. Stanowiła dowód zainteresowania realizacją własnych planów badawczych we współpracy z historykami UMCS. Dla naszej strony wspólne badania z historykami kazachskimi nad losami Polaków w azjatyckiej części imperium rosyjskiego oraz Kazachskiej Socjalistycznej Republice Sowieckiej i innych republikach ZSRS również mogą być atrakcyjne. Umożliwią bowiem istotne rozszerzenie obszaru prowadzonych badań i włączenie do nich zagadnień dotyczących dziejów Polaków w Kazachstanie, ważnych nie tylko dla naszego państwa, ale też żywo interesujących naszych obywateli.

Janusz Łosowski

X Festiwal Stolica Języka Polskiego

Spotkanie „Z łoża recenzenta i zza kulis – o języku teatru” podczas pasma językowego. Gość: dr hab. Katarzyna Flader-Rzeszowska, prof. UKSW, prowadzenie: prof. szt. film. Natasza Ziółkowska-Kurczuk (6 sierpnia) ↓

W dn. 4–10 sierpnia w Zamościu (dzień pierwszy) i w Szczebrzeszynie (pozostałe) odbył się X Festiwal Stolica Języka Polskiego, który – jako jubileuszowy – sprzyjał podsumowaniu minionej dekady.

Piotr Duda, dyrektor Fundacji Sztuki Kreatywna Przestrzeń, pomysłodawca Festiwalu, dzięki zaangażowaniu wielu wybitnych twórców, artystów i wolontariuszy odnowił koncept miasta jako ośrodka wielokulturowości. Idea „Od Festiwalu do Centrum Języka Polskiego” urzeczywistnia się po 10 latach, a UMCS aktywnie uczestniczy w budowaniu programu Centrum. Doświadczenia kuratorów i badaczy z naszej Uczelni okazały się przydatne dla opisu przedsięwzięcia edukacyjno-rezydualnego, które świetnie komponuje się z polityką lokalnych władz dotyczącą wzmacniania marki Roztocza. Formalne wsparcie m.in. Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowego Centrum Kultury, miasta i gminy Szczebrzeszyn, powiatu zamojskie-

go, miasta Zamość, miasta Lublin, honorowy patronat marszałek Senatu Małgorzaty Kidawy-Błońskiej wyznaczają rangę wydarzenia. „Cała nadzieja w literaturze”, powtarzamy od lat, „słowo ustanawia świat”, przyjmujemy, ufając Wiesławowi Myśliwskiemu – honorowemu przewodniczącemu Rady Programowej Festiwalu.

Tegoroczna edycja uświadomiła organizatorom i uczestnikom wydarzenia znaczenie konsekwentnego działania na rzecz porozumienia i wspólnoty wokół wartości kultury. Pasma „Po sąsiedzku”, przygotowane przez Grażynę Lutosławską, pasmo patrona – Juliana Przybosia, pięknie i mądrze poprowadzone przez prof. dr. hab. Edwarda Balcerzana, pasmo językowe pod kuratelą prof. dr. hab. Pawła Nowaka, pasmo „Poczytajmy o ogrodach” Wydawnictwa Wytwórnia, Mała Stolica Języka Polskiego, spektakl Grażyny Barszczewskiej, wieczór poezji Mai Komorowskiej i Modesta Rucińskiego, koncerty Anny Marii Jopek, Nuli Stankiewicz, Krzysztofa Herdzina, Stanisława Soyki, kabaret Mumio z Magdą Umer, wystawy fotografii i obrazów rodziny Karpowiczów i Stanisława Baja – wszystko to przyciągnęło na festiwalową łankę publiczność z całej Polski. Dzięki transmisjom i tłumaczeniom na polski język migowy wydarzenia były dostępne dla znacznie szerszego grona odbiorców.

Jak co roku została wręczona Nagroda Człowieka Słowa, którą otrzymał prof. Edward Balcerzan. Gałę 10-lecia zaszczycił swoją obecnością m.in. dr hab. Arkadiusz Bereza, prof. Uczelni, prorektor ds. ogólnych UMCS. W przygotowanie Festiwalu zaangażowani byli pracownicy instytutów: językoznawstwa i literaturoznawstwa, kultury i religii, komunikacji społecznej i mediów, sztuk pięknych, co pozwala dostrzec potencjał tej współpracy na przyszłość.

Festiwalowi towarzyszyli z kamerą studenci TV UMCS, z sympatią przyjmowani przez wszystkich gości. Stoiska promocyjne naszej Uczelni na trwałe wpięły się



Fot. Photoandziej



Fot. Agnieszka Wóbel, Miejski Dom Kultury w Szczepieszynie



Fot. Photoandrei

↑ Uroczyste zakończenie Festiwalu: prof. dr hab. Iwona Hofman, przewodnicząca Rady Festiwalu oraz Piotr Duda, dyrektor Festiwalu (10 sierpnia)

już w krajobraz miasteczka festiwalowego. Jako największy Uniwersytet we wschodniej części Polski jesteśmy ważnym partnerem Festiwalu i planowanego Centrum, m.in. dzięki zaangażowaniu naukowców i pracowników Centrum Promocji UMCS.

Za rok spotykamy się 3 sierpnia, a przygotowania zaczynamy już jesienią.

Iwona Hofman

Reminiscencje szczepieszkańskie

Dziesiąta edycja Festiwalu Stolica Języka Polskiego i 80-lecie Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej spowodowały, że do pasma językowego, któremu patronuje nasza Uczelnia, wybrałem rozmowy o języku sztuki i języku w sztuce, bo sztuką jest osiągnąć to, co udało się i Festiwalowi, i Uniwersytetowi.

O tym, że UMCS i Festiwal to jedna całość świadczy m.in. grono osób zaproszonych w tym roku do pasma językowego. W niedzielę w Zamościu rozmawiałem z dr. hab. Rafałem Szczerbakiewiczem, prof. UMCS (Instytut Językoznawstwa i Literaturoznawstwa) o architekturze renesansowej na Lubelszczyźnie, o jego miłości do Wenecji oraz o wspólnej z dr. hab. Andrzejem Niewiadomskim, prof. UMCS (ten sam Instytut) pasji poszukiwania renesansowo-barokowych nagrobków na terenie Polski. W poniedziałek niektóre z wątków tej rozmowy przeniosły się do Szczepieszyna, gdzie razem z dr. hab. Małgorzatą Stępnik, prof. UMCS (Instytut Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach) już we trójkę rozmawialiśmy o Biennale

w Wenecji oraz o malarstwie i rzeźbie, a także o sposobach mówienia o sztuce. We wtorek i w środę scena pasma językowego należała do prof. szt. film. Nataszy Ziółkowskiej-Kurczuk (Instytut Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach) i do jej gości – dr. hab. Katarzyny Flader-Rzeszowskiej, prof. UKSW (zastępczyni redaktora naczelnego pisma „Teatr”) oraz Bartosza Żurawieckiego (krytyka filmowego, pisarza i kulturoznawcy). Wśród wielu tematów dużo czasu poświęcili na dyskusję o języku recenzji i funkcji współczesnych recenzji w czasach nadmiaru informacji i komunikacji. W czwartek w paśmie językowym królowała fotografia. Grzegorz Winnicki, znany w środowisku lubelskim fotograf sportu akademickiego i nie tylko, rozmawiał z dr. Arkadiuszem Gołą (Uniwersytet w Opawie) o języku śląskiej i lubelskiej fotografii, prezentując przy okazji kilkadziesiąt zdjęć, na których było widać podobieństwa i różnice między tymi „szkołami”. Na zakończenie tegorocznego pasma miałem przyjemność rozmawiać w piątek z dr. Radosławem Bombą, prof. UMCS (dyrektorem Centrum Gier Komputerowych) o sztuce cyfrowej, a przede wszystkim o języku, którym nazywa się zarówno wytwory człowieka w harmonii z nowymi technologiami, jak i opisuje proces ich tworzenia oraz recepcję.

Przez te sześć dni bardzo licznie zgromadzona publiczność mogła słuchać języka sztuki, za którego pomocą rozmawialiśmy z prowadzącymi i gośćmi, ale bardzo dużo w czasie tych spotkań było także rozmów o języku w sztuce, czyli o tym, jak o różnych rodzajach sztuki mówić i jak ją opisywać. Kilkudziesięciominutowe pytania od publiczności po każdym spotkaniu oraz długie, kulturalne dyskusje potwierdzają, że na jubileuszowy Festiwal w roku jubileuszu UMCS wybraliśmy właściwy temat.

Paweł Nowak

↑ Spotkanie „Malowane słowa – o języku sztuk plastycznych” podczas pasma językowego. Goście: dr. hab. Małgorzata Stępnik, prof. UMCS i dr. hab. Rafał Szczerbakiewicz, prof. UMCS, prowadzenie: prof. dr hab. Paweł Nowak (5 sierpnia)



Archiwum prywatne Agnieszki Goral

Kurs języka polskiego dla studentów zagranicznych Wydziału Filologicznego

12 czerwca na Wydziale Filologicznym odbyło się uroczyste zakończenie drugiej edycji kursu języka polskiego dla studentów zagranicznych. Kurs o charakterze doskonalącym ukończyło 15 osób pochodzących z Ukrainy, Białorusi i Rosji. Wszyscy otrzymali certyfikaty i upominki z rąk dr. Leszka Mikruta, pełnomocnika dziekana ds. wsparcia w zakresie języka i kultury polskiej dla studentów zagranicznych, oraz dr Agnieszki Goral, polonistki, ukrainistki i białorusistki, wykładowcy języka polskiego.

Absolwenci tegorocznego kursu to studenci technologii cyfrowych, lingwistyki stosowanej, anglistyki, rusycystyki, hispanistyki oraz e-edytorstwa i technik redakcyjnych.

» Kurs był adresowany do wszystkich studentów zagranicznych Wydziału. Największe zainteresowanie wzbudził jednak wśród studentów studiów pierwszego stopnia. Większość z nich naukę języka polskiego rozpoczęła dopiero w naszym kraju, często po podjęciu decyzji o studiach w Lublinie. Wybrali UMCS z wielu powodów, chociaż ich motywacje były różne. W wyborze uczelni brali pod uwagę jej renomę i wysoki poziom kształcenia, ale także bliskość do granicy polsko-

-ukraińskiej, połączenia komunikacyjne z Warszawą i wielokulturowy charakter samego Lublina

– mówi dr Leszek Mikrut.

Pomysł organizacji kursu zrodził się pod koniec lutego poprzedniego roku akademickiego. Jego inicjatorką jest dziekan prof. dr hab. Barbara Hlibowicka-Węglarz. W oparciu o wnikliwe obserwacje stopnia znajomości języka Jana Kochanowskiego i Adama Mickiewicza w odniesieniu do uczących się na różnych kierunkach Wydziału studentów z Ukrainy, Białorusi, Rosji, a nawet z Gruzji, Kazachstanu czy z innych państw, władze dziekańskie w porozumieniu z władzami rektorskimi Uczelni po raz pierwszy zdecydowały o uruchomieniu przedmiotowego kursu w semestrze letnim roku akademickiego 2022/2023. Zakończona niedawno druga edycja przedsięwzięcia dowodzi, że tego typu pomoc dla studentów obcokrajowców jest niezwykle potrzebna nie tylko na Wydziale Filologicznym.

Pierwsze spotkanie ze studentami odbyło się 11 stycznia 2024 r., po przeprowadzeniu przez dr Elwirę Michalską kampanii informacyjnej i promocyjnej. Do testu pozwalającego na ocenę u słuchaczy stopnia znajomości języka polskiego przystąpiły 24 osoby.

» Test wykazał, że studenci posługują się językiem polskim w stopniu średniozaawansowanym. Większość słuchaczy nie miała trudności ze zrozumieniem tekstu, tłumaczeniem z języka ojczystego na polski, doborem właściwych form leksykalnych i gramatycznych. Solidne podstawy były niezwykle pomocne przy planowaniu kursu, doborze właściwych metod i narzędzi dydaktycznych

– wyjaśnia Agnieszka Goral.

Zajęcia, ujęte w 30 godzin kursowych, były bezpłatne. Studenci uczęszczali na nie dobrowolnie. Słuchacze pra-

cowali na bazie różnorodnych materiałów drukowanych i audiowizualnych, dostosowanych przez wykładowcę do poziomu znajomości polszczyzny w grupie, przy wykorzystaniu autorskiego programu nauczania oraz w oparciu o najnowsze podręczniki do języka polskiego jako obcego. Dominantę spotkań stanowiło wypracowanie właściwych kompetencji językowych studentów, rozu-

mianych jako ich zdolność do prawidłowych zachowań językowych, ale też komunikacyjnych i kulturowych.

Druga edycja kursu, podobnie jak pierwsza, dowiodła, że idea tego typu dodatkowych zajęć jest słuszna. Był on wartościowym przedsięwzięciem, które warto kontynuować.

*Leszek Mikrut
Agnieszka Goral*

Czeska przygoda ZTL UMCS

Zespół Tańca Ludowego UMCS im. Stanisława Leszczyńskiego niejednokrotnie już reprezentował naszą Uczelnię za granicą, przybliżając mieszkańcom innych krajów polską kulturę. Na swoim koncie ma 323 takie podróże.

Do ZTL UMCS należą studenci, którzy czerpią radość z kultywowania polskich tradycji i oddają się pasji do folkloru. Poświęcają każdą wolną chwilę na wymagające próby, a w zamian otrzymują piękne wspomnienia z wyjazdów oraz przede wszystkim poczucie spełnienia podczas oklasków po udanym koncercie.

W czerwcu Zespół pod opieką dyrektora, kierownika artystycznego i choreografa Lecha Leszczyńskiego odwiedził Czechy, gdzie wziął udział w Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym „Vsetinsky Krpec”. Na jego repertuar składały się tańce narodowe oraz regionalne, w tym m.in. suita tańców lubelskich, a także polskie piosenki, które – jak się okazało – nie są Czechom zupełnie obce. Publiczność była zaskoczona, gdy koncerty zostały zwieńczone utworami czeskimi.

Finałowy koncert stanowił podsumowanie wszystkich dni. Każdy kraj zaprezentował swoje najefektowniejsze układy i stroje. Ciekawym elementem występu było wykonanie wraz z Czechami ich regionalnego tańca oraz naszego narodowego poloneza do muzyki Michała Kleofasa Ogińskiego.

Z wyjazdu wróciliśmy zmęczeni, a jednocześnie zadowoleni z osiągnięć. Przywieźliśmy ze sobą wspomnienia, które zostaną z nami na długo.

Kamila Kopytiuk



Archiwum Zespołu Tańca Ludowego UMCS



Archiwum Zespołu Tańca Ludowego UMCS

Letni Kurs Języka i Kultury Polskiej NAWA w CJKP UMCS

Lipiec w Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS jest miesiącem wyjątkowo gorącym nie tylko ze względu na pogodę, ale przede wszystkim na atmosferę. To właśnie wtedy, już od ponad 30 lat, polonofile z najdalszych zakątków świata spotykają się na UMCS, by wspólnie poznawać język polski i naszą kulturę.

Tegoroczny Letni Kurs Języka i Kultury Polskiej sfinansowany został z grantu Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej uzyskanego przez dr hab. Annę Dunin-Dudkowską, prof. UMCS, pełniącą funkcję kierownika Kursu. Opiekunem i animatorem wydarzeń kulturalnych była natomiast dr Kamila Kwiatkowska.

W Kursie wzięło udział 92 słuchacze pochodzących z 37 krajów położonych na 5 kontynentach, m.in.: z Ukrainy, Białorusi, Czech, ze Słowacji, Słowenii, z Chorwacji, Rumunii, Belgii, Francji, Gruzji, Azerbejdżanu, Turcji, Kazachstanu, Jordanii, Libanu, Palestyny, Izraela, Chin, Filipin, Indonezji, Kenii, Nigerii, Tanzanii, Argentyny, Brazylii i Australii. Tę niezwykle zróżnicowaną, wielojęzyczną i wielokulturową grupę przywiodła do Lublina wspólna pasja – nauka języka polskiego. Wśród słuchaczy znaleźli się zarówno studenci i wykładowcy zagranicznych polonistyk, jak i studenci kierunków zupełnie niezwiązanych z nauką języka, np. biotechnologii, politologii, informatyki i budownictwa. I choć mieli różne motywacje do nauki, to połączyło ich przekonanie, że znajomość języka polskiego jest cenną umiejętnością, przydatną w życiu zawodowym i prywatnym.

Tegoroczny Letni Kurs trwał od 6 do 26 lipca. Uroczysta inauguracja odbyła się 10 lipca podczas spotkania integracyjnego w Wojciechowie, gdzie studenci

mieli okazję spróbować tradycyjnych polskich potraw (takich jak bigos czy placki ziemniaczane) i poznać się bliżej przy dźwiękach polskiej muzyki. Program Kursu, jak co roku, był bardzo bogaty i urozmaicony, obejmował intensywną naukę języka polskiego na sześciu poziomach zaawansowania (A1, A2, B1, B1+, B2, C1), wykłady z historii Polski, literatury, malarstwa i kultury prowadzone zarówno w języku polskim, jak i angielskim, a także wieczory filmu polskiego. Dużym zainteresowaniem słuchaczy cieszyły się mniej konwencjonalne formy edukacji, jak np.:

- spotkania wokalnno-taneczne, w czasie których studenci uczyli się polskich piosenek oraz poloneza, uroczyste zatańczonego przed pomnikiem Marii Curie-Skłodowskiej;
- warsztaty fonetyczne zwieńczone nagraniem wiersza Juliana Tuwima pt. *Lokomotywa*;
- warsztaty translatorskie, w ramach których osoby zainteresowane tłumaczyły na swoje języki wybrane wiersze polskich poetów, fragmenty prozy polskiej i przykładowe dokumenty urzędowe;
- gra miejska „Tajemnice Starego Miasta”, w trakcie której uczestnicy rozwiązywali zagadki związane z Lublinem;
- spotkanie miłośników gier planszowych służących nie tylko dobrej zabawie, ale także wspierających rozwój kompetencji komunikacyjnych;
- konkurs fotograficzny „I Love Poland” polegający na zaprezentowaniu najciekawszych zdjęć zrobionych w czasie pobytu w Lublinie.

Wyjątkowym wydarzeniem, dzięki któremu uczestnicy Letniego Kursu mieli okazję bliżej się poznać i wzbo-

gaci swoją wiedzę na temat innych kultur, był Wieczór Narodów, w trakcie którego przedstawiciele 23 narodowości zaprezentowali m.in. swoje języki, tradycje, potrawy, stroje narodowe, pieśni i tańce.

Tegoroczny Letni Kurs swoją obecnością uświetnili prof. dr hab. Dorota Kołodyńska – prorektor ds. studentów i jakości kształcenia, która zaprezentowała studentom nasz Uniwersytet, oraz przedstawiciele Urzędu Miasta Lublin: Krzysztof Stanowski – dyrektor Centrum Współpracy Międzynarodowej i Wiktoria Herun – kierownik Referatu Wspierania Akademickości, którzy opowiedzieli o ciekawych projektach międzynarodowych realizowanych przez miasto. Odbędzie się także spotkanie z Adamem Brańką, przedstawicielem NAWA, na temat programów stypendialnych adresowanych do cudzoziemców.

Jak co roku w programie Kursu znalazły się także dodatkowe atrakcje obejmujące m.in.: spacer po lubelskim Starym Mieście, zwiedzanie Muzeum Narodowego na Zamku Lubelskim, Muzeum Martyrologii na Majdanku, Muzeum Wsi Lubelskiej i Ogrodu Botanicznego UMCS oraz pokazy kowalstwa artystycznego w Wojciechowie. Ponadto studenci mieli okazję zobaczyć Zamość, podziwiać wnętrza pałacu w Kozłowie, poczuć niepowtarzalny klimat Kazimierza Dolnego i przespacerować się po ścieżkach Roztoczańskiego Parku Narodowego. W czasie wolnym od zajęć chętnie korzystali z oferty kulturalnej Lublina, wzięli udział m.in. w pokazach fontann multimedialnych na pl. Litewskim, koncertach Lubelskich Spotkań Folklorystycznych oraz w plenerowych pokazach filmowych.

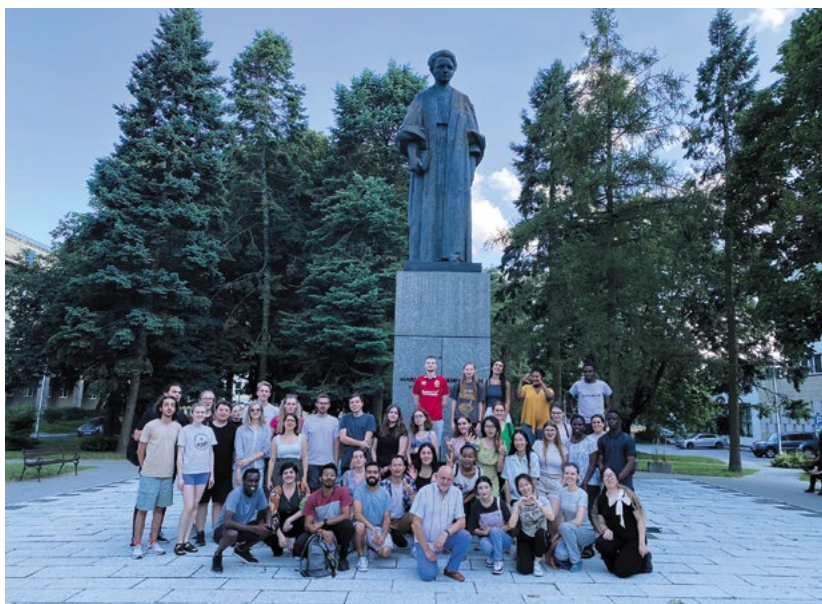
Organizowane przez CJKP UMCS Letnie Kursy Języka i Kultury Polskiej (dawniej funkcjonujące pod nazwą Lato Polonijne) to wyjątkowe międzynarodowe wydarzenie. Od 1991 r. każdego lipca na UMCS tworzy się niepowtarzalny tydzień kulturowy, w którym przedstawiciele bardzo odległych, a często nawet zwaśnionych narodowości, spotykają się, aby wspólnie realizować postawiony sobie cel: poznawać język, kulturę i historię Polski.

Szczegółowe relacje z Letniego Kursu Języka i Kultury Polskiej NAWA można zobaczyć na fanpage'u CJKP UMCS oraz posłuchać w reportażu pt. *Zgrzyć szkło* Agnieszki Czyżewskiej-Jacquemet na stronie Polskiego Radia Lublin.

Kamila Kwiatkowska



Fot. Kamila Kwiatkowska



Fot. Kamila Kwiatkowska



Fot. Kamila Kwiatkowska

Studenckie Koło Naukowe Geografów UMCS bada, jak zmiany klimatu wpływają na rzeźbę terenu Lubelszczyzny

Realizujecie projekt badawczy pt. „Zagrożenie osuwiskowe obszarów lessowych Lubelszczyzny w zmieniającym się klimacie”. Czy moglibyście krótko opowiedzieć, jaki jest cel Waszych badań?

Maja Brzózka: Celem naszych badań jest określenie wpływu zmian klimatycznych na współczesne procesy geomorfologiczne, a zwłaszcza procesy osuwiskowe na obszarach lessowych. Wciąż za mało o tym wiemy w kontekście lokalnych zagrożeń.

Zmiany klimatu wpływają na rzeźbę naszego regionu?

Jakub Wielgus: Oczywiście, że tak. Wystarczy przypomnieć katastrofalne powodzie z 1997 lub 2010 r. Takie zjawiska mogą być coraz częstsze, a ich skutkiem są wspomniane osuwiska, których pojawienie się wpływa nie tylko na rzeźbę Wyżyny Lubelskiej, ale także na nasze codzienne życie.

Na czym polegają badania terenowe, które prowadzicie?

M.B.: W sześciu starannie wybranych lokalizacjach [okolice Kazimierza Dolnego, Szczebrzeszyna, Krasnegostawu, Strzyżowa nad Bugiem, Modliborzyc oraz Lublina – przyp. red.] wykonaliśmy wiercenia geologiczne w celu rozpoznania podłoża gruntowego, a następnie pobraliśmy próby gruntu o nienaruszonej strukturze do badań właściwości fizycznych. Przeprowadziliśmy



Fot.: Archiwum SKNG UMCS

↑ Członkowie Koła podczas wykonywania wierceń



Fot. Archiwum SKNG UMCS

także kartowanie geomorfologiczne oraz konieczne pomiary geodezyjne. Zainteresowanie badaniami terenowymi w naszym Kole utrzymuje się na wysokim poziomie. Rotacyjnie uczestniczyła w nich większość członków SKNG.

W pracach badawczych pomaga Wam dr Piotr Demczuk, opiekun Koła. Jak wygląda jego wsparcie?

M.B.: To przede wszystkim nieocenione wsparcie merytoryczne. Dr Demczuk na każdym etapie badań dokładnie wyjaśnia nam przebieg poszczególnych czynności, dzięki czemu możemy zaobserwować wyraźne podniesienie poziomu naszych kompetencji naukowych. Zdobyta w ten sposób wiedza i umiejętności, a przede wszystkim praktyczne doświadczenie, pozwolą nam lepiej przygotować się do wejścia na rynek pracy.

W jaki sposób będziecie analizować wyniki badań?

J.W.: W ramach badań laboratoryjnych określimy parametry fizyczne zebranych prób i ich skład granulometryczny. Wykorzystamy w tym celu m.in. aparat trójosiowego ściskania. Otrzymane wyniki zostaną poddane analizie w zestawieniu z dostępnymi danymi hydrometeorologicznymi w specjalistycznym oprogramowaniu GeoStudio. Określimy w ten sposób niezbędny czas reakcji gruntu na czynniki zewnętrzne i skalę oddziaływania tych czynników na zmniejszanie się współczynnika bezpieczeństwa. Otrzymana zależność będzie podstawą do oceny ryzyka wystąpienia zagrożenia osuwiskowego.



Fot. Archiwum SKNG UMCS

↑ Pobrana próba gruntu

← Stanowisko badawcze

Zapewne było trudno w samym środku wakacji odebrać się od odpoczynku i zająć pracami badawczymi. Jaka atmosfera towarzyszyła Wam w czasie wyjazdów?

M.B.: Atmosfera była doskonała. Dr Demczuk dzielił się z nami nie tylko wiedzą, ale również pasją do prowadzenia badań naukowych. Dzięki dobrej organizacji czasu w badaniach mógł wziąć udział każdy chętny członek SKNG. Pogoda nam sprzyjała, a zapał nie słabł, pomimo poważnego charakteru przedsięwzięcia.

Zmiany klimatu to obecnie bardzo ważny temat w naukach ścisłych. Gdzie zamierzacie opublikować wyniki projektu?

J.W.: Wszystkie wyniki zostaną zawarte w raporcie końcowym, który planujemy wydać w 2025 r. Będzie on ogólnodostępny, również w formie elektronicznej.

Jakie inne aktywności zamierza podjąć Koło w nadchodzącym roku akademickim?

J.W.: Zamierzamy kontynuować działalność naukową, edukacyjną i dydaktyczną. Planujemy udział w konferencjach naukowych zgodnie z zainteresowaniami naszych członków, nadal będziemy angażować się w inicjatywy wydziałowe, takie jak np. Dzień Ziemi. Szykujemy również pewne niespodzianki, dlatego zachęcam do obserwowania nas na Facebooku, aby niczego nie przegapić.

Z Mają Brzózką i Jakubem Wielgusem ze Studenckiego Koła Naukowego Geografów UMCS im. Adama Malickiego rozmawiał Michał Zembrzycki

Wystawa o taśmotece Pracowni Etnolingwistycznej im. Jerzego Bartmińskiego

Taśmoteka ludowa Pracowni Etnolingwistycznej im. Jerzego Bartmińskiego” to tytuł wystawy, „która była prezentowana w dn. 23–25 sierpnia. w ramach Festiwalu Re:tradycja Jarmark Jagielloński organizowanego przez Warsztaty Kultury w Lublinie.

Taśmoteka Pracowni Etnolingwistycznej znajduje się w Instytucie Językoznawstwa i Literaturoznawstwa UMCS i obejmuje ponad 1800 nośników (taśm szpulowych, kaset magnetofonowych, płyt CD), a tym samym stanowi jeden z najbogatszych w Polsce zbiorów nagrań dokumentujących gwarę i folklor słowny. W większości nagrania te pochodzą z badań terenowych, które od lat 60. XX w. prowadził prof. Jerzy Bartmiński wraz z zespołem współpracowników i studentów w ponad 700 miejscowościach (głównie na obszarze Lubelszczyzny i południowo-wschodniej Polski). Co znajduje się na tych nagraniach? Różnorodne teksty folkloru takie jak: pieśni, bajki, legendy, opowieści wierzeniowe, zagadki, zamówienia i przysłowia, ale także gwarowe relacje potoczne o dawnych wierzeniach i praktykach ludowych (codziennych, obrzędowych, magicznych lub leczniczych).

Na wystawie opracowanej przez dr Annę Kaczan i dr Katarzynę Prorok można było zobaczyć, jak dawniej wyglądały badania terenowe, w jakich miejscach przeprowadzano wywiady, za pomocą jakiego sprzętu je nagrywano (magnetofony szpulowe i kasetowe) oraz jak wyglądało ich opracowywanie i popularyzowanie. Zwiedzający mogli poczytać o cenionych śpiewaczkach, instrumentalistach i kapelach ludowych z regionu – Helenie Goliszek z Karczmisk, Paulinie Hołysz ze Strupina Dużego, Marii Kałużnej z Orchówka, Jo-

annie Rachańskiej z Łubcza, Janie Koterze z Karmarowic, Kapeli Braci Bździuchów z Aleksandrowa czy Kapeli Retmany reprezentującej region puławski. Co ważne, można było ich wszystkich zobaczyć na archiwalnych fotografiach i posłuchać na oryginalnych nagraniach z taśmoteki (przy wybranych planszach na wystawie znajdowały się słuchawki).

Ponieważ tradycyjny repertuar ludowy warto nie tylko archiwizować, opracowywać i popularyzować (np. w formie wydawnictw książkowych i muzycznych), ale też przywracać go do żywego obiegu, na wystawie pokazano, jak nagrania z Pracowni Etnolingwistycznej zyskują „nowe życie” i wchodzą do repertuaru współczesnych artystów zainteresowanych muzyką tradycyjną.

Zwiedzający mogli usłyszeć współczesne interpretacje pieśni ludowych z taśmoteki w wykonaniu Poleskiego Składu Smyczkowego i Orkiestry Jarmarku Jagiellońskiego.

Swego rodzaju dopełnieniem wystawy było spotkanie z jej autorkami, które

w drugim dniu Festiwalu Re:tradycja próbowały odszyfrować symbolikę wybranych pieśni ludowych z taśmoteki i przy liczonym audytorium podjęły temat „*Jaś koniki poił, Kasia wodę brała*” – o czym naprawdę są pieśni ludowe?

Pracownia Etnolingwistyczna serdecznie dziękuje Warsztatom Kultury w Lublinie – a zwłaszcza Katarolinie Waszczuk i Agacie Turczyn – za profesjonalne przygotowanie wystawy. Podziękowania kierujemy też do Muzeum Wsi Lubelskiej, Towarzystwa dla Natury i Człowieka oraz Narodowego Archiwum Cyfrowego za udostępnienie materiałów na wystawę.

Katarzyna Prorok

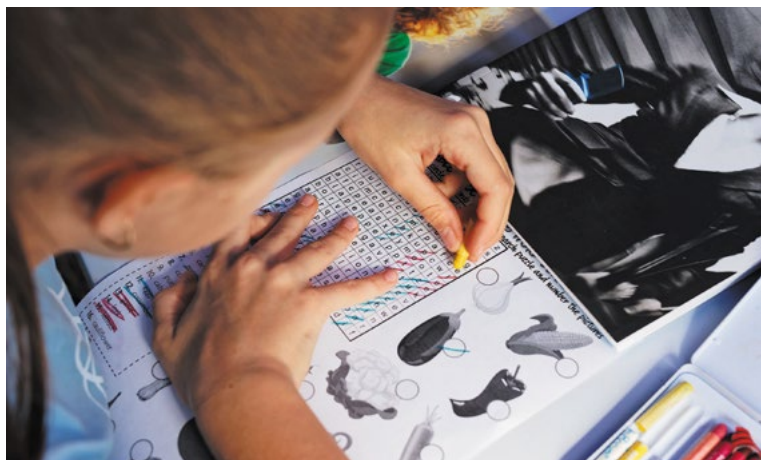


Fot. Katarzyna Prorok



Lubelski Piknik Naukowy – XX Lubelski Festiwal Nauki, 15 września 2024 r.

Fot. Bartosz Proll



80 LAT UMCS

21-22
PAŹDZIERNIKA
2024

Lubelskie
Centrum
Konferencyjne

Międzynarodowy
Kongres Marii
Curie-Skłodowskiej

Innowacja
jest kobietą
Nauka – Biznes – Edukacja



PARTNER STRATEGICZNY



PARTNERZY WYDARZENIA



PATRONATY HONOROWE



MARSZAŁEK SEJMU
SZYMON HOŁOWNIA



MINISTER NAUKI
DARIUSZ WIECZOREK



SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE EDUKACJI NARODOWEJ
JOANNA MUCHA



WOJEWODA LUBELSKI
KRZYSZTOF KOMORSKI



MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
JAROSŁAW STAWIARSKI

SPONSORZY



PATRONATY MEDIALNE

